

## Ambitne plany PKP

Po ubiegłorocznej wymianie pokrycia dachowego jest duża szansa na generalny remont budynku dworca kolejowego w Pszczynie

>> czytaj na str. 2

## W pierwszej kolejności drogi

Gazeta Pszczyńska rozpoczyna cykl wywiadów z kandydatami na stanowisko burmistrza Pszczyny. Na początek rozmawiamy z Mirosławem Krausem

>> czytaj na str. 3

## Zamknęli sklepy z dopalaczami

Wojna wydana przez rząd tzw. dopalaczom objęła swoim zasięgiem również Pszczynę. Inspektorzy sanitarni zamknęli dwa sklepy mające w ofercie takie produkty

>> czytaj na str. 9

## Szpilki na murawie

Dwie sędziny Podokręgu Tychy poprowadziły charytatywny mecz na stadionie Legii w Warszawie, dla 25 tysięcy ludzi, pomiędzy politykami a gwiazdami telewizyjnymi

>> czytaj na str. IV sps24.pl

Chwilówka 50-800 pln  
Pożyczamy, nie pytamy na co

• Nawet dla osób z komornikiem wypłała w 15 minut  
• Wysokie kwoty kredytów na dowód  
• Pomagamy zadłużonym (BK - czarna lista)

43-200 Pszczyna, ul. Chrobrego 8  
tel. 696-696-313, tel. 32 447-12-88  
www.kredyty-malozyciel.info/ok 0 800 800 007

Goczałkowice-Zdrój, Kobiór, Miedźna, Pawłowice, Pszczyna, Suszec

Nr 20, 19 października 2010 r.

# Pszczyńska

Pismo Informacyjne, ISSN 1508-7840, nr indeksu 327646. Nakład 5000 egz.

Następny numer ukazuje się 4 listopada 2010 r. Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

## O sukcesach mówią chętniej

>> **POWIAT.** Wójtowie i burmistrz podsumowują dla nas mijającą kadencję. Część z nich snuje też plany na kolejną, bo o najwyższe stanowisko w gminach znów będą się ubiegać.

### Pszczyna

Krystian Szostak, burmistrz Pszczyny, o mijającej kadencji samorządu mówi jako o czasie intensywnych inwestycji. - W każdym budżecie przeznaczaliśmy maksymalną kwotę na inwestycje, w sposób bezpieczny dla finansów gminy - mówi Krystian Szostak. I wymienia: budowa kanalizacji i modernizacja sieci wodociągowej - zadanie warte 150 mln zł, dofinansowane na poziomie 100 mln zł ze środków UE. - Olbrzymia kwota, która sprawiła, że zostały ograniczone inne inwestycje. Musieliśmy znaleźć dodatkowe 15 mln zł na inwestycje drogowe, a to i tak nie zamknęło potrzeb w tym zakresie, które są olbrzymie - komentuje burmistrz Pszczyny.

Spora w Pszczynie, w ciągu upływającej kadencji, wydano na oświatę. - To był okres wielu drobnych inwestycji, a nie jednej spektakularnej. Większość placówek oświatowych doczekała się inwestycji, na które czekała latami. To były łączniki, szatnie, dwie sale gimnastyczne - w Brzeźcach i Rudoltowicach. W ciągu czterech lat na inwestycje i bieżące remonty w oświacie wydaliśmy prawie 30 mln zł - mówi Krystian Szostak. Burmistrza cieszy szybka realizacja programu ograniczania niskiej emisji. W ciągu dwóch lat miesz-

kańcy Pszczyny zainstalowali u siebie 1200 pieców ekologicznych. Co jeszcze? Gmina oddała do użytku dwa bloki mieszkalne - w sumie 40 mieszkań komunalnych. Końcem roku pod klucz oddane zostały 20 lokali socjalnych. Zmieniono zasady finansowania klubów sportowych, preferowane są te, które prowadzą grupy szkoleniowe dzieci i młodzieży. Wprowadzono stypendia sportowe, otrzymuje je ponad 30 uczniów. Oddano do użytku pełnowymiarowe boisko ze sztuczną nawierzchnią. Miniona kadencja to również budowa dwóch atrakcji turystycznych - Ośrodka Sportów Wodnych w Łące i Pokazowej Zagrody Zubrów. - W pierwszych dwóch latach, bez jakichkolwiek zaburzeń, wykonaliśmy inwestycje, które od razu weszły z impetem na rynek turystyczny. Obie inwestycje powstały przy wykorzystaniu środków unijnych - mówi Krystian Szostak. - A w przyszłym roku zakończy się remont stajni książęcych, na który pozyskaliśmy środki w wysokości ponad 14 mln zł - dodaje.

Czego nie udało się zrealizować? Burmistrz jeszcze raz wraca do stanu dróg gminnych. - Mając 200 km dróg, 80 km z nich ma nawierzchnię gruntową lub tłucznicową. W tym zakresie jeszcze przez wiele lat gminy nie będzie stać na



Trzech wójtów potwierdziło już swój udział w wyborach. Burmistrz Pszczyny, Krystian Szostak wycofa się z działalności samorządowej.

wypełnienie wszystkich planów inwestycyjnych - twierdzi burmistrz. W drugiej kolejności wymienia modernizację stadionu miejskiego. Co prawda wyremontowany został budynek klubowy i trybuny, ale pilny

jest remont bieżni lekkoatletycznej. - Do budżetu na 2011 r. chcę wprowadzić projekt modernizacji części lekkoatletycznej stadionu. Byłoby to pierwszy etap, bo całość zadania przerasta możliwości finansowe

Pszczyny. Można pozyskać środki z PZLA, a w następnych latach podjąć się dalszej modernizacji stadionu - mówi Krystian Szostak.

» Dokończenie na str. 2

**Multi-Form II**  
montaż podłóg  
z listwami  
**GRATIS!**  
\* szczegóły w sklepie  
PSZCZYNA, ul. Ciaszyńska 36  
tel. 32 447 20 46, www.multiform.pl

**SKŁAD OPALOWY**  
**MATERIAŁY SYPKIE**  
SKUP ZŁOMU I METALI  
KOLOROWYCH  
**NAJLEPSZE CENY!!!**  
**TRANS-MAR**  
tel. 801 417 424  
tel. 607 449 601  
www.transmar.com.pl

eurobank  
kredyt  
w 15 minut  
żeby nie przedłużyć  
Zapraszamy do placówki eurobanku:  
Pszczyna, Rynek 18.  
zadzwoń  
19 000 www.eurobank.pl  
tel. 0 800 100 100

**ZNICZE**  
PRODUCENT  
43-200 PSZCZYNA  
UL. ZELAZNA 6  
tel. (32) 170 87 18  
e-mail: f.odrowad@poczta.onet.pl  
www.znicze.odnowa.yoyo.pl  
**NAJTANIEJ**

**NAJWIĘKZY WYBÓR NAJNIŻSZE CENY**  
nie błądź więcej!  
**IZUMI-FORM**  
Firma z 30-letnim doświadczeniem  
**CENTRUM**  
PODŁÓG I DRZWI  
Pszczyna, ul. Główna 10  
tel. 032 738 77 77, 733 01 42  
www.krono.com.pl  
podłogi, drzwi, boazerie  
plena, kamizse, drewno

**Mucha**  
www.wspelniamy.com.pl  
szczegóły str. 3

**Bank Pekao SA**  
szczegóły str. 5

**BANK PEKAO SA**  
szczegóły str. 5

trybony kancelaryjne,  
biurowe, getdown,  
bezpieczeństwo  
**MERY-CREDIT**  
szczegóły str. 11

**GANINEX**  
Gazda group  
gwarantujemy atrakcyjne ceny  
szczegóły str. 11

**PROFIT**  
szczegóły str. 12

**AUTO-GAZDA**  
gwarantujemy atrakcyjne ceny  
szczegóły str. 12

**Intermarche**  
szczegóły str. 14

**Wielki Rynek**  
szczegóły str. 15



# Ambitne plany PKP

>> **PSZCZYNA.** Po ubiegłorocznej wymianie pokrycia dachowego jest duża szansa na generalny remont budynku dworca kolejowego w Pszczynie.

- Rzeczywiście, dworzec w Pszczynie przewidziany jest do remontu ze środków pochodzących z budżetu państwa oraz wkładu własnego PKP. Opracowany jest już projekt inwestorski – mówi Jolanta Michalska, dyrektor Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami PKP S.A. w Katowicach.

Roboty budowlane miałyby ruszyć już w przyszłym roku. Projekt został już przyjęty przez zarząd PKP, ale nie ma jeszcze akceptacji ze strony Ministerstwa Infrastruktury. Po jej uzyskaniu konieczne będzie przygotowanie dokumentacji technicznej inwestycji, uzyskanie pozwoleń na budowę oraz wybranie wykonawcy w drodze przetargu. - O konkretnym terminie rozpoczęcia inwestycji nie mogę więc póki co mówić – dodaje Jolanta Michalska.

Gdyby inwestycja doszła do skutku, budynek dworca kolejowego w Pszczynie mógłby stać się kolejną wizytówką miasta. Plany są bowiem ambitne i obejmują kompleksową modernizację budynku



Budynek dworca kolejowego wizytówką miasta z pewnością nie jest.

i jego otoczenia. W grę wchodzi m.in.: wymiana elewacji, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, wymiana wszystkich instalacji, wy-

konanie nowych toalet, renowacja holu, odtworzenie windy kolejowej oraz renowacja otoczenia dworca w granicach nieruchomości admini-

stronowanych przez PKP. Całość zadania ma pochłonąć środki w granicach od 1 do 2 mln zł.

(jack)

»Dokończenie ze str. 1

## O sukcesach mówią chętniej

### Pawłowice

Wójt Pawłowic, Damián Galuska śmiało można nazwać - nie ze względu na wiek - wyeteranem samorządności. Stanowisko wójta piastuje już czwartą kadencję. I tym razem stanie do wyborczej rywalizacji. Wśród najistotniejszych osiągnięć kadencji 2006-2010 wymienia: modernizację systemu oczyszczania ścieków i remont oczyszczalni ścieków (koszt 38 mln zł, 90% mieszkańców gminy podłączonych jest obecnie do kanalizacji sanitarnej), utrzymanie dobrego stanu dróg, utrzymanie najniższych w okolicy podatków i opłat lokalnych oraz niskiej ceny za wodę i odbiór ścieków, rozwiązywanie problemów społecznych, czyli zmniejszenie ilości osób korzystających z zasiłków, wdrożenie pomysłu utworzenia stowarzyszenia LGD „Ziemia Pszczynska” oraz przeprowadzenie projektu informatycznego: e-wrota i e-struktura, obejmujących cały powiat pszczynski.

Spśród niepowodzeń, za najistotniejsze wójt uznaje brak ostatecznych rozstrzygnięć w sprawie budowy obwodnicy w kierunku Jastrzębia-Zdroju we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego. - Hamuje to rozwój inwestowania na nowych terenach strefy ekonomicznej – mówi Damián Galuska. I dodaje, że budowa obwodnicy Pawłowic oraz rozbudowa strefy ekonomicznej pozostaną priorytetami na kolejną kadencję. - Ważne, żeby utrzymać wysoki standard świadczonych usług dla mieszkańców. Potrzebne będzie też zagospodarowanie przestrzeni publicznej w sołectwach, mam na myśli kwietniki, zieleni oraz miejsca wypoczynku – mówi urzędujący wójt Pawłowic.

### Suszc

Wójt gminy Suszc, Marian Pawlas również chce kontynuować rozpoczętą cztery lata temu pracę i wystartuje w wyborach. Za duży

sukces mijającej kadencji uznaje doprowadzenie do realizacji przebudowy drogi wojewódzkiej nr 935 wraz z budową chodników. Jak zaznacza nie byłoby to możliwe bez wsparcia parlamentarzystów ziemi pszczynskiej oraz władz województwa śląskiego. Wójt jest szczególnie zadowolony z faktu, że udało się w czasie kryzysu wyrazić wzbogacenie gminie o nowe inwestycje, jak twierdzi, równomiernie we wszystkich sołectwach. Wymienia tylko kilka: budowa boisk sportowych w Suszczu i Radostowicach, remonty dróg, budowa kanalizacji, szereg inwestycji w oświacie. - Tutaj ogromną rolę odegrała jednorodność i dobra współpraca z Radą Gminy – podkreśla Marian Pawlas.

Co pozostaje do zrobienia? Przede wszystkim rozsądne planowanie przestrzenne, dalsza realizacja inwestycji w zakresie infrastruktury kanalizacyjnej i drogowej, odwodnienia terenów zagrożonych zalaniem, ograniczenie niskiej emisji, zagospodarowanie nie śmieci i odpadów, rozwój bazy sportowej. Ogromnym wyzwaniem będzie przeniesienie planowanej drogi Pszczyna - Racibórz na obszarze Suszcza w inne miejsce. - Nie wyobrażam sobie, by oprócz linii kolejowej przez same centrum Suszcza przebiegała jeszcze arteria drogowa, to spowodowałoby paraliż miejscowości – mówi Marian Pawlas. Dużym problemem jest brak dogodnego transportu publicznego do sąsiednich gmin.

- Dotychczasowe nasze działania nie przyniosły rezultatów, a musi tutaj zaistnieć współpraca z gminą Pszczyna. Znając kłopoty budżetowe sąsiada, problem będzie jeszcze trudniej rozwiązać. Jest to bardzo przykre, bo coraz więcej młodzieży z Suszcza wybiera szkoły w Żorach, Rybniku i Jastrzębiu. Liczę jednak, że nowy samorząd w sąsiedniej gminie znajdzie więcej zrozumie-

nia dla tego problemu – dodaje wójt Suszcza.

### Miedźna

Trzy kadencje już za nim. Teraz myśli o czwartej. Wójt Bogdan Taranowski jeszcze raz będzie się starał o głosy mieszkańców gminy Miedźna. Jakie najważniejsze inwestycje udało się sfinalizować w ostatnich czterech latach? W swoim rankingu wójt umieszcza: budowę boiska Orlik w Woli, I etap budowy kanalizacji w Górze, w wyniku czego podłączonych do sieci zostało 320 gospodarstw domowych (obecnie trwa II etap tej inwestycji), budowę chodnika wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 933 w Grzawie i Górze, budowę kanalizacji sanitarnej rozdzielczej w Miedźnej, budowę stacji ujęcia i uzdatniania wody w Gilowicach, pozyskanie środków i remont domów społecznych w Grzawie i Frydku oraz domu kultury w Woli, pozyskanie pieniędzy na projekty oświatowe (4 mln zł na wyposażenie sal i dodatkowe zajęcia dydaktyczne w szkołach oraz 680 tys. zł na wydłużenie czasu pracy przedszkoli), remont sal sportowej i pomieszczeń dydaktycznych w Gimnazjum nr 2 w Woli, pozyskanie środków (2 mln 200 zł) na remont dróg oraz mostu Bronisław, uszkodzonych w wyniku powodzi.

Za największe niepowodzenie Bogdan Taranowski uznaje fiasco związane z budową nowoczesnej elektrowni w Woli przez niemiecki koncern RWE. - Bardzo nas ta decyzja zaskoczyła. Wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Samorząd gminy Miedźna zrobił wszystko, co możliwe, żeby doszło do realizacji tej inwestycji. Zadzłali czynniki od nas niezależne – komentuje wójt gminy Miedźna.

### Kobiór

Wójt gminy, Stefan Ryt jeszcze w ubiegłym tygodniu nie chciał potwierdzić swojego startu w wybo-

rach wójta gminy Kobiór. A trzeba pamiętać, że Kobiórem kieruje już od 19 lat. - Mijająca kadencja była kontynuacją zamierzeń, które kobiórski samorząd prowadzi od czasu usamodzielnienia się od Tychów. Mam na myśli przede wszystkim ekologię i bezpieczeństwo mieszkańców gminy. Przy tym, trzeba było sobie postawić pytanie – jak realizować te zadania dysponując niewielkim budżetem gminy. Głównym zadaniem było pozyskanie środków pomocowych z Unii Europejskiej – mówi Stefan Ryt. Tu za najważniejszą inwestycję uznaje rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków, na co udało się pozyskać prawie 8 mln zł. Z innych ważnych inwestycji wójt wymienia: budowę ronda w centrum Kobióra, modernizację dróg: Rolnej, Rzeczej, Zefców, Centralnej, Łukowej, rozbudowę przedszkola oraz szkoły podstawowej. - Nie samymi dziurami w drodze jednak człowiek żyje – mówi Stefan Ryt. - Cieszy mnie bardzo integracja mieszkańców Kobióra, którzy mogą się spotykać w wielu organizacjach społecznych. Od 2008 r. przyznajemy w gminie nagrodę Pro Publico Bono – statuetkę naszego patrona, św. Urbana - osobom zasłużonym dla rozwoju gminy – dodaje wójt.

A co mu nie daje w nocy spać? Martwi go, że nie udało się wprowadzić programu ograniczenia niskiej emisji, z powodu likwidacji gminnych funduszy ochrony środowiska. Powodem do żalu jest też przeniesienie siedziby Nadleśnictwa Kobiór do Piasku. - Niestety nie wzięto pod uwagę argumentów mieszkańców Kobióra, władz gminy i radnych. Jest to dla nas niezrozumiała decyzja. Nadleśnictwo ma tu przecież siedzibę od 1820 r.

### Goczałkowice-Zdrój

Nie udało nam się porozmawiać z wójtem, Krzysztofem Kanikiem. Jak nas poinformowano w Urzędzie Gminy Goczałkowice-Zdrój, wójt przebywa na zwolnieniu lekarskim.

Jacek Bielenin

## Z notatnika oficera

### Niedozwolony susz

W nocy z 17 na 18 października policjanci patrolujący ulice Woli zatrzymali do kontroli na ulicy Lipowej hondę civic. Zarówno stan samochodu jak i kierowcy nie wzbudziły zastrzeżeń. Stróżom prawa zaniepokoiło natomiast dziwne zachowanie jednego z pasażerów, 22-latką z Bierunia. Mężczyzna ukrywał przy sobie ponad gram zabronionego suszu – okazało się, że to konopie indyjskie. Odpowiedź za posiadanie substancji narkotykowych, za co grozi nawet do trzech lat pozbawienia wolności.

### Nietrzeźwi spowodowali kolizję

16 października policjanci WRD KPP w Pszczynie zatrzymali 31-latką ze Studzionki, który kierując samochodem alfa romeo spowodował kolizję drogową. Okazało się, że był w stanie nietrzeźwości – miał 2,79 promila alkoholu we krwi. Dzień później zatrzymano 38-latką z Pszczyny, który jechał rowerem w stanie nietrzeźwym (2,24 promila). Wjechał on na jezdnię i doprowadził do kolizji drogowej z jadącym samochodem marki Fiat Panda, kierowanym przez 29-letnią mieszkankę Frydku.

### Stracił panowanie nad pojazdem

23-letni mieszkaniec powiatu oświęcimskiego kierując samochodem ford transit na ulicy Chopina w Pszczynie stracił panowanie nad kierowanym pojazdem. W wyniku tego zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym w przeciwnym kierunku ciągnikiem siodłowym volvo, kierowanym przez 24-latką z powiatu bielskiego. Do zdarzenia doszło 15 października. W jego wyniku obrażenia ciała doznał pasażerowie forda - 24 i 45-latek z powiatu oświęcimskiego.

### Włamanie na parking

12 października nieznanymi sprawcami na terenie niestrzeżonego parkingu przy kopalni w Pawłowicach popełniono włamanie i wykradziono z klamki bagażnika włamaną się do samochodu marki Audi 80. Ukradł trzy głowice samochodowe, telefon komórkowy marki Nokia 6220 oraz złotą obrączkę. Straty o wartości 4000 zł poniesiół 30-letni mieszkaniec Jastrzębia-Zdroju.

### Upojony weekend

Pszczynscy policjanci, w przeciągu czterech dni (7-10 października), zatrzymali sześć osób, które kierowały pojazdami po tzw. „klejlichu” - w sumie uzbierali ponad 10 promili. Rekordziści tego weekendu mieli 3,18 promila alkoholu we krwi (48-letni pszczynianin, który kierował fiatem panda) oraz 3,19 promila (mężczyzna, który prowadził samochód marki Renault na ulicy Bielskiej w Pszczynie).

### Zasnął przy rogatkach

Pszczynscy policjanci zostali wezwani 8 października na ulicę Dworcową w Pszczynie. Okazało się, że 48-latek z Pszczyny zasnął w samochodzie marki Fiat Panda, po tym jak na przejeździe kolejowym zostały zamknięte szlabany. Nie zdążył obudzić się jednak w momencie ich otwarcia. Badanie wykazało, że był w stanie nietrzeźwości. W jego krwi znajdowały się ponad trzy promile alkoholu.



# Kilka mniejszych firm zamiast tartaku

>> **KOBIÓR.** Budynki przechodzą renowację, mają powstać nowe obiekty i wiele miejsc pracy. Czy sprawa kobiórskiego tartaku znalazła szczęśliwy finał?

O sprawie tartaku, a w zasadzie tego co po nim zostało, jest głośno już od kilku lat. A historia ta zaczęła się w momencie, kiedy tartak i stolarnia Zakładów Drzewnych Przemysłu Węglowego zostały wykupione przez spółkę trzech wspólników. Wówczas to z miesiąca na miesiąc spółka popadała w coraz większe zadłużenie - wobec pracowników i instytucji. Ponad 100 osób przez ok. 1,5 roku pracowało tutaj za darmo, a później straciło pracę. Pieniądzy nie odzyskali do dziś.

W 2006 r. po bankructwie firmy znalazł się chętny na zakup tartaku. W drodze licytacji przed Sądem Rejonowym w Tychach kupił go spółka Jacka Wypicha - Centrum Inwestycji Strategicznych. Wówczas nowy właściciel figurował jako zarządca sądowy tartaku i nie mógł przejąć pełnej nad nim kontroli. Zmieniło się to wyrokiem sądu zaledwie trzy miesiące temu - 14 czerwca. - Poprzedni właściciele zabezpieczyli tartak wieloletnimi umowami - mówi Jacek Wypich. To spowodowało sytuację, która

umożliwiała im blokowanie pełnego przejścia terenu przez spółkę. - I ciągle czekaliśmy na tzw. przysądzenie własności - dodaje.

Początkowo Jacek Wypich zamierzał, aby zakłady odbudować. Po konsultacjach w Austrii i Niemczech i zapoznaniu się z najnowszymi technologiami ten pomysł szybko upadł. - Konieczne byłoby stworzenie całego procesu technologicznego od początku - opowiada. Spółka postanowiła, więc stworzyć w tym miejscu małą strefę przemysłową i wynajmować pomieszczenia firmom. Trwa już kapitalny remont tych budynków, które można uratować, a w planach jest też postawienie nowych obiektów.

Aktualnie znajduje się tutaj już kilka firm. - Kobiór ma świetną lokalizację. Mamy blisko do drogi szybkiego ruchu, Pszczyny, Tychów czy Katowic, co jest istotne z punktu widzenia pracowników i transportu. Poza tym jest tutaj duża powierzchnia produkcyjna, której potrzebujemy - mówi właściciel jednej z nich. W tym miejscu sie-



Tartak nie zostanie reaktywowany, ale w tym miejscu następuje gospodarcze ożywienie.

dzbę mają zakłady zajmujące się m.in. produkcją wyrobów górniczych, płyt pilśniowych, woreczków foliowych czy loga na balonach. W sumie zatrudnienie znalazło kilkadziesiąt osób. - Po ostatecznym wyroku sądu możemy rozpocząć tutaj prace na większą skalę i pozyskiwać dla kobiórzan kolejne miejsca pracy - mówi Jacek Wypich, który sam jest mieszkańcem Kobióra.

- Jest wreszcie właściciel, z którym gmina może rozmawiać i współpracować. Zakład ten położony jest w centrum Kobióra, więc ta współpraca jest bardzo potrzebna. Nie tylko ze względu na zatrudnienie, ale również wspólne działania komunikacyjne, drogowe - komentuje wójt gminy, Stefan Ryt.

Można powiedzieć, że sprawa tartaku znalazła swój szczęśliwy

finał, jednakże dawni pracownicy ciągle nie odzyskali zaległego wynagrodzenia. Co prawda przysługuje im pierwszeństwo wypłat, jednakże mogą odzyskać tylko część sumy - przysługuje im kwota trzymiesięcznego wynagrodzenia. Aktualnie komornik dokonuje podziału kwoty między wierzycieli.

Monika Krzepina

Nie zostawimy Cię na lodzie.



Komplet kół zimowych oraz rabat do 4000 zł.



Teraz wybrane modele Opel z kompletem kół zimowych oraz rabatem do 4000 zł.  
Odwiedź salon Opel lub [opel.com.pl](http://opel.com.pl) i sprawdź naszą ofertę!

[www.opel.com.pl](http://www.opel.com.pl)



Wir leben Autos.

43-190 Mikołów  
ul. Katowicka 59  
tel. 32 226 26 26

**Mucha**  
[www.opelmucha.com.pl](http://www.opelmucha.com.pl)

43-100 Tychy  
ul. Beskidzka 51  
tel. 32 325 00 00

Zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub>: Opel Astra Classic III 1.4 - 6,1-6,2 l/100 km, CO<sub>2</sub> - 146-148 g/km; Opel Corsa 1.2 - 5,3 l/100 km, CO<sub>2</sub> - 124 g/km; Opel Zafira 1.6 - 7,1 l/100 km, CO<sub>2</sub> - 169 g/km (wg dyrektywy 80/V1268/ECC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem [www.opel.com.pl](http://www.opel.com.pl). Niektóre elementy wyposażenia prezentowanego w materiale są dostępne za dopłatą.





## GMINA PSZCZYNA

## Nowa karczma, altana, ścieżki...

>> PSZCZYNA. Chcą żeby turyści przyjeżdżali tu przez cały rok. Temu mają służyć planowane na szeroką skalę zmiany w pszczyńskim skansenie.

Kierownictwo Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej, która jest gospodarzem Zagrody Wsi Ziemi Pszczyńskiej, chce przede wszystkim poprawić funkcjonalność obiektu po to, by móc przygotować całoroczną ofertę turystyczną. Do tej pory popularny skansen tętnił życiem w miesiącach wiosennych i letnich, natomiast zimą zapadał w letarg. - Zmiany idą w kierunku lepszej prezentacji całego obszaru Zagrody Wsi Ziemi Pszczyńskiej oraz poprawy kwestii związanych z gastronomią - mówi Jacek Patyk, prezes Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej.

Chodzi o wybudowanie nowego zaplecza gastronomicznego - karczmy z młynem, utrzymanej w osiemnastowiecznym stylu - spełniającego wszelkie wymagania sanitarne. Dotychczasowa karczma Stary Młyn ma być przeniesiona w głąb skansenu. W planach jest też budowa pawilonu wielofunkcyjnego przeznaczonego do obsługi turystów, ze

sklepem z pamiątkami, z toaletami (których obecnie na terenie skansenu nie ma) oraz pomieszczeniami administracyjnymi. Na terenie skansenu stanąć ma też przeszklona i zaizolowana altana o powierzchni 150 m<sup>2</sup>, z możliwością demontażu ścian w okresie letnim. W środku miałyby być prowadzone zajęcia edukacyjne. Koncepcja rozbudowy skansenu obejmuje też wykonanie ścieżek spacerowych i podświetlenie terenu. - Wszystkie te zmiany pozwolą nam na całoroczną aktywność związaną z przyciąganiem turystów - dodaje Jacek Patyk.

Jest już gotowy projekt rozbudowy skansenu. Pozostało jeszcze uzgodnić kilka szczegółów ze śląskim konserwatorem zabytków. Wykonanie ujętych w projekcie inwestycji opiewa na kwotę 3 mln 200 tys. zł. Skąd na to wszystko wziąć pieniądze? ARiPZZ, za pośrednictwem gminy Pszczyzny, złożyła wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach o dofinansowanie za-



Budowa nowej restauracji dla turystów odwiedzających skansen jest jednym z elementów projektu jego przebudowy.

dania ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Wartość dofinansowania wyniosłaby 85% kosztów inwestycji, a pozostałą część dołożyłaby gmina Pszczyzna. - Wybór projektów do dofinansowania nastąpi na początku przyszłego roku. Gdyby

tak się stało prace mogłyby ruszyć końcem 2011 roku. Zakonczenie inwestycji przewidujemy na koniec 2012 roku - mówi Jacek Patyk.

Gdyby jednak ARiPZZ nie otrzymała pieniędzy, podejmie próbę rozbudowy skansenu w

etapach. - Gminy nie stać na tak dużą inwestycję, dlatego rozciągnęłyby się ona w czasie. Wierzę jednak, że na początku roku zadanie pozytywne dla nas decyduje - dodaje prezes ARiPZZ.

Jacek Bielenin

## Za parking przez komórkę

>> PSZCZYNA. Opłata parkingowa przez telefon? Tak. Od nowego roku w Pszczynie kierowcy mają mieć taką możliwość.

Udogodnienie takie umożliwiają zmiany w uchwałach o strefach płatnego parkowania i wysokości opłat za postój, które Rada Miejska wprowadziła podczas wrześniowej sesji. Na czym polega opłata z wykorzystaniem telefonu komórkowego? Gmina podpisze umowę z operatorem telefonii komórkowej. Kierowca zaś będzie musiał utworzyć subkonto, na którym zaliczkuje określoną kwotę. Po wysłaniu sms-a ze specjalnym kodem, z subkonta będzie przelana opłata parkingowa.

- To przede wszystkim udogodnienie dla mieszkańców Pszczyzny, bo ktoś z zewnątrz raczej nie będzie sobie subkonta zakładał - mówi burmistrz Pszczyzny, Krystian Szostak. - Analogiczne rozwiązania istnieją w innych miastach. Zdąrzające się awarie parkomatów lub brak w nich papieru utrudniają bieżące pobieranie opłat, powodując interwencje mieszkańców. Rozszerzenie możliwych sposobów pobierania opłat o inne formy elektroniczne, w tym poprzez zastosowanie telefonu, wyeliminuje wspomniane niedogodno-



Opłata za pomocą telefonu komórkowego ma być lekkiem na awarie parkomatów.

ści. Chcemy to wprowadzić od stycznia 2011 r. Wysokość opłat się nie zmieni - dodaje.

Burmistrz zwraca uwagę, że to kolejne rozwiązanie w stronę elektronicznej obsługi klienta w ratuszu. - Pszczyzna należy do

czołówek urzędów, które unowocześniają swoje funkcjonowanie poprzez informatyzację. To wymóg naszych czasów, kto stoi w miejscu, ten właściwie się cofa - twierdzi Krystian Szostak.

(jack)

## Ćwiklice i Rudółtwice pierwsze

>> PSZCZYNA. Plan zagospodarowania przestrzennego dla sołectw Ćwiklice i Rudółtwice powinien być uchwalony w pierwszym półroczu przyszłego roku.

Do 13 lipca br. mieszkańcy obu miejscowości mogli wnieść uwagi do wyłożonego projektu planu zagospodarowania przestrzennego. Wpłynęło ich ponad 180, z czego ponad 30 zostało uwzględnionych. - Tak to jest, że urbanistyka nie zawsze pokrywa się z oczekiwaniami mieszkańców. Po to są uchwalane plany - w trosce o dbałość urbanistyczną i architektoniczny ład w gminie - mówi burmistrz Pszczyzny, Krystian Szostak. - Uwagi najczęściej dotyczyły zabudowy wielorzędowej wzdłuż ulic, chodzi głównie o przekwalifikowanie terenów rolnych pod budownictwo mieszkaniowe. Ale to się klóci z ogólnymi zasadami ładu przestrzennego, stąd też nie wszystkie wnioski zostały uwzględnione. Natomiast większość uwag, dotyczących pierwszej i drugiej linii zabudowy na terenie sołectw, została uwzględniona - dodaje.

Do końca tego roku mają się zakończyć wszystkie uzgodnienia formalne. Rada Miejska plan powinna uchwalić w pierwszym półroczu 2011 r. Równolegle trwają prace nad planami dla Studzionki, obrębu zbiornika Łąka oraz Studzienic i Jankowic, przystąpiono też do zmiany planu dla samego miasta. Aktualizowane jest również studium zagospodarowania przestrzennego dla całej gminy, bo to obowiązujące ma już 13 lat. - To są przyspieszone prace, bo plany determinują rozwój miasta w perspektywie wieloletniej - mówi Krystian Szostak. - Wyjść trzeba od tego, że Pszczyzna w 2006 r. miała zdezaktualizowany plan zagospodarowania przestrzennego miasta i brak planów w wioskach. Szybko przystąpiliśmy do ich opracowania. Ćwiklice i Rudółtwice są już na końcowym etapie - dodaje.

(jack)



# W pierwszej kolejności drogi

>> **PSZCZYNA.** Gazeta Pszczyńska rozpoczyna cykl wywiadów z kandydatami na stanowisko burmistrza Pszczyny. Na początek rozmawiamy z Mirosławem Krausem, przewodniczącym zarządu Platformy Obywatelskiej w powiecie pszczyńskim.

## Jakie Pana zdaniem są główne problemy Pszczyny i jak im zaradzić?

Problemy jest wiele. Głównym na pewno jest stan dróg oraz parkingów w miasteczku i sołectwach. Tym zajmę się w pierwszej kolejności. We wszystkich sołectwach są przestronie publiczne, które powinny być wyposażone w parkingi czy choćby w bezpieczną drogę do szkoły. Problemem jest też właściwe wykorzystanie nieruchomości mieszkańców Pszczyny - tu potrzebna jest zmiana planów zagospodarowania przestrzennego. W tym roku szczególnie uciążliwym problemem z odwodnieniem terenów gminy. Jakis czas temu przepisy narzucające pełną księgowość spowodowały likwidację spółek wodnych. A ta inicjatywa, polegająca na porządkowaniu, czyszczeniu i udrażnianiu rowów i cieków wodnych była bardzo pożyteczna. Trzeba pomyśleć, w jaki sposób działania takich organizacji przywrócić. Jest też problem niechlujnego dworca kolejowego. Wszystko wskazuje na to, że PKP podejmie się jego remontu, a rolę miasta będzie uprzydatniała należąca do gminy przestrzeń publicznej wokół dworca.

## Skąd wziąć na to pieniądze? Kolejne budżety gminy są bardzo napięte, a do spłacenia są zaciągane przez lata zobowiązania?

Na pewno nie będzie można brać nowych pożyczek. Trzeba jeszcze mocniej sięgnąć po

środki pomocowe. Oczywiście na to też jest potrzebny wkład własny, ale przy dobrym planie finansowym można sobie na to pozwolić. Trzeba po prostu wnioskować, pukać i chodzić od drzwi do drzwi, nieustannie zabiegać o te pieniądze z różnych źródeł. Nie można napisać jednego wniosku i spocząć na laurach.

## Gdzie szukałby Pan oszczędności?

Wszystkie zadania gminy muszą być prowadzone w takim zakresie jak dotychczas. Ale mam na przykład trochę inne spojrzenie na duże imprezy, które odbywają się w Pszczynie. Weźmy taki Piknik Regionu Europy i Świata, do którego organizacji gmina dopłaca 100 tys. zł. Trzeba to zorganizować tak, żeby nie ponosić aż takich kosztów. Trzeba bardziej uaktywnić na przykład Ośrodek Sportów Wodnych w Łące, żeby nie przynosił strat, tylko przynajmniej bilansował się na zero. Możliwe do rozważenia jest też to, by burmistrz miał tylko jednego zastępcę.

## Jaki jest Pana stosunek do zmian personalnych na stanowiskach szefów PCKulu i Straży Miejskiej?

Patrzę na to jak zwyczajny mieszkaniec Pszczyny i przez ten pryzmat mogę ocenić. Powiem krótko - PCKul działa dobrze. Z kolei Straż Miejska zawsze będzie miała niepochlebne opinie, bo wynika to ze specyfiki ich pracy - muszą pouczać, nakładać man-

daty, itp. To się mieszkańcom oczywiście nie podobą. Myślę jednak, że dobrze wypełniają swoje obowiązki.

## A co Pan myśli o gminnych fotoradachach?

To jest strzał w kolano urzędujących burmistrzów. Pieniądze na przebudowę dróg leżą gdzie indziej i nie należy szukać ich w kieszeniach mieszkańców. Zrozumiałym jest, że na przykład przy szkołach przepisy trzeba w szczególny sposób egzekwować, ale czytanie na kierowców, ze schowanym gdzieś za krakiem fotoradarem nie jest właściwe. Gmina powinna zabiegać o ustawienie kamer na skrzyżowaniach z DK 1. Tam właśnie są miejsca gdzie dochodziło do poważnych wypadków z udziałem naszych mieszkańców. Przejeżdżające tranzytem tiry nie przestrzegają obowiązku zatrzymania się na czerwonym świetle. Stąd te tragedie.

Przez prawie dwa lata był Pan z-cą burmistrza Szostaka. Zrezygnował Pan, gdy okazało się, że burmistrz współpracował z SB. W rozmowie z Gazetą Pszczyńską mówił Pan wówczas, że to nie jest Pana decyzja, ale kierownictwa PO. Jaką wyborcy mają gwarancję, że burmistrz Kraus nie będzie wykonawcą decyzji „góry”?

Gmina jest samodzielną i suwerenną jednostką samorządu terytorialnego. Centrala nie ma na nią bezpośredniego wpływu i



Mirosław Kraus mówi, że będzie prowadził merytoryczną kampanię wyborczą.

tego się trzymamy. A posiadanie mocnego zaplecza politycznego wcale nie musi być obciążeniem. Wręcz przeciwnie. Może to okazać się bardzo pomocne na przykład w pozyskiwaniu środków zewnętrznych - od marszałka województwa, wojewody czy ministra. Chcę dążyć do rozwiązywania problemów w drodze porozumienia z ludźmi, niezależnie od ich opcji politycznej. Ważne jest to co zrobimy, a nie z kim mamy wspólnie pracować.

Rozmawiał: Jacek Bieleni



## Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” zaprasza na:

Szkolenie dla wszystkich zainteresowanych tematyką „Różnicowania w kierunku działalności nierolniczej”.  
Szkolenie to odbędzie się **26 października br., o godzinie 17.00 w Starostwie Powiatowym w Pszczynie.**  
Przeprowadzi je pracownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z Częstochowy.  
Bardzo serdecznie zapraszamy!!!

Początkiem listopada zostanie ogłoszony konkurs w ramach działania: „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”.  
Po pierwszym cyklu szkoleń, które miały miejsce w gminach powiatu pszczyńskiego, Stowarzyszenie LGD „Ziemia Pszczyńska”, zaprasza na godziny doradcze z zakresu kompletowania dokumentacji do wniosku.  
Doradca, p. Janusz Wróbel, będzie dostępny w dniach: **3 i 4 listopada w godzinach 15.00 - 17.30 oraz 9 listopada w godzinach 13.00-15.30 w siedzibie Stowarzyszenia.**  
Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy!!!

Ważna informacja dla rolników ucierpiętych na skutek tegorocznej powodzi. Zmieniło się rozporządzenie Ministra Rolnictwa, dotyczące przyznawania pomocy w ramach działania: „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”. Rolnicy, których uprawy i gospodarstwa zostały zniszczone przez powódź, a którzy pragną uzyskać środki w ramach tego działania, mogą teraz ubiegać się o refundację aż 80 % kosztów kwalifikowanych projektu, który pragną zrealizować.

Stowarzyszenie LGD „Ziemia Pszczyńska”  
43-200 Pszczyna, ul. 3 Maja 11  
tel. 32 210 02 12, e-mail: [biuro@lgdziemiapszczynska.pl](mailto:biuro@lgdziemiapszczynska.pl)

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”  
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 Leader PROW 2007-2013





## WIELKA WYPRZEDAŻ KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH

- tylko 1,69% marży!
- 0% prowizji Banku!
- do 100% wartości nieruchomości
- szybka decyzja kredytowa

**PSZCZYNA**  
ul. Wojska Polskiego 11  
(32) 210 32 04



Member of UniCredit Group

Oferta specjalna dotyczy kredytów mieszkaniowych oferowanych w Banku Pekao SA dla wszystkich Klientów posiadających lub nabywających rachunek typu Kierownik i jest dostępna do 30 listopada 2010 r. w odniesieniu do umów o udzielenie kredytu Banku Pekao SA. Oszczędnościowa stopa oprocentowania dla mieszkaniowego kredytu hipotecznego "Przebieżny" w wysokości 5,99% z dodatkową na okres 18 lat, obniżoną na podstawie aktualnej stopy bazowej WRO/1M-dwumiesięczny/DK1 (1,34%), preferencyjnie w wysokości 1,69%, obniżoną do 1,59% 20.09.2010 r., wynosi 1,52%.





# GMINA SUSZEC

## Oświata ma się dobrze

>> **SUSZEC.** Misja, pasja, odpowiedzialność, autorytet – te pojęcia najczęściej można było usłyszeć podczas tegorocznych gminnych obchodów Dnia Edukacji Narodowej.

- Postanowiliśmy powrócić do tradycji gminnych uroczystości i w tym roku zaprosiliśmy wszystkich, którzy pracują w oświacie – mówił na rozpoczęciu świętowania w Gminnym Ośrodku Kultury, Zbigniew Łoza, dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty i Sportu. Zatem w uroczystości uczestniczyli nie tylko dyrektorzy poszczególnych placówek oświatowych, nauczyciele i uczniowie, ale i cały personel pracujący w szkołach i przedszkolach.

Była to okazja do podsumowania, również pracy samorządu. Wójt mówił o staraniach czynionych w doposażeniu szkolnictwa, inwestycjach zakończonych oraz tych planowanych - wśród nich rozbudowa szkoły i budowa nowego przedszkola w Suszcu czy wymiana murawy na boiskach poszczególnych sołectw. - W dalszym ciągu będziemy rozwijać

bazę sportową i kładź nacisk na to, aby nabywanie wiedzy szło w parze ze sprawnością fizyczną i rozwijaniem ducha rywalizacji sportowej – mówił. - Oświata w gminie ma się dobrze – komentował Andrzej Kozyra, przewodniczący Rady Gminy. - Chciałoby się chodzić do szkoły w Suszcu, do gimnazjum w Radostowicach, do przedszkola w Rudziczce. Nie tylko ze względu na świetne warunki, ale i wyczuwalnego tam ducha szkoły – dodał. - Ponieważ nauczyciele pełnią specyficzną rolę w społeczeństwie i mają trudne zadanie, które polega nie tylko na przekazywaniu wiedzy, ale i oddawaniu siebie, ten zawód musi być pasją – mówiła Agata Lisowicz-Wala, dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury.

Mówiono także o dewaluacji autorytetów i zagrożeniach na jakie uczniowie są narażeni – to właśnie szkoła ma stanowić dla



Spektakl „Pomieszanie w krainie bajek” zaprezentowali uczniowie z koła teatralnego.

nich ostoję. - Wobec chronicznego braku autorytetów, wobec współczesnych wyzwań, medialnego szumu i trendów zagrażających szkole, nauczyciele mają niełatwą rolę do spełnienia – mówił Zbigniew Łoza. - Nie można wyobrazić sobie życia bez codziennej, mozolnej pracy nauczycieli. Mło-

dzień jak nigdy dotąd potrzebuje autorytetów. Wierzę, że to właśnie wy nimi jesteście i potraficie powstrzymać niebezpieczne trendy – zwracał się Marian Pawlas, wójt gminy, do kadry nauczycielskiej.

Podczas uroczystości wyróżnieni za wyniki w nauce i sporcie w roku szkolnym 2009/2010 zostali najlepsi uczniowie – absolwenci gimnazjów i szkół podstawowych, laureaci konkursów przedmiotowych i olimpiad oraz członkowie zespołów teatralnych, muzycznych i tanecznych. Uczniowie ci odnieśli imponujące sukcesy zarówno na szczeblu regionalnym, powiatowym, wojewódzkim, jak

i ogólnopolskim. Jak co roku nagrody wójta gminy za osiągnięcia otrzymali nauczyciele i dyrektorzy placówek oświatowych.

Oprawę artystyczną tegorocznej uroczystości zapewnili członkowie koła teatralnego ze spektaklem w gwarcie śląskiej „Pomieszanie w krainie bajek” oraz Ślązak Roku 2009 - Damian Wojnar z zabawnym monologiem. Na zakończenie energetyczny koncert folkowej muzyki irlandzkiej dał zespół Carrantuohill. Jak żartowali muzycy to jest też święto dla nich – połowa z ich składu za żony ma nauczycielki.

Monika Krzepina

## Przoc i błoznować!

>> **SUSZEC.** Chór Pogodna Jesień, który niedawno świętował XV-lecie swojego istnienia doczekał się własnej płyty.

Gmina Suszec może poszczycić się prężnym funkcjonowaniem na jej terenie zespołów folklorystycznych. A takich urodzin jak 29 września w gminie jeszcze nie było. Wówczas to zespoły te obchodziły jubileusze istnienia i działalności.

Chór Pogodna Jesień był najmłodszy w gronie tegorocznych jubilatów (Mizerowanie liczą sobie 20 lat, natomiast Radostowianki 30 lat). Z uroczystością połączona była promocja ich płyty „Przoc i błoznować”. - Dlaczego taki tytuł? Przoc po śląsku znaczy kochać, natomiast błoznować to żartować. To dwa bardzo ważne aspekty w życiu człowieka, bo kto kocha i żartuje jest pogodnym człowiekiem - mówi kierownik artystyczny zespołu, Barbara Garus.

Płyta jest zbiorem 23 pieśni miłosnych i żartobliwych, pochodzących ze zbioru „Jak ze Suszca powędruje” Mariana Cieśl. Ten znawca języka i folkloru ziemi pszczyńskiej zbierał prezentowane pieśni w Suszcu i okolicznych wioskach,

każda z nich jest opisana - gdzie została zebrana i kto ją wykonywał. Kiedy w 1995 roku Alfred Kotas założył chór emerytów Pogoda Jesień, zapragnął, aby to właśnie Marian Cieślą poprowadził zespół.

dobrze nam się nad tą płytą pracowało - twierdzi Barbara Garus. - Zależało nam na zarejestrowaniu nagrania, ponieważ zainteresowanie folklorem zanika i nie cieszy się on popularnością. Za kilkadziesiąt lat płyta z pieśniami może okazać się dla kogoś bezcennym źródłem wiedzy - dodaje.

A te pieśni to dawne utwory ludowe w rozmaitych skalach muzycznych, zróżnicowane pod względem nastroju i tempa, o tekstach zapisanych w starodawnej gwarcze pszczyńskiej. Są prawdziwą skarbnicą wiedzy o życiu ludzkim we wszystkich jego płaszczyznach. Chórowi towarzyszy akordeonista Marek Kapis, a przygotowanie do nagrania trwały rok - Chór był

bardzo zdyscyplinowany i przeżył swoją rolę. Frekwencja na koncertach była stu procentowa. Podziękowania za wsparcie i inspirację należą się Gminnemu Ośrodkowi Kultury i Urzędowi Gminy, który jest wydawcą płyty - mówi Barbara Garus. Monika Krzepina



## Walczyli o puchar wójta

>> **SUSZEC.** 10 października na kilka godzin Suszec stał się areną ogólnopolskiego wyścigu kolarskiego. To tutaj kolarze zakończyli swój sezon.

Odrobinę chłodna, ale słoneczna jesieńna aura zgromadziła licznych uczestników, zapalonych widzów oraz przypadkowych gapiów. Był to pretekst do wspomnień, kiedy kolarstwo tutaj było na porządku dziennym, a sukcesy kolarzy promowały gminę nie tylko w Polsce. - Cieszymy się, że kolarze wrócili do nas po wielu latach. Może teraz ta impreza będzie stałym punktem w kalendarzu imprez sportowych Suszecz? - wyraża nadzieję Zbigniew Łoza, dyrektor Gminnego Ośrodka Oświaty i Sportu.

Zmaganie o Puchar Wójta Gminy Suszec trwały przez kilka godzin. Między godz. 12.00 a 19.00 ulicami Wyzwolenia, Cegielniana, Wielodrogą i Lipową odbyły się wyścigi we wszystkich kategoriach młodzieżowych, kategorii elita i masters. Znal-

zło się też miejsce dla najmłodszych uczestników wyścigu. W sumie ponad stu kolarzy pokonywało okoliczność o długości 2200 metrów.

- Frekwencja naprawdę dopisała. Mieliśmy uczestników z całej Polski - podsumowuje szosowe kryterium kolarskie organizator, były kolarz Klaudiusz Migdol. W młodzikach najlepszy okazał się Mateusz Leś z Sokoła Kęty, na podium wśród juniorów młodszych znaleźli się kolarze z pszczyńskiego klubu - Bartłomiej Szczepanowski zajął drugie miejsce, a Adam Molitor trzecie. Najbardziej pasjonująca okazała się rywalizacja juniorów - przyjechali kolarze z całej południowej Polski. Najlepsi okazali się Damian Lasota z Dzierżonowa, Damian Kotyla z Pajeczna i Andrzej Pawlaczyk z Kalisza.

(mok)





# GMINA MIEDŹNA



## By ludzie utożsamiali się z lokalną kulturą

>> **MIEDŹNA.** Na ostatniej sesji Rady Gminy podsumowany został mijający rok w kulturze. O tym, jaki jest jej stan w gminie Miedźna rozmawiamy z Joanną Stawowy, dyrektorką Gminnego Ośrodka Kultury.

### Jaki był ten ostatni rok w kulturze?

Z pewnością nie należał do łatwych. Od grudnia realizowaliśmy projekt – remont Domu Kultury w Woli. Było to bardzo trudne dla nas zadanie. W organizacji imprez mamy doświadczenie, prowadzenia inwestycji musieliśmy się nauczyć. W związku z powodzią nie odbyła się jedna z naszych sztafardowych imprez, czyli Parada Ludowego Stroju. Mimo wszystko wiele działań udało się zrealizować. Myślę o Przeglądzie Teatrów, Potyczkach Sołeckich czy Dożynkach Gminnych, wyjątkowych ze względu na prowadzoną akcję pomocy dla powoźcian. Wiele osób skorzystało z naszej oferty zajęć i wyjazdów w ramach Akcji Lato czy Akcji Zima, z licznych warsztatów czy kursów. Jak na nasze możliwości finansowe uważam, że sporo się dzieje.

### Lucja Krutak, prezes Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Miedźnej zarzuca wam, że w gminie nie są kultywowane tradycje ludowe.

To nieprawda. My, jako GOK mocno wspieramy tradycje ludowe. Jest wiele imprez, których celem jest właśnie dbanie o nasze lokalne tradycje – to Parada Ludowego Stroju Śląskiego, Turniej Recytatorski czy Turniej Wiedzy o Regionie. Zatrudniamy również instruktorów dla zespołów Wolań, Swójanie, Górzanie oraz orkiestry, pokrywamy koszty przejazdów na przeglądy, udostępniamy

im im sale na spotkania i próby, wspieramy imprezy organizowane przez koła gospodyń wiejskich. Muszę wspomnieć też o pięknych izbach regionalnych w szkołach, w których gromadzone są pamiątki dziedzictwa kulturowego naszej ziemi, a także o istniejących przedszkolnych i szkolnych zespołach folklorystycznych.

### A jak wygląda współpraca z innymi organizacjami?

Gminny Ośrodek Kultury współpracuje z prawie wszystkimi organizacjami i instytucjami, które działają w naszej gminie, także z Gminnym Związkiem Kółek i Organizacji Rolniczych. Współdziałamy też z Regionalnym Ośrodkiem Kultury w Katowicach, Towarzystwem Kultury Teatralnej w Katowicach czy ościennymi ośrodkami kultury.

### Jakie są plany na przyszłość?

Planów jest dużo. Niestety ich realizacja zawsze uzależniona jest od pieniędzy, a przecież wszyscy wiemy, że kultura nigdy nie wygra z dziurą w drodze. Chcielibyśmy, aby ludzie utożsamiali się z lokalną kulturą, aby Dom Kultury nie kojarzył się tylko z miejscem, w którym organizowane są wesela. A jeśli chodzi o najbliższą przyszłość to końcówka roku będzie dość pracowita – przygotowujemy m.in. Biesiadę Seniorów we Frydku i Woli, XIX Turniej Recytatorski oraz koncert z okazji Święta Niepodległości.

Rozmawiał: Paweł Komraus



Dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury, Joanna Stawowy

## Dla lepszej przyszłości

>> **MIEDŹNA.** Do końca roku potrwa realizacja projektu systemowego „Budujemy lepszą przyszłość – aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w gminie Miedźna”.

Jego celem jest podniesienie kwalifikacji zawodowych, kompetencji i umiejętności czy rozbudzenie motywacji do podjęcia zatrudnienia. Na tym etapie projekt został podzielony na dwa zadania. W ramach pierwszego we wrześniu przeprowadzone zostały szkolenia, dotyczące równości szans kobiet i mężczyzn. Poruszone zostały w jego trakcie takie kwestie, jak stereotypy płci jako zasadniczy czynnik nierówności i dyskryminacji, segregacja rynku

pracy ze względu na płeć, stereotypowy podział obowiązków domowych, godzenie życia zawodowego i prywatnego czy formy przemocy ze względu na płeć. Zadanie drugie to szkolenia zawodowe. Przeprowadzane są kursy dla kierowców wózka jezdniowego z napędem silnikowym, spawania, bukieciarstwa i aranżacji wnętrz w zakresie kompozycji kwiatowych i manicure. Realizacja tego zadania potrwa do 30 listopada.

Projekt realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Miedźnej z siedzibą w Woli współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i trwa od początku roku. Do końca marca prowadzona była rekrutacja, która wyłoniła 13 uczestników szkoleń – klientów GOPS, zameldowanych na terenie gminy Miedźna oraz zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy. Ostatecznie bierze w nich udział 12 osób, bo jedna znalazła w tym czasie pracę – mówi Magdalena Ziobro-Czerwionka, podinspektor GOPS. – Są to osoby w wieku od 24 do 53 lat – dodaje. W okresie wiosenno-letnim wykonywały one prace społeczne, brały udział też w kursach i szkoleniach, dotyczących m.in. doradztwa zawodowego czy prawnego, asertywności oraz planowania CV. Kontrakt socjalny, podpisany z uczestnikami wygaśnie z końcem roku, kiedy zakończy się realizacja programu. (pako)

## Nowy samochód dla strażaków

>> **GÓRA.** Już wkrótce Ochotnicza Straż Pożarna wzbogaci się o nowy samochód bojowy. Zgodę na poręczenie pożyczki na ten cel udzieliła Rada Gminy Miedźna.

Konieczność zakupu samochodu wójt gminy Miedźna, Bogdan Taranowski tłumaczył tym, że samochód ciężki OSP w Górze jest w bardzo złym stanie technicznym. – Musimy rozpocząć wymianę sprzętu, a jest możliwość zakupu nowoczesnego samochodu bojowego o wartości około 600 tys. zł – mówi. Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Górze mają zabezpieczone środki w kwocie 300 tys. zł w Wojewódzkim Zarządzie OSP, ale brakowało jeszcze 285 tys. zł. Postanowiono zaciągnąć pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Potrzebne było jednak poręczenie gminy. Radni zdecydowali jednogłośnie, że zostanie ono udzielone. – To taka forma wdzięczności za to, co strażacy z Góry zrobili głównie w trakcie powodzi – przekonywał Taranowski, dodając, że mówił to nie tylko jako wójt, ale również jako prezes Gminnego Związku OSP w Miedźnej.

Splata pożyczki rozpocznie się w 2012 roku i potrwa do roku 2015 – rocznie ponad 70 tys. zł. – Docelowo pożyczka, jeśli zrealizujemy następną zadanie ekologiczne jest umarzana w 50% – mówił wójt. Oznacza to, że OSP w Górze (lub ewentualnie gmina Miedźna) będzie musiała spłacać być może tylko połowę kwoty pożyczki. – Myślę, że chyba lepiej nawet stracić te 150 tys. zł, gdybyśmy musieli je zapłacić, niż pokrywać koszty ewentualnych zniszczeń, wywołanych przerwaniem wafu – przekonywał Taranowski. Nowy samochód strażacy powinni mieć w przyszłym roku. (pako)

## Wyraź siebie – niech słowo coś znaczy

>> **WOLA.** Pod takim hasłem odbędzie się XIX Turniej Recytatorski. Wszyscy zainteresowani udziałem w imprezie mogą zgłaszać się do 10 listopada.

Czemu ma służyć turniej? Organizatorzy stawiają za cel zainteresowanie sztuką recytacji, a tym samym pielęgnowanie ojczystego języka oraz gwary śląskiej, popularyzacja polskiej i światowej literatury oraz inspirowanie do twórczych poszukiwań indywidualnych sposobów artystycznej wypowiedzi. Uczestnicy będą mogli uczestniczyć w konkursach głównym (prezentacja wiersza i fragmentu prozy, max. 4 minuty), gwarowym (prezentacja wiersza i fragmentu ga-

węd autorów śląskich, max. 4 minuty) oraz „wywiedzione ze słowa” (dowolny repertuar i forma prezentacji, max. 5 minut), w trzech kategoriach wiekowych – uczniowie klas 5 i 6 szkół podstawowych, uczniowie gimnazjum oraz szkół ponadgimnazjalnych. Jury będzie brało pod uwagę głównie dobór repertuaru oraz jego wartość artystyczną, dykcję, interpretację utworów oraz ogólny wyraz artystyczny. Ponadto w konkursie „wywiedzione ze słowa” ocenione zostaną też celowość

użycia środków pozasłownych i kompozycja sceniczna występu.

– To niełatwy konkurs, zwłaszcza dla uczestników. Ci, którzy biorą w nim udział to odważne osoby, bo każde publiczne wystąpienie wiąże się ze sporym stresem – przyznaje dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Joanna Stawowy. Tegoroczny Turniej Recytatorski odbędzie się w dniach 23–24 listopada w sali widowiskowej Domu Kultury w Woli. Ci, którzy „chcą, żeby słowo coś znaczyło” mogą zgłaszać swoją chęć uczestnictwa do 10 listopada osobiście w siedzibie GOK-u lub wysyłając pocztą kartę zgłoszenia (dostępna jest na stronie gok.miedza.pl). W trakcie imprezy odbywać będą się też warsztaty recytatorskie. (pako)





## GMINA KOBIÓR

## Rodzinna w przebudowie

>> KOBIOR. Dobudowanie w tym miejscu chodnika kilka lat temu spowodowało znaczne zwężenie jezdni. Teraz ruszyła inwestycja mająca na celu poszerzenie ulicy Rodzinnej.

Kto przejeżdża tamtędy wie, że droga po dobudowaniu chodników jest bardzo wąska, co utrudnia płynną jazdę. Tym bardziej, że prowadząc od ronda w centrum Kobióra do dwupasmówki powinna usprawniać kierowcom jazdę. Tymczasem i chodnik jest wąski i droga, stwarzając niebezpieczeństwo wszystkim uczestnikom ruchu. - Na niektórych odcinkach samochody mają trudności z wymianiem się - mówi wójt gminy, Stefan Ryt.

Ulica Rodzinna ma status drogi powiatowej dlatego też inwestorem zadania „Przebudowa drogi przez utwardzenie istniejącego pobocza oraz remont nawierzchni przyległego parkingu (droga powiatowa 5-4147 - ul. Rodzinna w Kobiórze)” jest Powiatowy Zarząd Dróg w Pszczynie.

To główna droga prowadząca równoleżnikowo przez Kobiór - obok kościoła i cmentarza. Jest więc bardzo istotna dla mieszkańców z komunikacyjnego punktu widzenia - twierdzi wójt gminy. W zeszłym roku gmina poczyniła starania o poszerzenie tej drogi. - Wykupiliśmy pasy gruntu od tamtejszych mieszkańców. Ogródnienia zostały przesunięte, a teren utwardzony - dodaje Stefan Ryt. W tym roku powstał projekt, a plac budowy został przekazany 12 października. Termin zakończenia prac przewidziany jest na 20 listopada.



Poszerzenia ulicy Rodzinnej ma poprawić jej bezpieczeństwo.

Aktualnie modernizowany jest parking przy cmentarzu i następuje poszerzenie jezdni. Pas jezdni będzie miał sześć metrów, co umożliwi bezproblemowe mijanie się samochodów - mówi wójt. Całkowity koszt inwestycji to 73 427,96 zł. Powiatowy Zarząd Dróg jest inwestorem, ale zadanie finansowane jest wspólnie. Gmina dofinansowała inwestycję chociażby przez wykup gruntów od mieszkańców - dodaje wójt.

Zadanie wykonuje katowicka firma „Markol”. Firma dokona przebudowy ulicy Rodzinnej - utwardzi istniejące pobocza oraz wyremontuje nawierzchnię przyległego parkingu. Modernizacja parkingu będzie polegała na ułożeniu krawężnika oraz asfaltu, natomiast utwardzenie pobocza na ułożeniu nawierzchni na poszerzeniu.

(mok)

## Za wspólne trwanie

KOBIOR. 18 października siedem par obchodziło swoje Złote Gody. Była to okazja do uhonorowania ich Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Przy tej okazji panuje - podobna tej ślubnej - atmosfera wzruszenia. A może i bardziej, bo tyle lat przeżytych razem sprawia, że wiadać niezwykłą życzliwość nagradzanych par. Emocje widać nie tylko na twarzach nagradzanych, ale i ich rodzin oraz wręczających medale. Jest to też doskonała okazja do refleksji, wspomnień oraz wymiany doświadczeń osób o podobnym stażu małżeńskim.

Uroczystość wręczenia medali odbyła się w Urzędzie Gminy w Kobiórze. Złote Gody obchodzili: Stefania i Kazimierz Bąkowie, Elżbieta i Jan Kupcowie, Helena i Jan Krzyżowski, Bronisława i Ewald Wagstylowie, Zofia i Stanisław Rusinowie. Natomiast Diamentowe Gody, czyli jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego świętowali w tym roku Jadwiga i Alojzy Mazurowie.

Medal za długoletnie pożycie małżeńskie jest nagrodą dla osób, które przeżyły ze sobą 50 lat w związku małżeńskim. Jubilatów medale w imieniu prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wręczał wójt gminy, Stefan Ryt. Oprócz pamiątkowych medali pary otrzymały symboliczne upominki i kwiaty.

Wszystkim odznaczonym serdecznie gratulujemy oraz życzymy kolejnych wspólnie spędzonych lat!

(mok)

## AKTUALNOŚCI

## Zróbmy coś dobrego

>> GOZĄDKOWICE-ZDRÓJ.

Od trzech lat w gozdzkowskim przedszkolu istnieje oddział integracyjny. Jak sprawdza się integracja i jak na niepełnosprawność reagują dzieci przekonał się podczas Tygodnia z aniołem stróżem.

Dzieci przebrane za aniołki śpiewają „zróbmy coś dobrego - ja i ty”. Wręczają swoim specjalnym gościom pamiątkowe, własnoręcznie wykonane aniołki, które również sprzedawane były w czasie kilkudniowego kiermaszu. Dochód z kiermaszu przeznaczony zostanie na budowę Domu Kulejących Aniołków. A goście to podopieczni Ośrodka dla dzieci niewidomych i niedowidzących w Rudoltowicach. Przeszkolaki przygotowały dla nich przedstawienie - również o aniołkach, a później wspólnie z nimi tańczyły i bawiły się. A to wszystko w entuzjastycznej, swobodnej atmosferze - bez oporów czy niechęci.

Nasze dzieci przyzwyczajone są do osób niepełnosprawnych. Tutaj nie ma wyśmiewania się czy wytykania palcami, maluchy nie raz bawią się wspólnie - komentuje nauczycielka oddziału integracyjnego, Agnieszka Spendel. - A i kiermasz aniołków jest w zasadzie symboliczny. Dzieci uczą się w ten sposób, że można i trzeba pomagać. Dużo z nimi rozmawiamy -



Tydzień z aniołem stróżem to dobra okazja do integracji z niepełnosprawnymi kolegami.

wiedzą, na jaki cel pójdą pieniądze - dodaje Maria Rak, nauczycielka trzylatków.

W grupie integracyjnej w przedszkolu jest obecnie pięcioro dzieci - w tym dwoje spoza terenu gminy. Zajęcia prowadzone są zarówno w grupie, jak i indywidualnie. Jak twierdzą nauczycielki, integracja taka przynosi korzyści zarówno osobom niepełnosprawnym jak i zdrowym. - Dzieci są bardzo pomocne, chętne do wspólnych zajęć. W oddziale integracyjnym mamy malucha przeniesionego z innej placówki, gdzie dzieci nie potrafiły zaakceptować jego niepełnosprawności. Tutaj odnalazł się bez problemów - opowiada Agnieszka Spendel.

Ważne jest, aby integracja odbywała się już na poziomie przedszkolnym. - Im wcześniej do integracji dojdzie tym większe są szanse na rozwijanie u dzieci niepełnosprawnych pozytywnych wzorców współdziałania z pełnosprawnymi rówieśnikami, a u pełnosprawnych poczucia odpowiedzialności i tolerancji - mówi nauczycielka oddziału integracyjnego. Praca indywidualna z dziećmi polega na wyrównywaniu szans poprzez współpracę z logopedą, rehabilitantem i pedagogiem specjalnym. - Zamiast odsuwać dzieci na margines, dajemy im ogromną szansę na akceptację - dodaje.

Monika Krzepina

## Ekspresem przez powiat

>> PAWŁOWICE

Do szkoły na rowerze

W gminie pracują nad projektem „Rowerem do szkoły”. Ambitne plany zakładają, by uczniom w każdym sołectwie zapewnić możliwość bezpiecznego dojazdu do szkoły na dwuladach. Koncepcja zakłada wytyczenie tras rowerowych w pobliżu istniejących już chodników dla pieszych. Wójt Damian Galusek mówi, że gminę stać na taką inwestycję, a zawsze można też starać się o pozyskanie środków zewnętrznych. W Pawłowicach istnieje już ścieżka rowerowa o łącznej długości ok. 100 km, prowadzące przez tereny leśne.

Sadzą żonkile dla chorych

Już po raz drugi w Pawłowicach trwa akcja „Pola nadziei”, która jest znakiem solidarności z osobami chorymi. Pierwszym etapem akcji jest sadzenie cebulek żonkili - kwiatów symbolizujących nadzieję. Wiosną, gdy żonkile kwitną, przeprowadza się kwety i zbiórki pieniędzy dla hospicjów. Pierwsze „Pole Nadziei” powstało w ubiegłym roku w centrum Pawłowic, niedaleko Gminnego Ośrodka Kultury. Zaproszeni goście, wraz z młodzieżą z okolicznych szkół własnoręcznie zasadzili kwiaty w przygotowanym miejscu.

>> PSZCZYNA

Konkurs na imię dla żubra

Do 15 listopada można zgłaszać propozycje imienia dla żubra, który przyszedł na świat we wrześniu w Pokazowej Zagrodzie Żubrów. Imię musi być „męskie” i rozpoczynać się od liter PL, zgodnie z oznaczeniem pszczyńskiej linii hodowlanej, której założycielami są Planta i Plebejer. Każda osoba może przesłać tylko jedną propozycję wraz z danymi osobowymi oraz numerem telefonu kontaktowego. W przypadku, kiedy imiona się powtarzają, o zakwalifikowaniu jednego z nich do konkursu zdecyduje losowanie. Pomysł można przesyłać drogą listową lub mailową na adres Pokazowa Zagroda Żubrów, ul. Zorska 5, 43-200 Pszczyna; zagroda@pszczyna.info.pl. Ogłoszenie wyników nastąpi 1 grudnia.

>> GOZĄDKOWICE-ZDRÓJ

Ratownictwo medyczne na Jeziorze Goczalkowskim

W dniach 2-3 października na Jeziorze Goczalkowskim rozpoczął się kurs ratownictwa wodnego, w którym bierze udział 8 strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej Goczalkowice-Zdrój. Zakres kursu obejmuje manewrowanie łodziami ratunkowymi do poszkodowanych znajdujących się w wodzie i udzielanie pierwszej pomocy. W 2011 r. przeszkolona zostanie następna grupa strażaków z goczalkowskiej OSP.



# Oddaj szpik – to nie boli

>> **PSZCZYNA.** Już 7 listopada pszczynianie będą mieć okazję, by stać się potencjalnymi dawcami szpiku. Tego dnia w Szkole Podstawowej nr 1 będzie można oddać krew i zarejestrować się w bazie dawców szpiku. Organizatorami akcji są fundacja DKMS i przyjaciele Sebastiana Szymkowskiego, mieszkańca Pszczyny chorującego na białaczkę.

Sebastian to 37-letni szczęśliwy mąż i ojciec dwóch córek – Pauliny i Wiktorii. O swojej chorobie dowiedział się pod koniec wakacji. Mąż w sierpniu zachorował na anginę, mimo brania antybiotyków nie mógł z niej wyjść – mówi Karina Szymkowska. Nasza pani doktor zasugerowała, żeby zrobić badania. Pierwsze badania wykazały, że to nie jest nic poważnego. Kolejne ujawniły, że to białaczka. Choroba przysłała w jednym z najlepszych momentów naszego życia. W naszej firmie zaczęło się dobrze układać, skończyły się problemy finansowe. Myśleliśmy, że teraz będziemy sobie spokojnie żyć – opowiada.

Po pięciu tygodniach spędzonych w szpitalu i jednej chemioterapii Sebastian wrócił na miesiąc do domu. Przez cztery tygodnie był zamknięty w izolacie, mówi, że to jest okropne miejsce – opowiada Karina. Nie chce jednak za dużo opowiadać, cieszy się, że jest w domu, że może się widzieć z dziećmi.

Dalsze leczenie Sebastiana jest zależne od kolejnej biopsji. Niewykluczone że, czeka go następna, silniejsza chemioterapia. Jednak już na sto procent wiadomo, że przeszczep szpiku będzie konieczny. Akcje pobierania krwi organizują przyjaciele Sebastiana. A tych mu nie brakuje. Maria i Maryla, z którymi pracował kiedyś na pszczyńskim targu, gdzie

sprzedawał warzywa nie szczędzą ciepłych słów na jego temat. – Sebastian to jest człowiek, który emanuje ciepłem, dobrocią, jest otwarty na to, że drugiemu jest źle, że mu trzeba pomóc, mieć dla niego dobre słowo – opowiada, przez łzy Maria. – On potrafi zjednywać sobie ludzi. Ma w sobie duże pokłady dobroci! Kiedy otwieraliśmy tutaj stoisko, Sebastian zostawił nam swój samochód i powiedział, że możemy mu spłacać na raty – wspomina Maryla. – Bez jego pomocy byłoby nam trudno. Teraz tylko u niego kupujemy towary. Wiem, że w nowej pracy też jest bardzo lubiany – dodaje.

Obie panie również włączyły się do akcji pomocy swojemu koledze. Wokół stoisk rozkleiły plakaty i ulotki zachęcające do rejestrowania się w banku dawców szpiku. – Klienci żywo reagują na plakaty, pytają kogo ta akcja dotyczy. Kiedy odpowiadamy, to chcą pomóc, deklarują, że oddadzą krew – wielu z nich pamięta Sebastiana z czasów, gdy tu pracował – wyjaśnia Maryla.

Na pomysł zwrócenia się o pomoc do fundacji DKMS wpadła Monika Kłoc, wieloletnia przyjaciółka rodziny Szymkowskich. – Pomyślałam o tym po zobaczeniu reportażu na temat tej fundacji – opowiada Monika. – Zamówiłam u nich pałeczki służące do pobierania wydzielin z jamy ustnej, którą się później bada. Jednak wyje-



Sebastian Szymkowski z rodziną.

działam na wakacje i zadzwoniłam do fundacji z pytaniem, czy zdążyć dojeżdżać. Wtedy pani, z którą rozmawiałam zaproponowała mi zorganizowanie mitingu.

Okazało się, że w tym celu potrzebny jest tylko bezpłatnie udostępniony lokal, pielęgniarki, wolontariusze i to wszystko. Resztą zajmuje się fundacja.

Monika obawia się tylko jednego. – Wśród ludzi ciągle pokutuje przekonanie, że pobieranie szpiku jest bolesne i wiąże się z długotrwałym pobytom w szpitalu. To nieprawda. Szpik pobiera się z koci w okolicach bioder. To są tylko trzy bezbolesne nakućcia i jeszcze tego samego dnia można opuścić szpital – wyjaśnia.

Każdy potencjalny dawca szpiku musi jednak liczyć się z tym, że w momencie gdy okaże się „genetycznym bliźniakiem” osoby chorej na białaczkę, będzie musiał przejść szczegółowe badania, oddać szpik mogą bowiem tylko osoby zdrowe. Trzeba też mieć świadomość, że choć pszczyńska akcja organizowana jest ze względu na Sebastiana, może się okazać, że nasz szpik jest odpowiedni dla zupełnie innej osoby. Dlatego rejestracja w bazie dawców szpiku musi być świadomą i dojrzałą decyzją. – Nie chciałabym przeżyć tego, co spotkała przez mnie w szpitalu dziewczyna – opowiada Karina. – Znalazł się dawca szpiku dla jej mamy, która czekała na to od sześciu lat i... odmówił. To

straszne! Nie chciałabym, by to spotkało mojego męża.

Decyzję o oddaniu szpiku, kilka lat temu podjęła Agnieszka. – Gdy zobaczyłam w szpitalu chore dzieci, nie mogłam zostać obojętna – opowiada. – Oddałam szpik – to nic nie boli, nic nie kosztuje, a można komuś uratować życie. Jestem z siebie dumna, a moje życie stało się bardziej wartościowe, ale najbardziej się cieszę, że chłopiec, któremu oddałam szpik jest zdrowy!

Możemy pójść w ślady Agnieszki. Spotkajmy się 7 listopada w Szkole Podstawowej nr 1, przy ul. Bogdale 1. Akcja odbędzie się w godz. od 10.00 do 16.00. Krew mogą oddać osoby zdrowe w wieku do 55 lat.

Urszula Gutowska

## Zamknęli sklepy z dopalaczami

>> **PSZCZYNA.** Wojna wydana przez rząd tzw. dopalaczom objęła swoim zasięgiem również Pszczynę. Inspektorzy sanitarni zamknęli dwa sklepy mające w ofercie takie produkty.

Inspektorzy sanitarni, w asyście policjantów, na początku października przeprowadzili kontrolę w sklepach na ulicy Warownej oraz Dworcowej. – Pobrano próbki sprzedawanych środków do badań laboratoryjnych, a sprzedawcy podpisali zobowiązanie do ich wycofania ze sprzedaży do momentu uzyskania wyników badań – wyjaśnia mł. asp. Karolina Błaszczak z KPP w Pszczynie.

Kilka dni później na drzwiach wejściowych do sklepów zawieszono kartka z decyzją Głównego Inspektora Sanitarnego o ich zamknięciu, a klódki zostały zaplombowane. Jak usłyszeliśmy w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Tychach, decyzja obowiązuje do odwołania.

Za dopalacze postanowiono zabrać się też w szkołach.

Śląskie Kuratorium Oświaty przeprowadziło monitoring we wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w województwie śląskim (w sumie 2000 szkół). W ciągu trzech dni (6.10-8.10) dyrektorzy szkół oraz szkolni pedagodzy odpowiadali na pytania zawarte w arkuszu monitorowania. Pytano o to, jak wygląda w szkołach profilaktyka używania przez uczniów dopalaczy oraz czy jest zapewnione bezpieczeństwo uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę? Arkusz uwzględniał m.in. analizę szkolnego programu profilaktyki, wiedzę dyrektora szkoły oraz pedagogów na temat problemu używania przez uczniów dopalaczy. W blisko połowie monitorowanych placówek przeprowadzona została

weryfikacja. Jakie wnioski płyną z monitoringu? Zdecydowana większość dyrektorów twierdzi, że posiada informacje na temat zagrożeń wynikających z używania przez uczniów dopalaczy, 105 (8%) dyrektorów szkół nie posiada takich informacji. Prawie 700 dyrektorów (co stanowi ponad połowę ogółu dyrektorów monitorowanych szkół) stwierdziło, że w szkołach nie przeprowadzono szkoleń rad pedagogicznych lub szkoleń nauczycieli dotyczących profilaktyki uzależnień. 7% ogółu (83 dyrektorów szkół) zadeklarowało, że na terenie szkoły stwierdzono przypadki używania przez uczniów dopalaczy, z kolei 14% dyrektorów stwierdziło, że w pobliżu szkół znajdują się sklepy, które prowadziły sprzedaż dopalaczy.



Sklep z dopalaczami na ul. Warownej jest zamknięty.

– Tak, otrzymaliśmy taką ankietę – potwierdza Damian Cieszewski, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Pszczynie. – Zjawisko zażywania dopalaczy w naszej szkole się nie pojawiło, co wcale nie oznacza, że problem nie ist-

nieje. Szkoda tylko, że tak późno zabrano się za jego rozwiązanie. W szkole prowadzimy programy profilaktyczne dotyczące środków odurzających – dodaje dyrektor Cieszewski.

(jack)



# Zapłatą jest uśmiech

>> **PSZCZYNA.** Masz odrobinę wolnego czasu i wielkie serce? Chcesz robić coś niebanalnego i wartościowego? Zostań wolontariuszem. Możliwości nie musisz szukać daleko.

Wystarczy wejść na internetowe strony pszczyńskich organizacji pozarządowych, hospicjów czy ośrodków pomocy społecznej, by tam bez trudu znaleźć ogłoszenia o poszukiwaniach wolontariuszy. Nieważny jest twój wiek, ani zawód. To, czy jesteś uczniem, pracownikiem, czy emerytem. Wystarczy chcieć. O motywację, blaski i cienie tego zajęcia zapytałśmy kilka wolontariuszek działających w Śląskim Hospicjum dla Dzieci. Wolontariuszek, bo kobiet w tym „fachu” jest zdecydowanie więcej.

Najmłodsza z nich, Magda, ma jedenaście lat i marzy, by w przyszłości zostać siatkarką, ewentualnie chirurgiem. – Mama podsunęła mi pomysł, żeby tu przyjść – opowiada. – Ja najpierw nie wiedziałam, co o tym myśleć, ale kiedy opowiedziałam mi jaka jest sytuacja tych dzieci, to od razu mi zmieknęło serce – dodaje. Magda ma jeszcze za małe doświadczenie, by zajmować się podopiecznymi hospicjum bezpośrednio. Poznała jednak kilkoro z nich na wycieczce do chorzowskiego ZOO. – Poznałam Oliwię, dla której zbieramy zakrętki w szkołach i małego Bartusia, który nie może chodzić, a jego rodzice już wiedzą, że kiedyś przestanie oddychać – wyjaśnia. – Na początku nie wiedziałam jak z nimi rozmawiać, ale starałam się nie być poważna, tylko brać wszystko na wesoło!

Magda czuje się dojrzała niż jej rówieśnicy. – Zrozumiałam sytuację tych dzieci – tłumaczy. Nie wyobraża już sobie, by któregoś dnia miała przestać być wolontariuszką. – Nie mogłabym stąd odejść, to byłoby dla mnie cios – mówi. – Poznałam tutaj mnóstwo fajnych ludzi, poza tym podjęłam się tego zadania i chcę w nim wytrwać!

27-letnia Agnieszka jest na początku swojej drogi zawodowej, właśnie odbywa staż jako nauczycielka w jednej z podstawówek w naszym powiecie, jednak jako wolontariuszka ma już spore doświadczenie. – Wolontariat towarzyszy mojemu życiu już od szkoły średniej. Zawsze lubiłam robić

coś dla innych. Nasza wychowawczyni powtarzała nam, że najlepiej jest robić coś dla kogoś. Wtedy człowiek poznaje sam siebie – opowiada. Dzięki wolontariatowi Agnieszka nie tylko poznała siebie, ale doceniła również swoją wartość. – Dowiedziałam się, że jestem bardzo zorganizowana, potrafię wiele rzeczy załatwić, albo podejść do jakiegoś prezesa, czy dyrektora i porozmawiać, jak ze zwykłym człowiekiem, poprosić o pomoc, a on potrafi się uśmiechnąć i powiedzieć „dobrze”, „nie ma sprawy” – mówi Agnieszka.

W hospicjum zajmuje się głównie działaniami promocyjnymi i pozyskiwaniem funduszy. Na święta razem z innymi przygotowuje ozdobne kartki i prezenty dla podopiecznych lub darczyńców. – To będzie już zawsze ze mną, bo jak się raz zacznie, to nie można przestać – wyjaśnia. – A jak już będę miała dzieci, to przyprowadzę je tutaj i znajdę im jakieś zajęcie!

Dorośle już dzieci ma 43-letnia Magda, na co dzień pracująca w firmie swojego męża. – Przeczytałam kiedyś artykuł o wolontariacie i pomyślałam, że może uda mi się wygospodarować trochę czasu, żeby poświęcić się dla innych, a nie tylko dla rodziny – opowiada swoją historię. – Moje dzieci są już dorosłe, nie wymagają opieki.

Nie jest pierwszą osobą w rodzinie, która zdecydowała się na takie bezinteresowne działania. – Mój syn już od trzech lat jest wolontariuszem. On mnie też zachęcił do tego – wyjaśnia. – Czasem widzę, jaki wraca zmęczony z kolejnej pielgrzymki do Częstochowy, gdzie jeździ ze swoimi podopiecznymi, ale on po prostu chce to robić!

Magda czasem próbuje zachęcić do wolontariatu swoje koleżanki i znajome. – One często nie pracują, nie wiedzą co robić z czasem i oglądają telenowele w tym, jak ja to mówię, „spudle”. Boją się słowa hospicjum, kojarzy im się ze śmiercią, a to nieprawda – twierdzi. Dla Magdy, jak i dla reszty wolontariuszek, największą zapłatą



Wolontariuszki przygotowują świąteczne ozdoby.

za ich starania jest uśmiech dziecka i Jego rodziców. – Mam też nadzieję, że może jakiś mały punkcik za to dostanę w niebie – kończy z uśmiechem.

Czasem wolontariusze nie zdają sobie sprawy ile tak naprawdę znaczy ich pomoc dla rodziców chorych dzieci. – Nie poradziłibyśmy sobie bez nich. Pomagają w codziennych czynnościach, jak zakupy, czy opieka nad dzieckiem, ale czasem wystarczy, że z nami porozmawiają – mówi Kasia, mama małego Dominika. – To nie są ludzie z przypadku – tłumaczy mama chorej Oliwii. – To wspaniałe osoby, pełne zapału, energii, którymi zarażają. Uważam, że wolontariat, to najlepsza instytucja.

Koordynatorką wolontariuszy, wolontariuszką i pielęgniarką w hospicjum jest w jednej osobie Magdalena Dyląg. – Dla nas największym sukcesem jest to, że rodzice, którzy nie mieli powodów do uśmiechu teraz się uśmiechają – mówi. – Hospicjum kojarzy się ludziom ze śmiercią, a tam jest jeszcze radość, wiara, nadzieja.

Osoby zainteresowane wolontariatem, ale nie do końca zdecydowane, mogą odwiedzić siedzibę hospicjum. – Dla zainteresowanych mamy spotkania z psychologiem, który odpowie na każde pytanie i rozwieje wszystkie wątpliwości – zachęca Magdalena Dyląg.

Urzuła Gutowska

# Było w czym wybierać

>> **RUDOŁTOWICE.** Oczy by chciały, ale żołądek już nie może – z nieukrywanym zadowoleniem komentowali goście, którzy mieli przyjemność smakować dania przygotowane na dwunaste już Prezentacje Potraw Regionalnych „Chłopskie jadło”.

Impreza odbyła się 14 października w rezerwacie OSP Rudoltofowice. Gospodyniami wieczoru były panie z KGW Rudoltofowice. – Spotykamy się, by zachować nasze dziedzictwo kulinarne, które jest tak samo ważne jak kultywowanie tradycji kulturalnych czy gwary – przywitał zaproszonych gości Józef Wydra, prezes Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Pszczynie.

Swoje umiejętności kulinarne zaprezentowały panie ze wszystkich kół gospodyń wiejskich działających w gminie Pszczyna oraz gospodynie z Kobióra. Na początek gospodynie z Rudoltofowice, by wprowadzić zebranych w dobre samopoczucie, częstowały pysznym żurkiem. Po prezentacji wszystkich potraw przygotowanych przez kolejne koła gospodyń wiejskich, można było przystąpić do uczty. A było w czym wybierać i czym się

zachwycać. Wymieńmy tylko kilka rarytasów z stołu zastawionego stołu: kartoflanka, bigos, prażone, świeżo wędzone boczek i szynka, karminaladę z pieczarkami, rolady, salceson, pasztetowa, kiełbasy, kiszzone ogórki, kołaczki, babówki, faworki, oponki z sera, pieczywo wszelkiego rodzaju, śliwowica, żubrówka, nalewki i likiery...

– Była u nas w Pszczynie niedawno Magda Gessler. Miałam okazję uczestniczyć z nią w kolacji, w restauracji „Kuchnia i wino” i porozmawiać. Jest zachwycona kuchnią śląską – naszą roladą z modrą kapustą, klasycznym śląskim daniem, naszymi zapami. W takim spotkaniu jak to dziejsze, chodzi o to, żebyście panie dalej przekazywały tradycję kuchni rodzinnej. Żeby nasze gotowanie nie zaczynało i kończyło się na „gorącym kubku”. Dzięki takim spotkaniom ta tradycja się utrwała. Za to wam wszystkim



Panie z kół gospodyń wiejskich przygotowały prawdziwą ucztę dla podniebienia.

serdecznie dziękuję – mówił burmistrz Krystian Szostak.

Organizatorami XII Prezentacji Potraw Regionalnych „Chłopskie jadło” byli: Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji

Rolniczych w Pszczynie, Urząd Miejski w Pszczynie oraz Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego - Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Pszczynie.

(jack)





# PSP.

PSZCZYŃSKA STRONA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI



Twój  
kredyt jest  
w zasięgu ręki.  
Przyjdź  
i przekonaj się  
sam...



kredyty konsolidacyjne, hipoteczne,  
gotówkowe, ubezpieczenia.

Zapraszamy:

MENY-CREDIT, ul. Niepodległości 48, 43-502 Czechowice-Dziedzice  
tel. 32 215 58 18, kom. 509 768 766  
Poniedziałek – Piątek, godz. 9.00 – 17.00

BEZPIECZEŃSTWO  
NIC NIE ZASTĄPI ORYGINAŁU!



ORYGINALNE CZĘŚCI ZAMIENNE – NATURALNY WYBÓR

Oryginalne części zamienne i akcesoria Grupy Fiat dzięki ciągłemu udoskonalaniu technologii produkcji, prowadzonym badaniom i testom, zapewniają niezawodność samochodu, maksymalne osiągi, bezpieczeństwo i komfort jazdy oraz ochronę środowiska naturalnego.



SERVICE

SERWIS  
MECHANICZNY  
Pszczyna, 032 210 11 11  
Katowice, 032 351 27 60  
Gliwice, 032 231 45 90

SERWIS  
BLACHARSKO-LAKIERNICZY  
Pszczyna, 032 210 11 11  
Katowice, 032 351 27 60  
Gliwice, 032 231 45 90  
Gosławice, 032 230 73 44

STACJA  
KONTROLI  
POJAZDÓW  
Pszczyna, 032 212 82 22  
Katowice, 032 351 27 60

**GANINEX**  
Gazda group

www.ganinex.com.pl

magdahess.pl  
FOTOCRAFIA

ŚLUBNA  
REKLAMOWA  
STUDYJNA  
(portfolio  
dla modelek)



KUPON  
RABATOWY  
5%

Jeśli przybliżysz tym numerem Gazety Pszczynskiej otrzymasz 5% rabatu

Pszczyna, ul. Warowna 14, tel. 500 161 140  
e-mail: biuro@magdahess.pl

AUTORYZOWANY DEALER I SERWIS

OFERUJEMY:

- Sprzedaż – samochody nowe
- Serwis mechaniczny gwarancyjny i pogwarancyjny
- Naprawy blacharsko-lakiernicze
- Całodobową pomoc drogową
- Kartę Stałego Klienta uprawniającą do zniżek na części i robociznę
- Przeglądy rejestracyjne – Stacja Kontroli Pojazdów
- Montaż instalacji gazowych
- Sprzedaż oryginalnych części zamiennych i akcesoriów
- Serwisowy Program Flotowy
- Centrum Zgłaszania i Likwidacji Szkód Komunikacyjnych:
  - Bezgotówkowe rozliczanie napraw
  - Bezpłatne holowanie uszkodzonego pojazdu do naszego serwisu
  - Odkup za gotówkę samochodów uszkodzonych
  - Ogledziny odholowanego pojazdu przez rzeczoznawcę
  - Samochód zastępczy na czas trwania naprawy
  - Załatwienie wszystkich formalności związanych z obiegami dokumentów pomiędzy ubezpieczycielem a serwisem

Zapraszamy:

SALON SPRZEDAŻY

Katowice, Al. Roździeńskiego 170, tel. 32 203 66 00

SERWIS

Katowice, Al. Roździeńskiego 170, tel. 32 203 66 11

www.skoda.ganinex.pl

**GANINEX**

Gazda group  
Twój nowy dealer

2 lata  
gwarancji  
24  
godzin  
mobilności  
assistance



Centrum Edukacyjne i Szkoła  
Języków Obcych „PRIMUS”

zapraszają na

1. Kursy przygotowawcze do matury i egzaminu gimnazjalnego
2. Kursy języka angielskiego metoda Calana i Direct Method /or English oraz języka niemieckiego Directe Methode

Kontakt 607 792 785

Pszczyna, ul. Bieruńska 19

www.centrum-primus.pl e-mail: biuro@centrum-primus.pl



W ofercie chryzantemy

ZAPRASZAMY!

Ogródnictwo  
Szołtyś i Kępczyński

Łąka - Pszczyna, ul. Karola Goli 9  
tel. 0 695 190 956

Zapraszamy  
pon. - pt. 7.00 - 16.00  
sob. 8.00 - 15.00

www.ogrodnictwo-szoltyś.pl



FIRMA USŁUGOWA

„PROFIT” Krzysztof Mazur



Budowa i sprzedaż domów, usługi remontowe i ogólnobudowlane, roboty wykończeniowe

43-215 Studzienice, ul. Kosów 33b, tel./fax 32 448 54 57  
tel. kom. 697 402 660, k.mazur\_profit@op.pl, www.profit-mazur.plsamochód najlepszym  
nośnikiem reklamy!okleimy  
Twoje  
autoDrukarnia  
infopreskom. 0 515 162 161  
www.drukarnia.infopres.pl

ptbs Sp. z o.o.

Pszczynskie Towarzystwo  
Budownictwa Społecznego  
sp. z o.o. posiada do wynajęcia lokal  
usługowy znajdujący się na  
I piętrze budynku w Pszczynie przy  
ul. Korfańskiego 17 (Budynek Bajadery)  
o powierzchni 295,10 m<sup>2</sup>. Wszelkich  
informacji udzielamy pod nr tel.:  
32 212 85 55 lub 697 617 561.

NOWOŚĆ: tipsy - fibreglas

(jedwab, włókno szklane)

Terapia Antynikotynowa

Tlenoterapia

Masaż Leczniczy

Kosmetyka Tradycyjna

Solarium Turbo

Fryzjer Damsko-Męski

43-211 Piasek  
ul. Katowicka 23A  
tel. 032 448 43 41

www.oxygenbanpiasek.pl

Zapraszamy

pn.-pt. 10.00-18.00

## ZACHWYCAJĄCA OBNIŻKA CEN W CITROËNIE

Ciesz się nowoczesną technologią – teraz nawet do 19% taniej

www.citroen.pl

NOWY CITROËN C3  
37-100 zł teraz od 34 900 zł

CITROËN poleca TOTAL

CITROËN C1  
29 900 zł  
teraz od 25 900 złCITROËN C3 PICASSO  
50 400 zł  
teraz od 40 900 złCITROËN C4 PICASSO  
69 800 zł  
teraz od 60 800 złCITROËN C5  
85 700 zł  
teraz od 76 300 zł

Kupując jeden z nowoczesnych samochodów Citroëna, zyskujesz innowacyjną technologię w spektakularnej cenie. Nie musisz już wybierać między korzystną ceną a wysoką jakością – dostajesz wszystko. Nowego Citroëna C3 kupisz już za 34 900 zł. Odwiedź salon Citroëna i sprawdź zaskakująco niskie ceny pozostałych modeli! Dodatkowo możesz skorzystać z jesiennego rabatu, pakietów wyposażenia w promocyjnej cenie oraz promocyjnego kredytu. Zapraszamy!

CRÉATIVE TECHNOLOGIE



Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży bieżących udział w promocji. Oferta zarezerwowana dla klientów indywidualnych. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2010, zamawianych od 1.10.2010 do 31.10.2010 i wydanych do 15.11.2010. Liczba samochodów, modeli i wersji objętych ofertą jest ograniczona. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

AUTO-GAZDA  
ZAWSZE NAILEPSZA OFERTABIELSKO-BIAŁA, ul. Warszawska 328, tel./fax (033) 821 80 16, bielsko@citroen.auto-gazda.pl  
KATOWICE, al. Rozdzieńskiego 170, tel./fax (032) 353 10 20+23, katowice@citroen.auto-gazda.pl  
PSZCZYNA, ul. Bielska 31d, tel./fax (032) 212 82 02+05, pszczyna@citroen.auto-gazda.pl  
www.auto-gazda.pl



Bezpłatny dodatek „Gazety Pszczyńskiej” nr 20/2010



## Na kłopoty – „Maniek”

Marcin Pastuszka został trenerem Znicza Jankowice w miejsce Rafała Oprzondka i w dwóch spotkaniach zdobył cztery punkty. Znicz odbił się od dna tabeli.

Rafał Oprzondek był autorem największego sukcesu w historii jankowickiego Znicza. W zeszłym sezonie wprowadził tę drużynę do klasy okręgowej. Na tym poziomie rozgrywek piłkarzom z Jankowic nie szło już tak dobrze jak w klasie A. Sezon zaczęli od trzech porażek. Potem przyszedł remis, dość pechowy, z Czarnymi Piasek. Jankowiczanie gola na 2:2 w tym meczu stracili w końcówce z rzutu karnego. Dodatkowo czerwone kartki za dyskusje z sędzią obejrzało kilku zawodników – razem z trenerem Oprzondkiem zostali zawieszani na parę spotkań. Potem przyszyły kolejne przegrane i nawet punkt zdobyty ze Siałą Chelm Śląski nie cieszył – znów Znicz stracił gola w końcówce. Podobnie było w Suszcu, gdzie jankowiczanie przegrali 0:1 po голу z 86. minuty. Cierpliwość działaczy wyczerpała się po przegranej u siebie 1:5 z rezerwowym GKS-u Katowice. Rafał Oprzondek przestał być trenerem, a w jego miejsce na ławce miał zasiąść Marcin Pastuszka, 29-letni trener grup młodzieżowych w Zniczu. Celem ma być nie tylko zdobywanie punktów, ale i poprawienie atmosfery w drużynie. – Jestem z wykształcenia nauczycielem, więc może uda mi się podejść do

tego pedagogicznie – przedstawia swój plan Marcin Pastuszka.

Już w pierwszym spotkaniu, na trudnym terenie w Belku, jankowiczanie wywalczyli punkt za remis 1:1. Pastuszka nie bał się pozmieniać w składzie Znicza, mimo, że poprowadził tylko dwa treningi przed tym spotkaniem. Po kilku następnych popularny „Maniek” zadebiutował w roli trenera seniorskiej drużyny Znicza przed kibicami w Jankowicach. Debiut okazał się wręcz wymarzony – jankowiczanie pokonali Tempo Paniówki 3:1. – Dwa tygodnie jako trener, ale przecież jestem w Jankowicach trzeci rok, znam bardzo dobrze tych chłopaków – mówi Marcin Pastuszka. Do składu pod wodzą nowego trenera wrócili Artur Żurawiecki w bramce i Łukasz Rysiewicz. Na stoperze dwa mecze zagrał Andrzej Żupa, dotychczas zawodnik ofensywny. Trener ma jednak za zadanie poprawić atmosferę. – Nie było jej w ogóle, zawodnicy kłócili się na boisku. Mało kto wiedział, co ma robić. Moim zadaniem było i jest poukładać to wszystko od nowa – wyjaśnia Pastuszka.

Działacze Znicza odważnie postawili na młodego szkoleniowca. – W Belchatowie mają młodego

trenera, w Woli mają młodego trenera i są dobre efekty, więc dlaczego my mamy nie postawić na młodość – mówi Wiktor Solarczyk, prezes Znicza. Sam Marcin Pastuszka przyznaje, że nie rozmawiano z nim jeszcze o tym, jak długo będzie trenował piłkarzy Znicza. Wszystko jednak wskazuje na to, że będzie mu dane przepracować zimę w Jankowicach. – Jeśli chodzi o treningi to tylko zima. Wtedy można dobrze się przygotować do rundy – mówi trener.

Doświadczenie Marcin Pastuszka zbierał w Sarmacji Będzin, gdzie był asystentem Artura Mosny, byłego trenera LKS-u Łąka. Do tego prowadził i dalej będzie trenować juniorów jankowickiego Znicza. Pastuszka, zresztą tak jak Mosna, jest wielkim pracusiem i przede wszystkim znakomitym taktikiem.

Marcin Pastuszka, mimo młodego wieku, nie boi się krytyki kibiców. – Pokazaliśmy w tych dwóch meczach, że mamy potencjał i wydaje mi się, że nawet w tym składzie personalnym jesteśmy w stanie się utrzymać. Ktoś może mówić, że jestem młody, ale wciąż się szkole, chcę zrobić trenera drugiej i pierwszej klasy – kończy.

Michał Pawlak



Marcin Pastuszka żywo reagował przy linii bocznej podczas pierwszego wygranego spotkania Znicza w lidzie okręgowej z Tempem Paniówki.

## Liga Futsalu Suszec-Pszczyna: rozpoczęły się zapisy

Powiatowy Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pszczynie oraz Gminny Zespół Oświaty i Sportu w Suszcu zachęcają wszystkich sympatyków futbolu w odmianie halowej do udziału w kolejnej edycji ligi futsalu.

Największa liga amatorska w powiecie pszczyńskim czyli Liga Futsal Suszec-Pszczyna rozpoczyna swoje rozgrywki. Przypominamy, że w poprzedniej edycji na parkietach hal Pszczyna i Suszcu przez całą zimę grało ponad 30 drużyn.

Organizatorzy znów liczą na podobną frekwencję i zapewniają, że przygotowują się do rozgrywek w trzech ligach. Wszystko oczywiście zależy od samych drużyn, ale z sygnałów, które docierają do organizatorów na pewno nie będzie gorzej niż w zeszłym roku.

Wszystkie drużyny, które grały w lidze w zeszłym roku proszone są o maila potwierdzającego

zgłoszenie do nowej edycji, ale na hal mogą zagrać także zupełnie nowicjusze. Ci, wystartują w najbliższych lidze.

Zgłoszenia są przyjmowane tylko i wyłącznie drogą elektroniczną pod adresem mailowym – sport@posir.pszczyna.pl do wtorku, 2 listopada 2010 r. W tytule należy wpisać „Zgłoszenie do ligi futsalu”. W zgłoszeniu zainteresowane drużyny powinny podać nazwę drużyny (jeśli będzie to nowa nazwa drużyny, która grała pod inną rok temu, należy podać także starą nazwę), miejscowość siedziby drużyny, imię, nazwisko i telefon kontaktowy.

Wiadomo już, że po zakończeniu zapisów – 3 listopada 2010 r., w salce konferencyjnej hali PO-SiR w Pszczynie – odbędzie się spotkanie organizacyjne. Obecność przynajmniej jednej osoby z każdej drużyny jest obowiązkowa. Nieco ponad tydzień później, bo 11 listopada powinny wystartować rozgrywki, które potrwać do połowy marca 2011 r. Oczywiście mecze będą rozgrywane i w Pszczynie, i w Suszcu, a wszelkie szczegóły dotyczące systemu rozgrywek poznamy po zakończeniu zgłoszeń. Więcej informacji udzielają organizatorzy pod numerem telefonu 501 582 591.

(mpm)



Dwie najlepsze drużyny poprzedniego sezonu – All Stars Reaktywacja Jastrzębie-Zdrój (biało-niebieskie koszulki) i Pawłowice.



# Zwycięska passa siatkarek

Dwa tygodnie temu siatkarki z Pszczyny rozegrały sparingowy mecz z Silesią Volley Mysłów/Chorzów. Pszczynianki przegrały 2:3, ale w meczach ligowych i pucharowych zanotowały same zwycięstwa!

Wspomniany mecz pszczynianek z myśłowicko-chorzowskim rywalem rozpoczął się bardzo źle. Po trzech setach było 3:0 dla zespołu Sebastiana Michałaka. Ostra reprimenda trenera PLKS-u, Jarosława Bodysa przyniosła skutek. Dwie kolejne partie zakończyły się wygraną naszych dziewczyn i mecz zakończył się ostatecznie porażką 2:3. – Sparingi traktujemy typowo szkoleniowo i chcemy w nich potrenować te elementy, które nam wychodzą najslabiej. Trener powtarza nam, że mimo słabego przyjęcia mamy próbować gry kombinacyjnej nawet kosztem wyniku – tłumaczyła słabszy występ w sparingu Izabela Placek, kapitan pszczynskiej ekipy.

Kilka dni później PLKS grał na wyjeździe o ligowe punkty z AZS-em Politechniki Śląskiej Gliwice. Pszczynianki rozbiły w pył rywalki. Aleksandra Drwleńga-Szczepańczyk, Barbara Kubieniec i spółka nie były w stanie zatrzymać bardziej doświadczonego rywala. PLKS wygrał 3:0 (25:18, 25:11, 25:18). – Przeciwniczki zagrały słabo, ale także i my grałyśmy super. Popelniliśmy mało błędów własnych, a we wszystkich elementach siatkarskiego abecadła szło nam bardzo dobrze. Wszystko nam wychodziło – opowiada w rozmowie z serwisem [www.plkpszczyna.pl](http://www.plkpszczyna.pl) Izabela Placek.

Oba zespoły spotkały się oficjalnie jeszcze raz. Cztery dni po meczu ligowym, znów w Gliwicach odbył się mecz tych zespołów, tym razem w ramach Pucharu Polski. Pszczynianki znów wygrały, tym razem 3:2 (21:25, 22:25, 25:22, 25:21, 15:12). Drużyna Jarosława Bodysa musiała sobie radzić w tym meczu bez Sandry Szczygłof (leczy kontuzję stawu skokowego, której nabawiła się w meczu z Eliteskami Skawą Kraków) oraz Magdaleny



Siatkarki z Pszczyny po zwycięstwie z SMS-em Sosnowiec zajmują w tabeli i ligi trzecie miejsce.

Kosiarskiej i Marii Haratyk. Do gry wróciła już z kolei Marta Lach, która na początku sezonu miała problemy z kolanem. W kolejnej rundzie Pucharu Polski przeciwnikiem PLKS-u będzie Silesia Volley.

Mimo tego, że SMS i PZPS Sosnowiec w tym sezonie nie ugrał jeszcze nawet seta, w Pszczynie nie zamierzano rywalów lekceważyć. W pamięci wciąż była porażka po tie-break'u w rundzie rewanżowej poprzedniego sezonu. Dodatkowo od tego sezonu SMS Sosnowiec musi już walczyć o utrzymanie, w przeciwieństwie do lat poprzednich, gdy ucznielce z Sosnowca miejsce w I lidze miały zapewnione „z urzędu”.

Wszystko to nakazywało nie podchodzić do tego spotkania na zbytym luzie. Smaczku dodawał fakt, iż większość zawodniczek z Sosnowca reprezentowało nasz kraj na mistrzostwach Europy, które odbywały się w wrześniu. Nie weszły do czołowej „ósemki”, ale to przecież najbardziej obiecujące zawodniczki młodego pokolenia. Ze szkoły w Sosnowcu wyszły m.in. takie siatkarki jak Katarzyna Skowrońska, Anna Bednarek-Kasza, Izabela Bełcik czy Agata Mróz.

– Nie ma innego wyjścia, ten mecz musimy wygrać. Skład SMS-u trochę się zmienił, ale kilka zawodniczek zostało. Ja, niestety, będę musiała

oglądać grę koleżanek z boku – mówiła przed meczem kontuzjowana libero pszczynskiej PLKS-u, Magdalena Kosiarska. I choć „Kosa” miała z pewnością na myśli wygraną 3:0, to pierwszy set meczu zakończył się porażką pszczynianek.

PLKS przegrał go do 21, ale w kolejnych partiach pokazał swoje prawdziwe oblicze. I choć wszystkie kolejne sety meczu z SMS-em Sosnowiec zaczynały się wyrównaną grą, to w późniejszym etapie pszczynianki odskakiwały na bezpiecznym dystansie i spokojnie wygrywały. Sporo punktów w tym spotkaniu zdobyła Edyta Węclawek i Aleksandra Szafranec. Świetnie zagrała

także rezerwowa – Aleksandra Filip i to ona została wybrana najlepszą zawodniczką tego spotkania. Pszczynianki wygrały w całym meczu 3:1 (21:25, 25:14, 25:18, 25:18).

Teraz czeka jednak nasz zespół ciężka wyprawa do Pily na mecz z tamtejszym PTPS-em. 30 października odbędzie się sparing pszczynianek z czeskim Sokolem Frydek Místek, zaś 27 października planowany jest sparing z BKS-em Aluprof Bielsko-Biała. Ten mecz ma się odbyć w Czechowicach-Dziedzicach.

(rin), (mpm)

## W doliczonym czasie gry

# Młodzi, ambitni

Jednym z lepszych trenerów, którego pracą miałem okazję obserwować jako redaktor Strefy Pszczyńskiego Sportu był z pewnością Artur Mosna. Latem 2008 roku pojawił się w łące, z polecenia Andrzeja Orzeszka, który w LKS-ie miał pracować, ale dostał lepszą ofertę z Rzeszowa. Był to strzał w „dziesiątkę”. LKS zaczął grać inaczej, mimo tego, że trener miał bardzo mało czasu na przygotowanie drużyny do sezonu i cały czas zapowiadał, że dopiero w zimie uda się mu zrealizować cały cykl przygotowawczy. Nie dane mu było, mimo tego, że, jak obiecywał, zajął z łącznikami miejsce w środku tabeli IV ligi. Zawrócenia w klubie

z łaki dotknęły przede wszystkim jego. No i drużyna, która po rundzie wiosennej z hukiem spada do klasy okręgowej. Młody trener po przerwie wrócił do pracy w Sarmacji Będzin – obecnie zajmującej drugie miejsce w IV lidze.

W niedawnej rozmowie z Marcinem Pastuszką, nowym szkoleniowcem Znicza Jankowice, usłyszałem te same zdania, co niegdyś w rozmowach z trenerem Mosną. Pastuszka, 29-latek (I), powtarzał, że trzeba pozmienić sporo w grze Znicza – nie bał się przesunąć na pozycję stopera Andrzeja Zupe, który dwa lata temu został królem strzelców futsalowej II ligi, nie bał się postawić na zawodników, którzy u

poprzedniego trenera nie decydowali o sile zespołu. I cały czas, tak jak Mosna, powtarza, że na prawdziwe przygotowanie przyjdzie czas zimą. Dopiero wtedy będzie czas na przećwiczenie wszystkich wariantów i poprawienie mankamentów. Trudno się dziwić – Pastuszka był asystentem Mosny w Będzinie i sporo mógł podpatrzeć. – To chyba najlepszy taktyk wśród trenerów na Śląsku – nie kryje podziwu dla nieco starszego kolegi Pastuszka. Tylko czy popularny „Maniek” dostanie szansę spokojnego przygotowania drużyny w zimie? Pierwsze mecze pod jego wodzą pokazują, że powinien, a Znicz przecież nie ma już nic do stracenia.

To, że opłaca się stawiać na trenerów, którzy szkołę się zgodnie z europejskimi standardami i nie boją się wprowadzać często zaskakujących dla kibiców zmian w ustawieniu, strategii i taktyce, pokazuje także przykład Sokoła Wola. Damian Odrobiński objął drużynę z Woli w czerwcu, gdy ta tułała się w końcówce tabeli „okręgowki”. Mamy październik i po 11 meczach nowego sezonu Sokół jest na podium. Najpierw długofalowa praca z młodzieżą, a potem wprowadzanie ich do pierwszego składu seniorskiej drużyny. Czyż nie tak powinna wyglądać praca trenerska we wszystkich klubach? Młody trener, rozumiejący i dobrze dogadujący się z młodzieżą, ale przede wszystkim ambitny i chcący osiągnąć sukces, w pierwszej kolejności przez 2-3 lata drużynę trampkarską i juniorską, uczy ich nowoczesnych schematów gry, a potem z kilkoma

najlepszymi powoli ta w seniorskich? I nikt nie zarzuca mu tego, że nie stawia na zawodników z własną miejscowości i nie daje szansy młodzieży.

Na drugim biegunie stawiam Czarnych Piasek. Wszyscy są chyba zaskoczeni postawą tej drużyny w obecnym sezonie. Wydawałoby się, że z nazwiskami, jakie grają w Piasku i w Woli, to Sokół powinien być czwartym od końca, a Czarni strasznie Iskrę i Krupińskiego. Nic bardziej mylnego. Podopieczni Albina Wiry grają bezbarwnie, bez żadnego pomysłu na grę. Prawdopodobnie coś w Piasku się wyczerpało. Nie ma kolektywu, a trener Wira chyba kilkakrotnie myślał już o rezygnacji. Jedno jest pewne – bez nowych pomysłów, bez odważnych decyzji, Czarni się nie utrzymają. Znicz gra na dzień dzisiejszy o klasę lepiej, a wiosną będzie jeszcze silniejszy.

Michał Pawlak



# Sportowa rywalizacja belfrów

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej i 105. rocznicy powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego pszczyńscy nauczyciele wychowania fizycznego zagraли w siatkówkę i koszykówkę.

Imprezę otworzyła Ewa Bućko, wiceprezes pszczyńskiego oddziału ZNP. Po części oficjalnej przyszedł czas na sportowe emocje. W meczu siatkówki reprezentację Nauczycieli Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych tworzyli: Dawid Ochman (PG3 - kapitan), Marek Kłoc (SP4 i ZSP Czarków), Michał Waberski (PG2 w ZS nr 1), Łukasz Czuchański (SP3), Marcin Plontek (PG3), Paweł Kozyra (PG Miedźna), Piotr Włodek (ZS nr 3 i PG4) oraz Andrzej Mulawa (PG4). Nauczycieli Szkół Ponadgimnazjalnych reprezentowali: Wojciech Magulski (PZS nr 1 - kapitan), Marcin Wyrobek (III LO w ZS nr 1), Michał Wyrobek (PZS nr 2), Stanisław Włoch (SZ przy Zakładzie Poprawczym), Janusz Mirek (I LO Chrobry), Jarosław Plachno (praktykant w PZS nr 1) oraz Szymon Skrzypiec (POSIR).

Choć „starszaki”, jak pieszczotliwie nazywał nauczycieli ze szkół ponadgimnazjalnych prowadzący imprezę Marcin Bienio-

szek, przegrali pierwszego seta do 17, to w drugim wygrali na przewagi 29:27. W trzeciej partii znów nauczyciele z podstawówek i gimnazjów byli lepsi, ale w czwartej partii zostali rozgromieni do ośmiu. Drużyna ze szkół ponadgimnazjalnych przebudziła się jednak w tie-breaku i wygrała do 12, a cały mecz 3:2 (7:25, 29:27, 21:25, 25:8, 12:15).

Po rozdaniu dyplomów na parkiet wybiegli koszykarze czyli Reprezentacja Nauczycieli, w której składzie zagrał: Sławosz Pekała (PG Goczałkowice), Piotr Dąbkowski (PG Goczałkowice i PZS nr 1), Paweł Kozyra (PG Miedźna), Marek Kłoc (SP4 i ZSP Czarków), Marcin Wyrobek (III LO w ZS nr 1), Janusz Mirek (I LO Chrobry) i Piotr Włodek (ZS nr 3 i PG4) kontra Drużyna Uczniów, którą reprezentowali: Mateusz Famulok (III LO), Robert Głogowski (III LO), Kamil Wojciechowski (PZS nr 1), Damian Kolny (ZSE) oraz Jakub Skoczyński (I LO Chrobry).



Pojedynek pod siatką nauczycieli ze szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz belfrów ze szkół ponadgimnazjalnych.

Mecz był zacięty, ale mógłby się potoczyć zupełnie inaczej, gdyby reprezentacja uczniów stawiała się w silniejszym, a nie tylko pięciosobowym składzie. Mecz zakończył się zwycięstwem nauczycieli 50:42 (26:22,

a Marcin Bienioszek zaprosił na zmagania za rok - Mam nadzieję, że za rok będziemy mogli zagrać także w piłkę nożną - mówił po imprezie.

(mpm)

## Sportowy ekspres

### Zagraj w MLF-ie...

Kolejna edycja Młodzieżowej Ligi Futsalu przed nami. Rozpoczęły się zapisy, które potrwać do 24 października. Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem [ukscentrumpszczyzna@interia.pl](mailto:ukscentrumpszczyzna@interia.pl). W mailu należy podać nazwę drużyny, miejscowość, imię i nazwisko kapitana i numer telefonu. System rozgrywek uzależniony będzie naturalnie od liczby chętnych drużyn, ale prawdopodobnie będzie wyglądał tak, jak w latach ubiegłych. O szczegółach drużyny zostaną poinformowane na spotkaniu organizacyjnym. Organizatorzy postanowili także obniżyć granicę wieku minimalnego. W sezonie 2010/2011 do udziału w rozgrywkach ligowych dopuszczeni będą zawodnicy urodzeni pomiędzy 1996 a 1991 rokiem.

### ... i w szczyploniaka

18 października zakończyły się zapisy do Grand Prix Ziemi Pszczyńskiej w piłce ręcznej. Cykl będzie się składał z trzech turniejów - 23 października w Goczałkowicach, 20 listopada w Suszcu i finałowy, 12 grudnia w Pszczynie.

### Szwarga wraca do Pniówka

Po słabym starcie sezonu i porażce z ostatnią drużyną w tabeli - KS Krasiejowem - rezygnując z funkcji trenera Pniówka Pawłowice złożył Karol Michalski. Dymisja została przyjęta. W jego miejsce działacze z Pawłowic zakontraktowali Mirosława Szwarzę, który trenował drużynę z pawłowic w klasie A i klasie okręgowej (awans do IV ligi).

### Obóz narciarski z MORIS-em

Miejski Ośrodek Rekreacji i Sportu w Pszczynie wraz z Zespołem Szkół nr 1 organizuje zimowe ferie narciarskie dla uczniów szkół z gminy Pszczyna. Obóz odbędzie się w miejscowości Bad Kleinkirchheim w Austrii w terminie od 22 do 28 stycznia 2011 roku. Więcej szczegółów - [www.moris.pszczyna.pl](http://www.moris.pszczyna.pl)

### Nocne szachy w Pawłowicach

XI Międzynarodowy Otwarty Nocny Maraton Szachowy o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Pawłowice odbędzie się w dniach 6-7 listopada 2010 r. w hali sportowej GOS w Pawłowicach. Rozgrywki będą się odbywać w systemie szwajcarskim (40 rund) w partiach błyskawicznych. Zapisy w dniu zawodów od godz. 19.30.

# Nie chcą podbierać zawodników

- Nie chcemy podbierać wyszkolonych zawodników klubom z mniejszych miejscowości. Chcemy sami ich szkolić od najmłodszych lat - odpowiadają działacze UKS Centrum Pszczyna na obawy przedstawicieli innych klubów z naszej gminy.

Działacze UKS-u Centrum Pszczyna w liście przesłanym do naszej Redakcji wyjaśniają swoją koncepcję zbudowania w Pszczynie szkoły piłkarskiej i tłumaczą, że ich działanie nie ma polegać na zabieraniu z sołectw najzdolniejszych młodzieży.

Nawiązując do artykułów, które ukazały się w poprzednim wydaniu Gazety Pszczyńskiej, Uczniowski Klub Sportowy Centrum Pszczyna pragnie wyjaśnić swój sposób działania oraz budowania silnego ośrodka szkoleniowego w naszym mieście, który nie do końca został zrozumiany przez działaczy i trenerów pozostałych klubów gminnych.

Celem naszego klubu nie jest „podbieranie” wyszkolonych za-

wodników innym klubom, a systematyczne szkolenie dzieci od 6-7 lat według przedstawionego na spotkaniu systemu.

W samej Pszczynie żyje około 26 tysięcy mieszkańców, dzieci chodzą do sześciu dużych szkół podstawowych. Dzięki takiej ilości dzieci możemy sami budować silną szkołę piłkarską w każdym roczniku, nawet bez pomocy dzieci z pozostałych miejscowości naszej gminy.

Chcemy, jednak aby zawodnicy z sołectw także mieli możliwość trenowania w naszej szkółce, ale będzie to zależało głównie od rodziców (czy są gotowi na dużo większe poświęcenie w wykształcenie piłkarskie dziecka), a także klubu, w którym obecnie dziecko

trenuje oraz umiejętności samego zawodnika.

Nasza szkółka nie ma zamiarów powielać błędów poprzednich UKS-ów działających w Pszczynie, gdzie od zera budowano zespoły, wyciągając 14-15-letnich zdolnych zawodników z innych klubów. My chcemy tworzyć silne drużyny swoimi zawodnikami, począwszy od dzieci w wieku 6-7 lat i kontynuować ich szkolenie do 18. roku życia. Dodatkowym atutem ma być klasa sportowa, gdzie zajęcia odbywałyby się w ramach wychowania fizycznego.

Podobnie jak miało to miejsce w roku bieżącym, także i w kolejnych latach planujemy przeprowadzanie naborów wśród najmłodszych adeptów piłkarstwa i na ich

podstawie będziemy budować kolejne grupy rocznikowe.

Wrzesniowe spotkanie miało jedynie na celu pokazanie na czym polega działalność tworzonej szkoły piłkarskiej UKS-u Centrum, do czego dążymy i zasygnalizowanie okolicznych działaczom i rodzicom, że jeśli w ich miejscowościach pojawiają się małe talenty, które nie będą miały możliwości trenowania ze swoimi rówieśnikami, będą mogli skierować ich do pszczyńskiej szkółki, gdzie dziecko będzie miało szansę i możliwość rozwoju wśród zawodników w tej samej grupie wiekowej, co w początkowej fazie szkolenia jest niezwykle istotnym aspektem.

Ze sportowym pozdrowieniem, UKS Centrum Pszczyna.

Reklamuj się na [www.sps24.pl](http://www.sps24.pl)

STREFA PSZCZYŃSKIEGO SPORTU

Portal Strefa Pszczyńskiego Sportu to od ponad dwóch lat największe źródło wiedzy o wydarzeniach sportowych z powiatu pszczyńskiego.

Adres [www.sps24.pl](http://www.sps24.pl) codziennie wpisuje prawie 10000 Internautów, których przyciągają najświeższe wiadomości, a także wyniki na żywo z aren piłkarskich, siatkarskich, a także lekkoatletyka, pływanie, tenis stołowy czy sporty szkolne.

Zareklamuj się na [www.sps24.pl](http://www.sps24.pl) i traf ze swoją ofertą do szerokiej grupy docelowej.

Szczegóły: 500 161 142 oraz [mateusz@sp24.pl](mailto:mateusz@sp24.pl)





# Szpilki na murawie

Dwie młode i atrakcyjne dziewczyny co tydzień są rozjemczyniami między 22 mężczyznami. Sabina Fatyga i Sonia Zawisz sędziowały ostatnio mecz Gwiazd TVN-u z Reprezentacją Sejmu RP.

Donald Tusk, Grzegorz Schetyna, Wojciech Olejniczak, Bartosz Arłukowicz, Roman Kosecki czy Jacek Kurski z jednej strony, a z drugiej Mateusz Damięcki, Rafał Maserak, Oliwier Janiak, Andrzej Gołota (i wielu innych z czołówek serwisów informacyjnych i programów telewizyjnych). Na trybunach ponad 25 tysięcy widzów, wszędzie kamery, flesze i relacja na żywo w telewizji. A pośród całego tego medialnego zgiełku dwie sędziwny Podokręgu Tychy – na liniach Sabina Fatyga i Sonia Zawisz. - To uczucie, gdy wychodziłyśmy z zawodnikami było rewelacyjne. Na co dzień przecież nie mamy możliwości sędziowania przed taką publicznością dla takich piłkarzy – mówi Sabina Fatyga. Sędziwny z Bierunia mówią, że stres był. - Adrenalina taka, aż zaparło dech w piersiach – mówi Fatyga, a Sonia Zawisz dodaje, że stres był ogromny, ale tylko do pierwszego gwizdka. - Potem już jakoś poszło – śmieje się sędziwna. Sędziwna Fatyga także na zrestroszoną nie wyglądała – w jednej z akcji w pierwszej połowie bez żadnych skrupułów podniosła chorągiewkę, bo na spalonym był Donald Tusk. - Co się widzi, to się gwizduje, nie ważne, że to był premier – śmieje się sędziwna.

## Z Bierunia na Legię

Jak doszło do tego, że dwie dziewczyny sędziujące w męskiej piłce w klasach A, B i C jako główne i w „okręgowce” na linii znalazły się w środku całego tego zgiełku? - Zawdzięczamy to naszej koleżance z Rybnika, Magdalenie Figurze, też sędziwni. Magda miała staż w Legii Warszawa, a to właśnie ten klub miał zorganizować sędziwny na spotkanie charytatywne. Wyjechała z inicjatywą, napisała pismo i dostała pozytywną odpowiedź – opowiada Sonia Zawisz. Razem z dwiema sędziwnymi z Podokręgu Tychy spotkanie prowadziły także Figura oraz Katarzyna Pierchala i Izabela Kowalska-Cichos. Początkowo sędziwny miały samodzielnie prowadzić mecz, ale w końcu spotkanie jako sędziwny główne poprowadziła Figura oraz Michał Listkiewicz. - Telewizja chciała pana Michała jako osobę bardzo znaną i medialną. Zrobił na nas bardzo duże wrażenie, bo cały czas był z nami, rozmawiał i opiekował się – mówią zgodnie sędziwny.

Na odnowionym stadionie Legii przy Łazienkowskiej pojawiły się miły na dwie godziny przed spotkaniem, ale korki skutecznie to uniemożliwiły. - Z panem Listkiewiczem wyszliśmy na rozgrzewkę i bardzo dużo nam to dało, bo oswoiliśmy się ze stadionem, murawą i widownią – mówi sędziwny. Sporym wyzwaniem było także przyzwyczajenie się do wszechobecnych kamer. - Ja na szczęście miałam ją za plecami – mówi Sonia Zawisz. A Sabina



Piłkarski sędziwny z Michałem Listkiewiczem na stadionie Legii Warszawa. Sabina Fatyga (druga z prawej) i Sonia Zawisz (druga z lewej) sędziowały mecz na liniach.

Fatyga dodaje, że ciągle musiała biegać między zawodnikami obu drużyn. - Prosiłam ich chyba że 30 razy, że się odsunęli, bo nic nie widziałam, ale potem dałam im spokój, widząc, jak mocno ten mecz przeżywały – śmieje się Sabina Fatyga.

Spotkanie zakończyło się wynikiem 3:3. Już w pierwszej minucie gola dla TVN-u zdobył tancerz Rafał Maserak. Politycy wyrównali po голу Romana Koseckiego z PO (niegdyś reprezentanta Polski). „Telewizyjni” wyszli na prowadzenie po bramce prezentera TVN24, Łukasza Grassa, ale tuż przed przerwą wyrównał europolek Wojciech Olejniczak z SLD. W drugiej połowie bramkę na 3:2 zdobył Sławomir Neuman z PO, ale TVN zdołał wyrównać po bramce Krzysztofa Golonki, półfinalisty programu „Mam talent”.

Po spotkaniu odbył się bankiet, zorganizowany na terenie kompleksu przy Łazienkowskiej. Sędziwny oczywiście zostały na niego zaproszone. Była okazja do wykonania pamiątkowych zdjęć. - Z panem Koseckim długo omawiałam spalonego, którego pokazałam w drugiej połowie. Ciągle stał przy swoim zdaniu i zapowiadał, że obejrzy powtórki – śmieje się Sonia Zawisz. Bardzo dobre wrażenie na sędziwnych zrobił premier Tusk. - Podeszedł do nas, krzyknął „część dziewczyny”, bez żadnych manier. Bardzo przyjemnie rozmawiało się także z Oliwierem Janiakiem – opowiada Sabina Fatyga. Obie panie dodają, że ogromne wrażenie wywarli na nich politycy, na co dzień skłóceni, swarliwi i poważni. - Zobaczyłyśmy zupełnie innych ludzi niż pokazuje się to w telewizji. Rozmawiali ze sobą, śmiali się – bez względu na opcję polityczną – opowiadają sędziwny. Po krótkim bankiecie sędziwny ze Śląska musiały wracać do swoich obowiąz-

ków. - Na drugi dzień miałyśmy swoje mecze i trzeba było szybko wracać do domów – mówią.

## Sędziują dzięki swoim ojcom

Mecz na stadionie Legii był dla nich największą, sędziowską przygodą w życiu, ale jak obie zgodnie zapowiadają – nie chcą na tym poprzestać. Obie sędziują stosunkowo krótko. - W moim przypadku zaraził mnie tym tata, który grał w piłkę. Ma skończony kurs, ale nie sędziuje. Zawsze z tatą jeździłam na mecze, jako jedyna z czterech córek – mówi Sabina Fatyga. Nie poszła w stronę grania, bo w okolicy nie było możliwości rozwoju. - Gdy miałam 17 lat, tata zapytał się mnie czy nie byłabym chętna na kurs sędziowski. Na pierwsze spotkanie nie przyszłam, bo się przestraszyłam, ale potem się przełamalam i skończyłam kurs – wspomina Fatyga. Obie od dzieciństwa interesowały się futbolem. - W moim przypadku również przez tatę polubiłam piłkę. Grał i nadal gra w lidze amatorskiej i zawsze byłam na jego meczach. Kiedyś w rozmowie z tatą stwierdziłam, że trzeba coś w tym kierunku zrobić. Dobrze, że nie poszłam w stronę grania, bo jednak futbol kobiecy mi się nie podoba – mówi Sonia Zawisz. Obie ukończyły kursy w Podokręgu Tychy i rozpoczęły przygodę z gwizdkiem od meczów drużyn młodzieżowych. - Dużo się uczyłyśmy. Pierwsze nasze mecze nie należały do najłatwiejszych, bo co innego teoria, a co innego praktyka, ale myślę, że jest coraz lepiej – mówi Sabina Fatyga.

## Baba-sędziwa! Ale jest i respekt

Obie sędziwny przyznają, że cotygodniowe gwizdanie piłkarzom bardzo wciąga. - Poznajemy

mnóstwo ciekawych ludzi. Od starszych kierowników drużyn słyszę często, że pamiętają mnie, jak byłam mała – śmieje się Sabina Fatyga. Ale są i nieprzyjemne chwile. Na boisku 22 mężczyzn, walczących prawie o życie, na trybunach samych mężczyzn. - A jak są kobiety to są jeszcze gorsze. Chyba nam zazdroszą – śmieje się obie sędziwny z Bierunia. Zdarza się jednak, że sędziwny swoje usłyszą. - Może teraz u nas w Podokręgu mniej, bo się do nas przyzwyczaili, ale ostatnio jeżdżymy jako asystentki na „okręgowkę”. Byłam ostatnio w Jaworznie na meczu i chyba dawno nie było tam dziewczyny, bo leciały różne „epiteckie” z trybun – wspomina Fatyga. - Starsi sędziwny nauczycieli nas takiej blokady i z czasem się uodparniamy na takie docinki. Z drugiej strony człowiek sobie myśli: no, dobra, trochę pokrzączą i przestaną. Choć byłam ostatnio na meczu kobiet na linii i w samej końcówce koleżanka odgwiżdżała faul, a z trybun poleciały takie wiązanki, że można się załamać. Żeby mężczyźni w taki sposób zwracał się do kobiety? Straszne... Z drugiej strony to chyba tylko piłka nożna jest takim sportem, gdzie ciągle „jedzie” się na sędziów i nikt z tym nic nie robi – mówi Sonia Zawisz.

W większości przypadków panie budzą jednak większy respekt. - Absolutnie nie chcemy żadnej taryf ulgowej – mówią zgodnie. Atrakcyjne sędziwny spotykają się także z zainteresowaniem mężczyzn podczas meczów. - Ale raczej w formie żartów, nie na poważnie – mówi Sabina Fatyga. Mężczyźni pewnie boją się młodych, ładnych i pewnych siebie kobiet. - Ale muszą się przyznać, że ostatnio w Pszczynie po meczu pucharowym dostałam od jednego kibica różę – z uśmiechem wspomina Sonia Zawisz.

Czy uroda i kobiecość pomagają im w sędziowaniu? - Jest grupa ludzi, która patrzy, na to tak, że ona sędziuje, bo jest ładna, zdała egzaminy, bo jest ładna, ale to myślenie błędne. W internecie pisały, że mecz w Warszawie sędziuje, bo jestem ładna, a to bzdura – nie mamy żadnych znajomości – mówi Zawisz, a Sabina Fatyga dodaje, że takie rzeczy mogą tylko wymyślać ludzie zazdrośni.

## Sędziować wyżej

Sędziwny Podokręgu Tychy, jak na razie, jako główne mogą sędziować tylko w klasach A, B i C. - Ale wśród kobiet prowadzimy mecze Ekstraklasy. Ja ostatnio byłam nawet na Lidze Mistrzów w Raciborzu, gdzie Unia grała z Brøndby Kopenhaga. Było to bardzo duże przeżycie, tym bardziej, że byłam pierwszy raz sędziwną techniczną. Do tego bariera językowa, bo sędziwny były z Węgier, a delegat z Austrii. Mecz był też w telewizji. Mogę powiedzieć, że był to ważniejszy dla mnie mecz niż ten na Legii – przypomina Sonia Zawisz. Na razie obie panie asystują na liniach w meczach kobiecej Ekstraklasy. - Chciałabym sędziować więcej w męskiej piłce. To jest główny cel – mówi Zawisz. Nie jest to jednak takie proste. Mężczyźni-sędziwny są oceniani i na tej podstawie awansują lub nie do wyższych lig. Śląska kadra żeńska dopiero powstaje. - Kobiety mają cięższą się przebić. Dopiero ma powstać rywalizacja między sędziwnymi na Śląsku – mówi Sabina Fatyga. Wtedy sędziwny z Bierunia będą mogły dążyć do swoich marzeń, żeby częściej wyprowadzać drużyny przy błasku jupiterów, aplauzie kilkudziesięciu tysięcy widzów i kamerach telewizyjnych za plecami.



kolekcja klasyczna  
**Genua**

składa się z 17 elementów w kolorze: korpus: dąb wenge; front: dąb wenge. Jasion: płamka laib, złocone suszypit.

**nowość  
w ofercie**  
Genua

**599**

REGAL  
REG10  
wym. mm: 2040x240x180

**699**

KOMODA  
KOM38  
wym. mm: 1750x1150x440

**699**

SZAFKA  
SFK40

**449**

REGAL  
REG155

**599**

WITRYNA  
REG1W

**299**

SZAFKA WISZĄCA  
SFW155

**649**

KOMODA  
KOM43

**699**

SZAFKA RTV  
RTV23

**899**

KREDENS  
KOM2035

**599**

STOLIK  
OKOLICZNOŚCIOWY  
LAW120

promocja  
do **50%**

system modułowy  
**Smile**

składa się z 18 elementów w kolorze: dąb coboorg

~~599~~

**499**

SZAFKA  
SFK40  
wym. mm: 1750x1150x440

~~349~~

**299**

REGAL  
REG207

~~899~~

**549**

WITRYNA  
REG2D2W

~~899~~

**549**

WITRYNA  
REG2D2W

~~349~~

**299**

REGAL  
REG207

~~699~~

**599**

KREDENS  
KOM2045

~~399~~

**349**

STOLIK  
OKOLICZNOŚCIOWY  
LAW102

**Uwaga!!!  
Wielkie Otwarcie  
23 października 2010**

Pszczyna  
ul. Dworcowa 27

☎ 32 210 39 31 ☎ 603 15 15 35

Zapraszamy również do innych placówek:

Pszczyna  
ul. Górnośląska 15

☎ 32 738 77 00 ☎ 603 15 15 30

Pszczyna  
ul. Plac Targowy 8

☎ 32 210 53 73 ☎ 603 15 15 40

**ZAPRASZAMY**  
pon. - pt.: 9.00 - 19.00  
sobota: 9.00 - 16.00  
[www.meble-libor.pl](http://www.meble-libor.pl)





**WYGRAJ!** **PONAD**  
**130 000**  
**NAGRÓD**

**13**  
**URODZINY**

43-200 Pszczyna,  
ul. Bielska 34a

**Intermarché**

- w dniach **5-24 października** zrób zakupy za min. 40 zł
  - odbierz kupon
  - zdrap wszystkie pola i przyłóż kupon do szablonu w sklepie, tak, aby kolory na kuponie pokrywały się z kolorami na szablonie
  - wygrasz, jeżeli strzałki jednocześnie wskażą tę samą nagrodę
- Pamiętaj! Jeśli Twój kupon nie wygrywa,
- wypełnij go danymi i wrzuć do urny
- Finałowe losowanie pralek 24 października!**



Regulamin dostępny w sklepie oraz na [www.intermarche.pl](http://www.intermarche.pl)

**NIVEA**

Palmolive

**HORTEX**

**TYMBARK**

**Bakoma**

Chabrior

**müller**

**Tefal**

**SAMSUNG**



# Pierwsze dni wojny na ziemi pszczyńskiej

W październiku świętujemy Dzień Edukacji Narodowej, aby docenić trud pracy pedagogicznej nauczyciela. Dziś jego pozycja w społeczeństwie jest zupełnie inna w porównaniu do okresu poprzedniego, gdzie kierownik szkoły (szczególnie na wsi) był zarazem nauczycielem, dyrektorem, administratorem i pisarzem w jednej osobie oraz cieszył się niekwestionowanym autorytetem.

Pozostawione zapiski nauczycieli nierzadko mogą być cennym źródłem wiedzy historycznej. Chciałbym przedstawić ciekawą relację jednego z kierowników szkoły w Jankowicach, Stanisława Sonntaga, przedstawiającą mieszkańców ziemi pszczyńskiej na początku II wojny światowej.

(...) W związku z zamachem na Hitlera w Monachium (XI 1939 r. – przyp. aut.) urządzono w Pszczynie, w trzecim dniu po zamachu, wielką manifestację polityczną. Ściągnięto ze wszystkich wiosek powiatu organizacje niemieckie. Ludność z okolicznych miejscowości Pszczyny pod przymusem musiała stawić się w pochodach, z transparentami i muzyką do Pszczyny. Udział w manifestacji był obowiązkowy, a obecność kontrolowana. Cały rynek wypełniony był tłumem ludzi, obstawiony gęsto szpalarami niemieckich organizacji bojowych, jak Selbstschutz. W czasie przemówień rozstawione wśród tłumów gromady Niemców wnosiły okolicznościowe okrzyki. Okrzyki te wypadły blade, były one słabe, gdyż ludność zebrana w większości milczała i nie podnosiła okrzyków.



Niemcy szybko zaczęli wprowadzać swoje porządki. Tu na ulicy Kopernika w Pszczynie.

## Ustalenie narodowości

W celu ustalenia narodowości ludności Śląska zarządzono spisy narodowościowe. Ludność otrzymała formularze, w których należało wypełnić narodowość, do jakiej przyznaje się, a następnie to stwierdzić przed komisją i dwoma żandarmami odciskiem palca. Formularze między innymi zawierały następujące rubryki: język, narodowość, przynależność do państwa. Z grup narodowych do jakiej przyznaje się były: Czech, Góról, Ukrainiec, Ślązak. Formularze rozdano na tydzień przed spisem i każdy winien je był w domu wypełnić. Akcję tą poprzedziła silna propaganda, tak publiczna jak i domowa miejscowych renegeatów za wypisywaniem niemieckiej narodowości. Grupa polska chcąc pokrzyżować propagandę niemiecką prowadziła swoją agitację. W celu zniweczenia planów niemieckich głosiła, aby wpisywać narodowość śląską. Oddawanie formularzy przed komisją odbywało się w niedziele, w szkole, w sposób uroczysty, przy odpowiedniej propagandzie i przed komisją stwierdzał odciskiem palca swoją narodowość. Jeden formularz odbierano, a drugi otrzymywała dana osoba i służył on odąd nie tylko jako stwierdzenie narodowości, ale dowód osobisty i był zwany popularnie przez Polaków „palcówka”.

Wielu mieszkańców pisało w „palcówce” narodowość niemiecką, ponieważ część przyznała się do narodowości polskiej. Niektórzy na podstawie agitacji polskiej pisali narodowość śląską. Wywołało to zdenerwowanie komisji, a

oddających obrzucano przezwiśkami między innymi oznaczano, że narodowość śląską znajduje się na Ukrainie. Wszyscy ci musieli formularze przepisać i zapłacić karę na pomoc zimową. Pisano następnie narodowość niemiecką.

## Konspiracja

W tym czasie powstały zawiązki polskiej organizacji konspiracyjnej. Grupa miejscowych Polaków zaczęła się ze sobą kontaktować w celu przeciwdziałania propagandzie niemieckiej i w celu podtrzymania ducha narodowego. Słuchano potajemnie radia zagranicznego, przeważnie audycji polskich z Londynu, a usłyszane wiadomości rozprowadzano dalej wśród miejscowych Polaków.

## Usuwanie polskości

Nad usunięciem wszelkich śladów polskości pracowali gorliwie niemieccy kierownicy szkół, a sekundowali im w tym dziełnie miejscowi renegeci. Pozostałe książki polskie, tak do nauki jak i do czytania, obrazy, pomoce naukowe i wszystko co nosiło napisy polskie popało. Sprzęty, pomoce naukowe, nawet pewne urzędnictwa szkolne niszczone, aby nie przypominały polskości.

Kierownik szkoły usuwał własnoręcznie obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej z miejscowych kapliczek. Chodził również po domach, przeskakiwał mieszkania, czy gdzie nie ma obrazów Matki Boskiej Częstochowskiej. W kilku domach sam usuwał obrazy ze ścian nazywając ją pogardliwie Czarną Madonną Polską.

Nienawidził noszenia stroju wojskiego przez kobiety, uważał ubieranie się po „chłopsku” za zachowanie odrębności polskiej. Sam gonił za kobietami, zdierał im chusty z głowy, wymyślając im przy tym. Pod wpływem tej nagonki wiele kobiet nie chcąc narażać się na szykany, przestroiło się w ubrania miejskie. Szczególnie dziewczęta zaczęły masowo ubierać się po miejsku.

Upadek Francji bardzo deprymująco podziałał na ludność przekonanych polskich. Był to wielki cios dla Polaków i przybił wszystkich potężnie. Wypadki na froncie francuskim toczyły się tak szybko, że nie chciano początkowo temu wierzyć co tam działo się, a kiedy upadek Francji stał się rzeczywistością, ludzie zatamali się na duchu, stracili całą nadzieję. Większość zwątpiła, a nawet ci najsilniejsi potracili głowy i nie wiedzieli jak przeciwstawić się tej depresji duchowej.

Upadek Francji po uprzednim przygotowaniu propagandowym, celowo przemysłanym, wykorzystali Niemcy do zaciągnięcia ochotniczego Ślązaków do wojska. Obóz polski nie był początkowo zorientowany jakie zajęć w tym wypadku stanowisko, jak zareagować na ten pobór do wojska. Wszyscy potracili głowy, nie wiedzieli jakie wydać decyzje, a zamieszanie w obozie polskim powiększało oświadczenie rządu polskiego w Londynie, który zalecał poddać się wszelkim zarządzeniom władz niemieckich, aby tylko uniknąć na Śląsku niepotrzebnych ofiar, gdyż Polacy na Śląsku będą potrzebni do innych zadań.

## Rejestracja do wojska

Do rejestracji wojskowej musieli stawić się wszyscy obowiązkowo pod groźbą wysokich kar, a ci którzy nie stawili się, byli poza tym przymusowo doprowadzeni przez policję. Ludzie szukali różnych sposobów, aby obronić się przed rejestracją, a nawet broniono się pochodzeniem nierejestracyjnym. Charakterystycznym jest, że od rejestracji uchylali się miejscowi Niemcy, przedwojenni członkowie Volksbundu, zastępując się tym, że jako Niemcy nie podlegają rejestracji. Rejestracji nie podlegali tylko ci, którzy przynależeli do powstańców Śląskich i byli członkami Związku Powstańców Śląskich, lecz takich odważnych było niewiele, gdyż to było niebezpieczne i groziło obozem koncentracyjnym. Każdy zarejestrowany musiał podpisać kartę rejestracyjną, a złożony podpis oznaczał ochotnicze zgłoszenie się do wojska. Propaganda niemiecka głosiła w świąt, że Ślązacy masowo zaciągają się ochotniczo do wojska niemieckiego. Przy rejestracji tłumaczono, że poborowi będą użyć tylko do służby wewnętrznej, a nie będą wysyłani na front.

## Opór

W drugim tygodniu rejestracji otrzymał się trochę obóz polski z pierwszego przynębnienia i rzucili hasło, aby kart rejestracyjnych nie podpisywać. Na hasło to zareagowały Jankowice, Stara Wieś, które to miejscowości stanęły pierwsze do rejestracji. Przed Komisją Rejestracyjną w pierwszym dniu stanęła Stara Wieś. Odmówiło podpisu czterech mężczyzn. Niemcy zare-

agowali na to pobiciem i skatowaniem ich, następnie aresztowano ich, a dwóch osadzono w obozie koncentracyjnym. Następnie przed Komisją zjawili się Jankowice, na zapytanie Komisji czy podpiszą arkusze rejestracyjne, na 25 poborowych 16 poborowych odmówiło podpisu. Władze niemieckie na takie postawienie sprawy nie były przygotowane, a tym oświadczeniem tak zaskoczone i wyrażone z równowagi, że wśród wielkiego krzyku i popychania nakazały mężczyznom Jankowic opuścić salę.

W drugim dniu rejestracji przyszła kolej na Miedzną. Połowa poborowych odmówiła podpisu rejestracji. Tych z miejsca zaaresztowano, znećniono, bito i maltretowano. Wielu miało zęby powybijane i zębra połamane. Trzymano ich w więzieniu tak długo, dopóki nie zgodzili się na podpisanie ochotniczego wstąpienia do wojska. Niektórzy siedzieli w więzieniu do trzech tygodni, a byli tacy, których osadzono w obozie koncentracyjnym, gdzie trzymano ich przez dwa lata, następnie zwolniono ich, zaciągano do wojska i wysłano na front, gdzie zginęli. Po tych wypadkach opór Polaków osłabł i w przynajmniej większości zaczęli podpisywać karty rejestracyjne. To nazywało się – ochotnicze zgłoszenie do wojska.

Obywatele, którzy dowiedzieli się, że synowie ich odmówili zgłoszenia się do wojska strasznie byli tym przejęci, rozpaczali, że majątki im odbiorą, a samych wysiedlą. Pod wpływem agitacji zaczęli zgłaszać się do wojska. (...)

Michał Pudelfo

Źródło: Kronika Szkoły w Jankowicach



**INFORMATOR BRANŻOWY**

**ABC TELEZAKUPY**

**ZAKUPY NA TELEFON**  
TANI, WYGODNE, ZADZWOŃ A DOSTARCZYMY  
tel. 721 87 55 40  
art. spożywcze, apteka, towary luksusowe, chemia  
www.fabianmagmar.pl

**ARTYKUŁY DEKORACYJNE**

**DEKOR - ART. DEKORACYJNE**  
Radiostawice, ul. Dworcowa 123  
tel. 032 212 50 40  
www.dekor.press.pl

**BIURA DORADZCZE**

**Kancelaria Doradców Podatkowych**  
MAGMAR Sp. z o.o.  
- współpraca z radcą prawnym i adwokatem  
- usługi doradztwa podatkowego  
- usługi księgowo  
- zeznania roczne  
- płatnik - ZUS  
Pszczyna, ul. Wierowa 49  
biuro@magmar.pszczyna.pl  
tel.: 0 601 422 983  
0 601 851 183

**Kancelaria Prawno-Podatkowa**  
„L.E.S.I.E.R.” i córka Kłodzka  
Biuro Rachunkowe  
Pszczyna, ul. Słowackiego 4  
tel. 32 210 67 52, 516 073 700

**BIURA RACHUNKOWE**

**BIURO RACHUNKOWE** Anna Szlach  
ul. Wierowa 52/53, Pszczyna  
t. 32 441 33 53, w. 501 381 900  
e-mail: biuro@biuro-rachunkowe.pl  
www.biuro-rachunkowe.pl  
USŁUGI KSIĘGOWE, ZUS, USŁUGI BIUROWE  
KOSZTOWE I PRZYJAZNE USŁUGI

**DERMATOLOGIA**

**GABINET DERMATOLOGICZNY**  
Pszczyna, ul. Sokola 2  
tel. 720 552 560  
ZAPRZĄŻENIE W CZARWOLIE, 18 000

**FIRANY**

**Cammeo** Sklep  
firany, tkaniny, usługi  
krawieckie, fachowe doradztwo  
Pszczyna, ul. Wierowa 49  
www.cammeo.pl

**INSTRUMENTY MUZYCZNE**

**Violino**  
Instrumenty muzyczne  
Pszczyna, ul. Wierowa 49

**INTROLIGATORSTWO**

**WSZELKIEGO RODZAJU OPRAWY**  
KSIĄDKI, PRACE DYPLOMOWE  
DOCUMENTY, KARTY MENU, ETUI I BIANE  
Pszczyna, ul. Piłsudskiego 23  
tel. 32 440 33 44  
info@introligacja.pl

**LEKARZ WETERYNARIJ**

**GABINET WETERYNARYJNY**  
lek. wet. Miłczyślaw Hławiczka  
0 602 310 340, tel. dom. 032 210 41 86  
Pszczyna, ul. Dworcowa 25  
godziny: 12.00 - 12.30, 17.00 - 18.00  
sobota 10.00 - 12.00

**PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA**

Leszek Szczepańczyk, Dawid Witul  
Pszczyna, ul. Hallera 7, tel. 032 210 38 08  
czynny: pon - pt: 8.00 - 13.00, 15.00 - 20.00  
sob. 8.00 - 13.00, niedz.: 9.00 - 11.00

**SKUP ZŁOMU**

**SKUP ZŁOMU** STALOWO  
MIAŁO BRONOWYCH  
NAJLEPSZE CENY  
przy wykazanych dostawach  
do negocjacji  
tel. 032 447 08 26, 0 604 310 402  
Pszczyna, ul. Szosowa 1 (przy ul. Władysława)

**TELEFONY KOMÓRKOWE**

**TELEFONY KOMÓRKOWE**  
Skup, Sprzedaż, Zamiana  
Akcesoria, Serwis, Usuwanie blokad  
FHU „ADAM POL” Pszczyna, ul. Kopernika 12  
tel./fax: 0 32 447-04-99 przy Starym Targowisku

**TELEFONY KOMÓRKOWE**

Skup, sprzedaż, zamiana, akcesoria, serwis  
Pszczyna, ul. Dworcowa 13, tel. 515 470 770

**JELTEK** Skup, Sprzedaż, Zamiana  
42 500 500 000  
Pszczyna, ul. Dworcowa 13  
tel. 515 470 770  
fax: 012 481 888

**ROWERY**

**www.bikers.net**  
**SKLEP ROWEROWY**  
Pszczyna, ul. Wierowa 49  
tel. 032 447 02 78  
**NOWY SKLEP**  
Pszczyna, ul. Słowackiego 9  
tel. 032 447 19 11  
Skup, sprzedaż, zamiana, akcesoria, serwis  
ul. Wierowa 49, tel. 032 447 02 78  
ul. Słowackiego 9, tel. 032 447 19 11  
Ciepła woda 100 (oszczędność, czystość, zdrowie i poprawa)

**ODZIEŻ ROBOCZA**

**AKMA** Sprzedaż hurtowa  
i detaliczna:  
odzież robocza  
i środki ochrony pracy  
www.akmatydy.pl  
Pszczyna, ul. Towarowa 21  
tel. 032 760 21 00 - 02

**USŁUGI**

**USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ**  
i innymi maszynami  
**NORD** J. Jakubczyk  
Pszczyna, ul. Białecka 22a  
tel. 606 384 388, 032 210 17 75

**PIRATOL** TEL. 694 130 469  
USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE  
- roboty ziemne, wykopania  
- prace przy instalacji, instalacje  
- prace przy budowie i naprawie

**BLACHARSTWO, DEKARSTWO**  
KOMPLEKSOWE POKRYCIA DACHOWE  
tel. 602 303 354  
www.dachybielska.pl

**USŁUGI POGRZEBOWE**

Stanisław Tatar  
Pszczyna, ul. Białecka 13  
tel./fax 032 210 48 01

**USŁUGI POGRZEBOWE**

Kompleksowe usługi pogrzebowe  
wieńce, paliny, wianki  
Własne chłodziarki, Kaplica przedpogrzebowa  
(możliwość korzystania z popiołnicami  
- modlitwa przy zmarłym)  
Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE  
w momencie złożenia kompletu  
dokumentów  
(wypłacamy różnicę w gotówce)

**USŁUGI SZEWSKIE**

• Kompleksowa naprawa obuwia  
• usługi krawieckie  
• usługi krawieckie  
• pasmanteria  
Pszczyna, ul. B. Chlebrego 7, tel.: 032 447 19 93

**RÓŻNE**

**GARAŻE BLASZANE**  
BETONIARKI - nowe, tanie  
Hażlach, tel. 501 627 857

*„Życie nas rozłączyło, jak liście z drzewa wiatr,  
lecz nigdy nikt nie zmaże przeżytych wspólnie lat”*  
Serdeczne podziękowanie za udział w nabożeństwie żałobnym  
i ceremonii pogrzebowej

Sp. mgr inż. Zygmunta Wiczcorka,  
oraz za okazaną życzliwość, pomoc, wyrazy współczucia,  
złożone wieńce i kwiaty  
Burmistrzowi Miasta Pszczyna i Przedstawicielom Zarządu  
Mi. Stare Miasto, Rodzinie, Przyjaciółom, Pracownikom  
i Klientom Kancelarii Doradców Podatkowych „Magmar” Sp. z o.o.,  
Biurze Rachunkowemu s.c., Firmom: ZPHU „MAGMAR”,  
„MAGMAR-BIS”, Spsiadom, Znajomym, Delegacjom  
oraz Pocztowemu Sztandarowemu  
składa żona i synowie z rodzinami

**AUTO MOTO**

**AUTO - SZYBY**

**SZYBY SAMOCHODOWE**  
Marek Gabrysz  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ  
NAPRAWA PĘKNIĘC, ODPRYSKÓW,  
PRZYCIEMNIANIE SZYB  
43 200 Pszczyna, ul. Białecka 13 (na terenie LOK ul. 515-447 02 40, 508 311 421)  
ul. Słowackiego 9  
www.infopro.pl

**HURTOWNIE**

**AUTO LIBER** HURT - DETAL  
Oleje, smary, filtry  
Kosmetyka samochodowa  
Części samochodowe  
ul. Spółności 61a  
43-225 Czekolice  
tel. 0 504 980 498  
e-mail: auto@liber2go2.pl  
www.liber2go2.pl

**GO WEST** Oczyszczacz Zręki  
i myjniak  
ul. Wierowa 49  
tel. 32 731 67 43 do 3  
mail: go.west@wp.pl

**DUŻY WYBÓR NISZKIE CENY**  
SPRAWDŹ NAS!!!  
**DOBRE FILTRY CZĘŚCI**  
NOWA SIĘDZIBA przy drodze 10  
ul. Wierowa 49  
**NAJWIĘKSZY I NAJLEPSZY**  
WYBÓR W TEJ CZĘŚCI POLSKI

Autolańmi Promocja 220 zł z montażem,  
2 lata gwarancji, (32) 780 37 37

**AUTOSKUP - OSOBOWE I DOSTAWCZE,**  
KAŻDY, tel. 507 656 047

**RÓŻNE**

Sprzedam kompletne wyposażenie firmy  
budowlanej: nuztowniki, drabiny,  
kompresory, betonarki, agregaty  
prądowe oraz wiele drobnego sprzętu.  
Tel. 32 212 67 66, 600 224 506

**FIRMA SPRZĄTAJĄCA "SAN"**  
Wykonujemy profesjonalnie i solidnie  
- Czyszczenie dywanów,  
wykładzin, foteli, łóżek  
- Sprzątanie domów,  
mieszkań, firm  
TEL.: 510-173-447

Sprzedam rower akumulatorowy (nowy)  
z 3-letnią gwarancją.  
Cena 1500 zł (do uzgodnienia).  
Tel. 516 033 512, 32 447 08 90

**JĘZYK POLSKI, KOREPTYCJE.**  
TEL. 514 533 868

Zgłoszamy kradzież w garażu w Czarzowie  
na działce rekreacyjnej: traktor  
„CRAFTSMAN” 17,5 KM (kolor szaro-czarny),  
losiarzki HONDA i taczkę zieloną z narzędziami.  
Za informację nagrodę - szczegóły w redakcji.

Do sprzedania sukna ślubna, rozmiar  
36-38, na wzrost 174 cm, kolor ecru,  
u góry i na dole obszyta koronką  
z kryształkami swarowskiego, dopinane  
koronkowe rękawki, tren.  
Cena 1400 zł, buty gratis - rozmiar 38.  
Telefon kontaktowy 502 515 110, Piszek.

**NIERUCHOMOŚCI**

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „Willex”**

**OFERTY SPECJALNE!**



Pszczyna - NOWE DOMY  
pow. 153m<sup>2</sup> na działce o pow. 371m<sup>2</sup>  
CENA (zawieszony z tytułu) 398 000 zł  
CENA (zawieszony w 70%) 439 000 zł



PSZCZYNA - NA SPRZEDAŻ  
mieszkanie z garażem  
w nowoczesnym  
apartamentowcu  
Tytuł Gwarantujemy  
CENA 330000 zł

Pszczyna, ul. Kopernika 20  
(nad „Biedronką”)  
tel. 032 210 48 56, 604 992 450  
www.willex.pl

Z powodu wyjazdu sprzedam  
kompletne wyposażenie domu:  
meble, nagiętki, sprzęt, dywany, jadalnię,  
szafy, TV, fortele, stół, tel.  
Tel. 32 212 67 86, 600 224 506

Sprzedam działkę budowlaną ok. 1600 m<sup>2</sup> w Czarzowie.  
Cena do uzgodnienia. Tel. 32 44 84 615

**PRACA**

Powiatowy Urząd Pracy w Pszczynie informuje, że aktualnie  
dysponuje ofertami pracy w następujących zawodach:

**Przedstawiciel handlowy w branży spożywczej** – wymagane wykształcenie min. średnie, staż pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego w branży spożywczej oraz prawo jazdy kat. B (pracodawca z Woli, tel. 32/4491900, wew. 17)  
**Przedstawiciel handlowy** – wymagane prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność (pracodawca z Pawłowic – zainteresowane osoby proszone są o wysłanie CV ze zdjęciem na adres mailowy perfect-slodyc@o2.pl)  
**Sprzedawca ubezpieczeń** – wymagane wykształcenie średnie lub wyższe, mile widziane doświadczenie, bardzo dobra znajomość obsługi komputera (praca w Pszczynie – tel. 513010574)  
**Sprzedawca w dziale dekoracji oraz w dziale ogród** – wymagane wykształcenie zawodowe, mile widziane doświadczenie w handlu (praca w Pszczynie – tel. 32/3263333)  
**Lektor języka angielskiego** – wymagane wykształcenie wyższe, dyspozycyjność, mobilność (prowadzenie zajęć pozalekcyjnych w szkołach na terenie powiatu – tel. 5081-86769, e-mail: cueal-fa@go2.pl)  
**Szawczka** – wymagana umiejętność szycia na maszynach przemysłowych oraz mile widziany staż pracy (praca w Rudziczce, tel. 32/4498658)

**Pracownik działu zieleni** – wymagana umiejętność obsługi sprzętu ogrodniczego typu kosa, nożyce spalinowe (pracodawca z Jankowic – tel. 606889602)  
**Kierowca autobusu** – wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, prawo jazdy kat. D, kurs na przewóz osób (przewóz osób na trasie Żory – Pszczyna, 1/2 etatu – pracodawca z Suszcy – tel. 602572232)  
**Kierowca kat. C+E** – wymagane prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, aktualne badania lekarskie oraz staż pracy w zawodzie (pracodawca z Miedznej, tel. 609361551)  
**Kierowca kat. C + E** (transport międzynarodowy, południe Europy) – wymagane prawo jazdy kat. C + E, kurs na przewóz rzeczy, karta kierowcy (pracodawca z Pawłowic – tel. 795380941)  
**Robotnik budowlany** – wymagane prawo jazdy kat. B, chęć do pracy (pracodawca z Gilowic – tel. 606923368)  
**Murarz/docieplenie budynków** – wymagane doświadczenie w zawodzie (pracodawca z Goczałkowic-Zdroju – tel. 509863264)  
**Robotnik ogólnobudowlany** – wymagane prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie (praca na terenie południowej Polski, pracodawca z Woli – tel. 722273045)

**DYŻUR POSELSKI**  
**POŚLA STANISŁAWA SZWEDA**  
25 października br. - poniedziałek  
godz. od 14.00 do 16.00  
PSZCZYNA, ul. KOPERNIKA 26, II p.  
(Dom Usług)



## Podpatrzone



Na początku października władze powiatu pszczyńskiego odebrały przebudowaną ul. Hodowców w Wiśle Wielkiej. Na wykonanie inwestycji powiat pozyskał dotację z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego w wysokości 3 mln 710,88 zł. Zadanie polegało na przebudowie ulicy Hodowców na odcinku o długości ok. 2100 m, budowie nowej kanalizacji deszczowej na długości ok. 1800 m, wraz z wymianą warstw konstrukcyjnych drogi oraz budowie chodnika. Odbiór nie odbył się bez przeszkód. W pewnym momencie komisja musiała ominąć ustawioną na drodze przeszkodę. Starostowie powiatu zastanawiali się, czy to aby nie jest środek transportu dla nich. Do przejścia tam i z powrotem były bowiem w sumie 4 km.

(jack)

Liczba numeru  
**2479**

Państwowa Komisja Wyborcza poinformowała, że tyłu wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wybiorą Polacy w tegorocznych wyborach samorządowych, które odbędą się 21 listopada.

(jack)

## Zasłyszane

**„Nie chodzi o to, żeby burmistrzowie się najedli”.**

Burmistrz Pszczyny, Krystian Szostak, podczas XII Prezentacji Potraw Regionalnych „Chłopskie jadło”, wyjaśniając w jakim celu organizowane są prezentacje.

(jack)

## Ważne numery!

Numer alarmowy - 112  
Pogotowie Ratunkowe - 999  
lub 32 212 80 00  
Straż Pożarna - 998 lub 32 449 37 00  
Policja - 997 lub 32 449 32 00  
Straż Miejska - 32 210 43 73  
lub 602 570 838  
Pogotowie Energetyczne - 991  
Pogotowie Gazowe - 992

URZĘDY  
Starostwo Powiatowe - 32 449 23 00  
Urząd Miejski w Pszczynie  
- 32 449 39 00

Urzędy gmin:  
Pawłowice - 32 475 63 00  
Suszec - 32 449 30 50  
Miedźna - 32 211 61 96  
Goczałkowice - 32 210 71 85  
Kobylów - 32 218 85 29

Urząd Skarbowy - 32 449 22 00  
ZUS - 32 210 11 33  
Powiatowy Urząd Pracy - 32 210 47 20  
Sąd Rejonowy - 32 210 43 00  
Prokuratura Rejonowa - 32 210 35 68  
Urząd Pocztowy w Pszczynie  
- 32 449 30 21

Ośrodki Pomocy Społecznej  
Pszczyna - 32 210 41 73  
Pawłowice - 32 472 17 41  
Suszec - 32 449 30 83  
Miedźna - 32 211 82 51  
Goczałkowice - 32 210 70 90  
Kobylów - 32 218 85 95

INNE

Pszczynski Zarząd Edukacji  
- 32 210 21 93  
Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej w Pszczynie - 32 210 20 86  
Administracja Zasobów Komunalnych w Pszczynie - 32 210 34 64  
Muzeum Zamkowe - 32 210 30 37  
Biuro Informacji Turystycznej w Pszczynie - 32 212 99 99  
Powiatowy Zarząd Dróg - 32 212 80 68  
Postój Taksówek - 32 210 45 19  
Straż Leśna - 32 218 81 81 www.32

GDZIE PO POMOC

Ogólnopolska Informacja Medyczna - 194 39  
Szpital Powiatowy - 32 210 30 21  
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 32 449 01 45  
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Pszczynie - 32 210 37 16

Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym prowadzony jest w Pszczynie przy ul. Kilińskiego 3a (obok wieży cisnierni) w środy od 17:00-20:00 w soboty od 12:00-15:00

Pomoc w przeciwdziałaniu przemocy domowej, doradztwo i mediacje w kryzysach rodzinnych. Porad udziela Barbara Witosek, we wtorek w godz. od 10:00 do 12:00 i od 17:00 do 19:00 w Pszczynskim Ośrodku Rehabilitacyjno-Terapeutycznym w Pszczynie, ul. Antesa 1. Informacja i zapisy pod nr telefonu 0 502 276 340

Punkt Interwencji Kryzysowej dla Ofiar Przemocy i Rodzin z Problemem Alkoholowym przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Pszczynie, ul. Kilińskiego 5A, czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 7:30 do 15:30, tel. 32 210 58 10

Punkt Wspierania dla Osób i Rodzin w Rozwijaniu Sytuacji Konfliktowej przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Pszczynie, ul. Kilińskiego 5A, czynny w poniedziałki od godz. 15:30 do 17:00, tel. 32 210 41 73

Apteki całonocowe  
„Pod Baranem”, Pszczyna, ul. Piłkowska 6 - 32 447 12 06, „Na Bielskiej”, Pszczyna, ul. Bielska 2 - 32 326 58 50

## Porady prawne

Porad prawnych na naszych łamach udzielają radcy prawni z Kancelarii Klimek, Lewandowski (Pszczyna, ul. Piastowska 22). Prosimy Czytelników o nadsyłanie pytań, opisu problemów na adres mailowy redakcja@pszczynska.pl lub pocztowy: 43-200 Pszczyna, ul. Warowna 14.

## Egzekucja należności pieniężnych

Dając wiarę doniesieniom mediów można stwierdzić, iż najgorszą część światowego wydarzenia, zwanego kryzysem finansowym, stała się przeszłość. Pozostawiając polemikę w tym temacie osobom posiadającym ku temu niezbędną wiedzę oraz kwalifikacje, pragnę zauważyć, iż problemy finansowe dotyczące człowieka wykraczają znacznie poza tzw. kryzys. Jak daleko sięga historia ludzkości, tak problematyka długów oraz ich egzekucji jest jej nieodłącznym elementem.

W kontekście powyższego, w niniejszym artykule przybliżę podstawowe zagadnienia z zakresu egzekucji należności pieniężnych.

Regulacja prawna egzekucji należności pieniężnych znajduje się przede wszystkim w części trzeciej Kodeksu Postępowania Cywilnego zatytułowanej postępowanie egzekucyjne oraz w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji. Wierzycielowi zamierzającemu wyegzekwować należność przysługującą mu w oparciu o wyrok sądu komornik sądowego wnioskuje o wszczęcie egzekucji. Wniosek powyższy można skierować do dowolnego komornika sądowego przy sądzie rejonowym właściwym dla dłużnika lub innego komornika sądowego jeżeli do wniosku zostanie dopisana klauzula o wyborze komornika zgodnie z art. 8 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. We wniosku o wszczęcie egzekucji ponad wymogi formalne pisma procesowego należy wskazać dłużnika, świadczenie które ma być spełnione, załączyc tytuł wykonawczy oraz wskazać sposób prowadzenia egzekucji. Komornik sądowy może prowadzić egzekucję z rachunku bankowego, wynagrodzenia za pracę, ruchomości stanowiących własność dłużnika, ujętych w części trzeciej, tytule II, dziale IV KPC, innych wierzytelności, ujętych w części trzeciej, tytule II,

dziale, IVa KPC, innych praw majątkowych, nieruchomości oraz statków morskich. Wierzyciel może także zlecić komornikowi, za wynagrodzeniem, poszukiwanie majątku dłużnika. Zgodnie z art. 767 KPC na czynności komornika przysługują skarga do sądu rejonowego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Dotyczy to także zaniechania przez komornika dokonania czynności. Do rozpoznania skargi na czynności komornika właściwy jest sąd, przy którym działa komornik. Jeżeli do prowadzenia egzekucji został wybrany komornik z poza sądu właściwego dla dłużnika (właściwość ogólna), skargę rozpoznaje sąd, który byłby właściwy w sprawie egzekucji. Skargę może złożyć strona lub inna osoba, której prawa zostały przez czynności lub zaniechanie komornika naruszone bądź zagrożone. Skarga na czynności komornika powinna spełniać wymogi pisma procesowego, a także określać zaskarżoną czynność lub czynność, której zaniechano, jak również wniosek o zmianę, uchylenie lub dokonanie czynności wraz z uzasadnieniem. Skargę wnosi się do sądu w terminie tygodniowym od dnia czynności, gdy strona lub osoba, której prawa zostały przez czynności komornika naruszone bądź zagrożone, była przy czynności obecna lub była o jej terminie zawiadomiona, w innych wypadkach - od dnia zawiadomienia o dokonaniu czynności strony lub osoby, której prawo zostało przez czynności komornika naruszone bądź zagrożone, a w przypadku braku zawiadomienia - od dnia, w którym czynność powinna być dokonana.

Powyższym, mam nadzieję, udało mi się przybliżyć problematykę egzekucji należności pieniężnych, jednakże należy pamiętać, iż jest to niewielki wycinek regulacji prawnej postępowania egzekucyjnego.

Dariusz Dutkowski

## Fascynacja przede wszystkim

>> PSZCZYNA. Za bardzo udane uznano „XXXIV Spotkania pod Brzymem”. W Muzeum Prasy Śląskiej odbyło się spotkanie podsumowujące imprezę.

- Ilość, a także poziom artystyczny większości zespołów, kapel i solistów świadczy o wielkiej żywotności ruchu folklorystycznego w tym regionie - mówiła Barbara Jąłowicka-Cempura, która podczas tegorocznych „Spotkań pod Brzymem” pełniła funkcję przewodniczącej jury. W trakcie uroczystości przyznano specjalne wyróżnienia. Nagrodę burmistrza Pszczyny, Krystiana Szostaka, odebrała Anna Kuśka, wieloletnia kierowniczka zespołu ludowego Wiślanki, za wydaną płytę CD z pieśniami regionu. Nagrodzono także Jadwigę Masny z zespołu Radostowianki (nagroda senatora Sławomira Kowalskiego) oraz Zygmunta Pyrkę, kierownika muzycznego Zespołu Pieśni i Tańca Frydkowianie (nagroda starosty pszczyńskiego, Józefa Tetli). - Ta nagroda to w pewnym sensie motywacja do dalszej pracy. Tym bardziej, że działalność folklorystyczna w dużym stopniu opiera się na fascynacji, którą chcemy przekazać młodszemu pokoleniu - przekonywał Zygmunt Pyrek.

O skutecznym przekazywaniu zamilowania do folkloru można mówić w przypadku zespołu Niezapominajki z Pielgrzymowic. Janina Baruchańska, jego założycielka jest co prawda jedynym członkiem, który działa w zespole od 25 lat, czyli od momentu powstania, jednak pojawiają się w nim coraz młodsze osoby. - Są już takie rodziny, których przedstawiciele kolejnych pokoleń występują w Niezapominajkach - przyznaje. Zespół ten otrzymał honorowe wyróżnienie Towarzystwa Miłośników Ziemi Pszczyńskiej. Wyróżniono też grupy: Frydkowianie i Swojanie z Frydka, Goczałkowianie z Goczałkowic, Pioskowanie z Piasku, Studzińczanie ze Studzińki oraz Rudolftowice. - Zespoły ludowe to kwintesencja kultury naszego regionu. Cieszy nas szczególnie rozwój grup młodzieżowych. Nagrody i wyróżnienia to tylko dodatek do ich działalności. Potwierdzają one autentyczność ich działań, ale najważniejsze jest kultywowanie tradycji i ciągłość kultury ziemi pszczyńskiej - mówi burmistrz Pszczyny, Krystian Szostak.

(pako)



## Pszczynskie Centrum Kultury zaprasza VII Spotkania z kulturą żydowską

Budynek, w którym mieści się kino Wenus, to dawna synagoga. Dla starszych pszczynian ta informacja nowością nie jest, ale dla młodszych musi być wielkim zaskoczeniem.



Orientalny koncert w „13”, w sobotę 23 października.

Gmina żydowska istniała w Pszczynie jeszcze w XX w., a w latach największej prosperity liczyła prawie 350 członków. Z myślą o przybliżeniu mieszkańcom tej części historii Pszczyny, od sześciu lat organizowane są „Spotkania z kulturą żydowską”. Na tegoroczne składają się film, wykład, warsztaty dla młodzieży, koncert i zwiedzanie cmentarza.

„Położenie ludności żydowskiej na wschodnim Górnym Śląsku w okresie okupacji niemieckiej”. To tytuł wykładu otwartego, który w czwartek, 21 października o godz. 17.00 wygłosi w ratuszu dr Aleksandra Namysto, pracownik naukowy Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Katowicach. Tego samego dnia, godzinę później, Pszczynski Klub Filmowy wyświetli „Austerię” w reżyserii Jerzego Kawalerowicza. Tytułowa austeria to galicyjska karczma znajdująca się na pograniczu Austro-Węgier i Rosji. Prowadzi ją rodzina starego Żyda, Taga wraz z ukraińską służką. Wybuch wojny powoduje, że do karczmy zaczynają napływać uciekinierzy opuszczający teren walk. Warto zobaczyć tę historię, tym bardziej, że w rolach głównych występują Franciszek Pieczka i Wojciecha Pszonia.

W ramach „Spotkań z kulturą żydowską” corocznie organizowane są koncerty, które cieszą się ogromną popularnością. Coś

jest w tej muzyce, jakiś ząb, zacięcie, energia i odmiennosc, które przyciągają tłumy nie tylko do Pszczynskiego Centrum Kultury. W tym roku w Klubie „13” wrocławski zespół „Eliezer Mizrahi – Jewish Oriental Mystic Music” zaprosi słuchaczy w muzyczną podróż w mistyczny, orientalny „Świat Żydów Bliskiego Wschodu”. To jedyny w Polsce i Europie projekt muzyki żydowskiej oparty na tradycji i folklorze Żydów jemeńskich, marokańskich, syryjskich, sefardyjskich i aszkenazyjskich. Pieśni inspirowane są tekstami z Tory, Psalmów i Proroków. Co ciekawe, niektóre z wykonywanych utworów brzmią już od kilku tysięcy lat. Atutami koncertów Eliezer Mizrahi są oryginalne, dynamiczne kompozycje, historyczne i współczesne instrumenty oraz znakomite aranżacje, łączące tradycję ze współczesnością. A zatem warto wydać 15 zł na tak ciekawie zapowiadającą się mistyczną podróż, w sobotę, 23 października o godzinie 19.00.

VII Spotkania zakończy niedzielne zwiedzanie cmentarza żydowskiego, znajdującego się przy ulicy Katowickiej. W rolę przewodnika wcieli się prawdziwy pasjonat i wieloletni społeczny opiekun żydowskiej nekropolii, Sławomir Pastuszka. Zwiedzanie odbędzie się w dwóch turach - o godz. 14.00 i 15.30.

MCz

## Książęce trofea myśliwskie i kalendarz z zamkowymi wnętrzami

>> PSZCZYNA. Muzeum Zamkowe może poszczycić się kolejnymi wydawnictwami w swoim dorobku.

Nakładem muzeum ukazały się dwa nowe wydawnictwa - kalendarz na rok 2011 i katalog „Poróża Jeleni. Historia. Katalog zbiorów.”

W kalendarzu znajdziemy barwne zdjęcia bogatych wnętrz autorstwa Piotra Kłoska. Wykonywał on również zdjęcia do ostatniego wydawnictwa muzeum - „Zamek w Pszczynie. Perła śląskiej architektury”. Na kalendarz składają się kartki z wnętrzami zamkowymi, kolorowa akwarela

wg litografii Emila Depoix'a z 1864 roku oraz znaczki kolekcjonerskie i monety.

Katalog zbiorów natomiast zawiera artykuły na temat polowań z czasów książęcych oraz współczesnych. Można tutaj znaleźć szczegółowe opisy trofeów myśliwskich wraz z fotografiami. Autorzy katalogu to Izabela Wierzbowska - pracownik naukowy Instytutu Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Jan Kruczek - kurator Zbrojowni Muzeum Zamkowego w Pszczynie oraz Witold Bregiel - leśniczy łowceki z Kobióra. (mok)

## Kulturalny Rozkład Jazdy

### >> Suszec

#### Koncert Soyki

Już 21 października w suszeckim Gminnym Ośrodku Kultury z nietypowym koncertem wystąpi Stanisław Soyka. Artyście towarzyszyć będzie Chór Lutnia ze Strumienia, pod dyrekcją Barbary Garus. Termin: 21 października, godz. 18.00. Miejsce: Gminny Ośrodek Kultury w Suszcu, ul. Ogródowa 22. Bilety w cenie 30 zł do nabycia w GOK.

#### Suszecka Jesień Kulturalna

W ramach Suszeckiej Jesieni cykl dobrze znanych imprez - Turniej Zespołów Ludowych Ziemi Pszczynskiej im. Mariana Cieśli „Jak ze Suszka powędruj” (6 listopada o godz. 15.00), V Przegląd Amatorskiego Kabaretu „W Decho” (7 listopada), premiera spektaklu w wykonaniu Grupy Teatralnej działającej przy Kole Związku Górnośląskiego w Suszcu (11 listopada) oraz koncert „Muzyka w Barwach Jesieni” (14 listopada w kościele parafialnym). Warto już teraz na te imprezy zarezerwować sobie czas, tym bardziej, że wstęp jest bezpłatny.

#### Zajęcia z gitary, aerobiku

Rusza kolejna edycja zajęć nauki gry na gitarze. Gminny Ośrodek Kultury zaprasza zarówno zesłorocznych uczniów, jak i tych, którzy chcą wypróbować swoich sił w grze na gitarze. Pierwsze spotkanie 19 października o godz. 17.00. Również tego samego dnia ruszają zajęcia z aerobiku - spotkanie o godz. 18.00. Informacje w biurze GOK, tel. 32 212 44 91.

### >> Goczałkowice-Zdrój

#### Świąteczny konkurs plastyczny

Do Świąt Bożego Narodzenia jeszcze daleko, ale Gminny Ośrodek Kultury

już teraz zachęca uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych do udziału w świątecznym konkursie plastycznym. Konkurs odbędzie się pod hasłem „Święta Bożego Narodzenia w moim domu, gminie, regionie”. Prace wykonane techniką rysunku lub malarstwa należy składać do 10 grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Goczałkowicach-Zdroju, ul. Uzdrowska 61.

### >> Pszczyna

#### Marsz na Skrzyczne!

Szkolne Koło Turystyczno-Krajoznawcze zaprasza 24 października młodzież ponadgimnazjalną i trzecich klas gimnazjum na wycieczkę turystyczną na Skrzyczne. Trasa przebiega przez Przełęcz Salmopolska - Malinów - Malinowska Skała - Małe Skrzyczne - Skrzyczne - Buczkowice. Można jeszcze pytać o wolne miejsca. Informacje pod numerem tel. 504032040, www.skikt-diablak.pszczyna.edu.pl

### >> Kobiór

#### Rękodzieło artystyczne i coś dla maluchów

Gminny Dom Kultury zaprasza dzieci i młodzież do udziału w zajęciach z rękodzieła artystycznego - florystyka, ceramika, malowanie na szkle itp. Natomiast dla maluchów - 8 czteroletnich GDK przygotował zajęcia plastyczne z udziałem opiekunów. Miesięczny koszt udziału w obu zajęciach to 20 zł. Pierwsze spotkanie odbędzie się 22 października - zajęcia plastyczne dla maluchów o godz. 14.00, rękodzieło o godz. 16.00. Zajęcia prowadzić będzie instruktorka Maria Zebrowska.

## Pszczynska Poczta Poetycka

Prezentujemy kolejny odcinek Pszczynskiej Poczty Poetyckiej pod redakcją poety Wacława Kostrzewy. Znajdą tutaj Państwo poezję, którą tworzą ludzie żyjący blisko nas. Pragniemy zaprezentować również Państwa twórczość. Czekamy na listy lub maile z wierszami, które będą drukowane na łamach naszej Gazety i oceniane przez Wacława Kostrzewy. Wiersze można przesyłać na adres Redakcji: Pszczyna, ul. Warowna 14 lub redakcja@pszczynska.pl

W kolejnym odcinku Pszczynskiej Poczty Poetyckiej prezentujemy wiersze Barbary Solarskiej z najnowszej jej tomiku pt. „W cieniu wysokich traw”.

Barbara Solarzka jest autorką siedmiu książek o tematyce regionalnej i trzech tomików poezji. Twórczość autorki wymienionego tomiku to już poezja z górnej półki, jest w niej duża obrazowość poetycka, rytmiczność frazy, kultura słowa, głębia przeżycia i tajemnica. W tej poezji jest wszystko, są góry, jeziora, morza, gwiazdy, rosną brzozy, skaczą koniki polne, są nawet kęmińskie cerkiewki. Poetka wypracowała swój własny styl pisania, niktą nie naśladowa i nie schlebia modnym tendencjom.

Gratuluję Basi kolejnego tomiku na wysokim poziomie poetyckim. Czytelników zapraszamy na spotkanie z poetką, które odbędzie się 29 października o godzinie 17.00 w Pszczynskim Centrum Kultury.

Pozdrawiam Czytelników  
Wacław Kostrzewa



#### Utraconymi możliwościami

można wypełnić całkiem spory kufer  
i najlepiej zrzucić go od razu ze schodów  
lub po prostu wsunąć pod łóżko  
zostało niewiele  
chęć ryzyka przytępiona  
można więc  
warto czasem pokazać boso stopy  
na zamkniętym wieku kufra  
niech wędrują

#### Moja przyjaciółka

brzoza za oknem  
ubiera się najpiękniej w mały  
motyle słońca  
dryfują w faldach zieleni  
poszept wiatru odlatowa  
białą skórą ciała  
przynosi na mój balkon  
modlitwę listków  
świątliwa brzoza  
wtopia się w otłaz nieba

## Co jest grane

Kino „Świt”  
w Czechowicach-  
Dziedzicach  
ul. Niepodległości 42  
tel./fax 32 215-32-85  
tel. 32 215-31-59

19 - 20 października  
Stosunki międzymiastowe - 18.00  
Niewinna - 20.00

21 października  
Stosunki międzymiastowe - 18.30  
Dyskusyjny Klub Filmowy - 20.30

22 - 27 października  
Salt - 18.00, 20.00

28 października  
Salt - 18.00  
Dyskusyjny Klub Filmowy - 20.00

29 - 31 października  
Biała i Strzała podbijają kosmos - 16.15  
Ostatni władca wiatru - 18.00  
Dorian Gray - 20.00

1 listopada  
nieczynne

2, 3 listopada  
Biała i Strzała podbijają kosmos - 16.15  
Ostatni władca wiatru - 18.00  
Dorian Gray - 20.00

Kasa kina rozpoczyna pracę godzinę przed pierwszym seansem, a kończy z chwilą rozpoczęcia ostatniego seansu. Prowadzona jest sprzedaż biletów z dwutygodniowym wyprzedzeniem. Informacje o repertuarze, tel. 032 215 32 85. Kino poleca też „tanie poniedziałki” - cena biletu na dowolny film to 11 zł. W naszej redakcji, jak co dwa tygodnie, czeka bilet. Kino „Świt” ufundowało jedną podwójną wejściówkę na wybrany film z ogólnego repertuaru. Wystarczy 22 października między godziną 11.00 a 12.00 zadzwonić do naszej Redakcji. Kto pierwszy się do nas dodzwoni, otrzyma bilet.

Kino „Wisła” Brzeszcze  
ul. Narutowicza 1  
tel. 32 211-14-90  
tel./fax 32 211-14-90

19 - 21 października  
Legenda siewiego królestwa 3D - 17.00, 18.30  
The Doors. Historia niedopowiedziana - 20.00

22 - 24 października  
Legenda siewiego królestwa 3D - 18.00, 19.30  
Streetdance 3D - 21.00

25 października  
nieczynne

26 - 28 października  
Legenda siewiego królestwa 3D - 18.00  
Streetdance 3D - 20.00

29 - 30 października  
Śluby panińskie - 18.00, 20.00

31 października  
Śluby panińskie - 16.00  
Sierociniec - 18.00  
Nieznamomi - 20.00

1 listopada  
nieczynne





www.wodnawieza.pl

- ❉ Restauracja Steampunk
- ❉ Pub Steampunk
- ❉ Restauracja orientalna Shui Ta

## Steampunk

Powstał jako nurt fantastyki sięgający rodem z epoki wiktoriańskiej. Wszystko to, czego Juliusz Verne nie zdążył wymyślić (a może nie odważył się opisać), dziś możesz zobaczyć w wodnej wieży.

### Wodna Wieża

43-200 Pszczyna  
ul. Kilińskiego 5  
tel.: 32 448 54 54

Otwarcie 28 października



Restauracja Steampunk



nowo otwarty sklep !

instalsanit



instalacje sanitarne  
technika grzewcza  
wyposażenie łazienek



najtaniej w mieście !

43-200 Pszczyna, ul. Katowicka 26  
tel. 32 447 90 97, tel. kom. 531 018 150, 531 018 950





**Zbadaj swój wzrok  
Już teraz zapisz się do jednego  
z naszych lekarzy specjalistów**



**ZAPRASZAMY  
DO NOWO OTWARTEGO  
CENTRUM OKULISTYCZNEGO  
ul. Dobrawy 7**

### **Oferujemy:**

- **kompleksowe badanie wzroku**
- **topografię siatkówki**
- **soczewki kontaktowe  
i terapeutyczne**
- **ćwiczenia ortoptyczne dla  
dzieci**

**Pszczyzna**

**ul. Dobrawy 7**

**tel. 32 447 01 27**

**tel. 32 738 64 65**

**Więcej na [www.optykrozmus.pl](http://www.optykrozmus.pl)**





# Scrabblemania

>> PSZCZYNA. W pierwszy weekend października Pszczyna gościła tęgie głowy rozmitowane w języku polskim. Ponad 40 osób z całej Polski przez dwa dni wyęźżało swoje szare komórki nad planszami do gry na I Pszczyńskim Turnieju w Scrabble.

Byli wśród nich zarówno „starzy wyjadacze” z wieloma sukcesami na koncie, jak i zupełnie „zieloni” debiutanci. - Pierwsze moje scrabble zrobiłam sobie sama. Kiedyś nie można ich było kupić w sklepie, więc pocięłam na kawałki wykładzinę podłogową i narysowałam na niej literki - wspomina pani Bożena z Raciborza. - Pod koniec lat 80. zagrałam u koleżanki w prawdziwe scrabble, niedługo potem powstał klub w Raciborzu i tak się zaczęło - dodaje.

Przygoda ze scrablami jej koleżanki z klubu zaczęła się bardziej typowo. - Chyba jak większość zaczęłam od gry przez Internet - opowiada pani Danuta. - Dwa lata temu znalazłam klub w Raciborzu i od tej pory tam jeżdżę.

Scrabble to wyjątkowo demokratyczna gra - mogą w niej brać udział ludzie różnych zawodów i w różnym wieku. Najmłodszym zawodnikiem pszczyńskiego turnieju był mieszkaniec Pszczyny, 14-letni Kamil Reclik, najstarszą zawodniczką pani Paulina Naplocha, która we wrześniu skończyła 76 lat. - W turniejach biorę udział dopiero od pięciu lat - opowiada seniorka. - Wcześniej również na nie jeździłam, ale tylko po to, żeby obserwować jak grają moje córki.

Jestem w starszym wieku i ta gra mi bardzo pomaga, bo umysł pracuje, szare komórki się ruszają, no i jest jakieś zajęcie!

Nie udało jej się do tej pory wygrać żadnego turnieju, ale cieszy się każdą zwycięską partią. Ma do tego jeszcze jeden, szczególny powód. - Ja kończyłam szkołę w Rosji - wyjaśnia. - Do Polski przyjechałam 50 lat temu i dopiero wtedy zaczęłam się uczyć języka polskiego. Pracowałam w biurze, ale zawsze miałam problemy z ortografią, jednak kiedy zaczęłam grać w scrabble, to się skończyło! - dodaje z zadowoleniem.

Razem z żoną na turnieje jeździ Kamil Górka, jeden z najlepszych zawodników w Polsce - trzy razy był mistrzem Polski, wygrał kilka turniejów. - Z żoną poznaliśmy się na jednym z turniejów scrablowych - opowiada. - Oczywiście, że ze sobą rywalizujemy. Żona znowu wyprzedziła mnie w rankingu i będę musiał ją gonić.

Tym razem mu się nie udało - zajął trzecie miejsce, jego żona Justyna - pierwsze.

Głównym pomysłodawcą i organizatorem turnieju był wiceburmistrz Pszczyny, Tomasz Drąszkowski. Jak się okazało, to nie przypadek. - Ze scrablami jestem

związany od 15 lat - opowiada. - Był taki okres, że grałem w turniejach bardzo intensywnie, włącznie z mistrzostwami Polski.

Co tak fascynującego jest w tej, mało przeciętnej widowiskowej grze? - To znakomita rozrywka intelektualna - wyjaśnia Maciej Śliwa, sędzia turnieju. - Każda partia jest inna, możliwości rozwoju są nieustanne, bo chyba nie starczy życia, żeby opanować wszystkie trzy miliony słów, które są w bazie słownika polskiego scrablisty. Poza tym różne niespodzianki czekają na grających w scrabble. Ja, mając 15-letnie doświadczenie, nigdy w ciemno nie powiem, że jakiegoś słowa nie ma, bo a nuż w którymś słowniku się znajdzie.

To prawda, aby znać takie słowa, jak na przykład: óca, ćakra, ćapati, ásam, czy pochodzące z wiersza Boya-Zeleńskiego eśi - trzeba być scrablistą. W scrabble jednak powinni również grać ci, którzy z ortografią są na bakier. - Jeżeli ktoś cierpi na dysgrafię, dysleksję to grając w scrabble ma szansę te swoje kłopoty ortograficzne uleczyć, utrwalić sobie prawidłową pisownię - wyjaśnia Maciej Śliwa.

I Pszczyński Turniej w Scrabble można uznać za udany. Zagrało w nim 45 uczestników. Szkoda tyl-



Paulina Naplocha była najstarszą uczestniczką turnieju.

ko, że wśród nich było tak niewiele, bo zaledwie sześćcioro, pszczyńlan. Za to tytuł najlepszej debiutantki turnieju otrzymała mieszkająca w Pszczynie Magdalena Kiteł-Frydel. Uczestnicy turnieju zachwalali jego organizację i zachwycali się pięknym otoczeniem - turniej odbywał się w sali sportowej, mieszczącej się na terenie pszczyńskiego parku. - Chciałbym zorganizować

Pszczynie kolejne turnieje, może nawet Grand Prix albo mistrzostwa Polski - mówi Tomasz Drąszkowski.

Nie pozostaje nam nic innego, jak zaprosić naszych czytelników na kolejny turniej, pewnie już za rok i mieć nadzieję, że pojawi się na nim więcej mieszkańców powiatu pszczyńskiego.

Urszula Gutowska

# Parlez-vous francais?

>> PSZCZYNA. „Śląsk - apetyt rośnie w miarę uczenia” - pod takim hasłem odbyło się w I Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego IV Forum Frankofońskie.

Mirela, uczennica trzeciej klasy, języka francuskiego uczy się od gimnazjum. Jak mówi, bardzo jej się spodobał i postanowiła edukację w tym kierunku kontynuować w szkole średniej. Zwraca uwagę na korzyści płynące z umiejętności komunikowania się w tym języku. - Francuski daje możliwość porozumiewania się w wielu krajach, nie tylko we Francji - mówi. Bo jest on językiem oficjalnym w 27 krajach, a posługuje się nim 150-180 mln ludzi. Mirela należy do grupy 2% Polaków, którzy biegle posługują się tym językiem.

Zorganizowane 8 października forum służyło temu, aby liczbę tych zwiększyć. - Mam wrażenie, że dzisiaj Pszczyna stała się polską stolicą frankofonii - stwierdził Gilles Carasso, radca ds. współpracy kulturalnej Ambasady Francji w Polsce. Celem spotkania było jednak nie tylko promowanie nauczania języka francuskiego, ale też przekonanie uczestników do potrzeby wielojęzycznego kształcenia młodych ludzi, co ma umożliwić im mobilność i integrację zawodową w Europie otwartej na

przepływ ludności. Uczestnicy forum wzięli udział w warsztatach dotyczących europejskich projektów (jak eTwinning, Comenius czy Młodzież w Działaniu) i nowoczesnych technologii nauczania oraz mieli możliwość zapoznania się z ofertami dla nauczycieli i uczniów z zakresu nauczania języka francuskiego w sposób nowoczesny. W specjalnych panelach dyskusyjnych i organizowano się m.in. czy internet mógłby zastąpić w nauczaniu języków obcych podręczniki oraz jakie w praktyce korzyści daje znajomość języków obcych. Omawiano wyniki i przedstawiano perspektywy dla projektu „Klasy frankofońskie na Śląsku”, którego celem jest zwiększenie liczby Polaków znających język francuski. W jego ramach od 2005 roku nauka języka francuskiego w wymiarze rozszerzonym została wprowadzona do 50 szkół na Śląsku, z czego korzysta już około 2000 uczniów. Program realizowany jest również w „Chrobrym”.

- Jestem tutaj z wielką przyjemnością, bo rozwijanie różnorodności, także tej językowej, to

jedno z naszych ważniejszych zadań. We wspólnej Europie chcemy dążyć do rozwoju wszystkiego tego, co jest dobre. A to, co mamy najlepsze to bez wątpienia bogactwo kultur i języków - uzasadniał wsparcie forum, rektor Uniwersytetu Śląskiego, prof. Wiesław Baniś. W Forum Frankofońskim udział wzięli też m.in. starosta pszczyński, Józef Tetla, który dokonał jego otwarcia, wicestarosta Zygmunt Jeleń, burmistrz Pszczyny, Krystian Szostak, dyrektorzy i nauczyciele śląskich szkół, przedstawiciele ambasad krajów frankofońskich i instytucji promujących język francuski, a także goście z Francji, przebywający w Polsce na wymianie z gimnazjum w Wodzisławiu.

Z forum zadowolona była Edyta Wojciech z LO im. Bolesława Chrobrego, jego koordynatorka. - Pozytywnie zaskoczyła nas liczba uczestników, ponad 200 osób. Sporym zainteresowaniem cieszyły się też wszystkie panele. Cieszymy się też z tego, że na naszym forum pojawiło się wiele szacownych gości, na koncert w



Celem forum było m.in. promowanie nauczania języka francuskiego.

Muzeum Zamkowym przybył też śląski Kurator Oświaty, Stanisław Faber - przyznaje. Nie ukrywa, że impreza to także spora promocja dla samego miasta.

Forum Frankofońskie w Pszczynie odbyło się z inicjatywy dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego

w Pszczynie przy wsparciu Ambasady Francji w Polsce i Przedstawicielstwa Dyplomatycznego Włonia-Brusselsa. Honorowy patronat nad Forum objął Śląski Kurator Oświaty, marszałek województwa śląskiego oraz rektor Uniwersytetu Śląskiego.

Paweł Komraus



## Na wesoło

Jasiu szepcze cię na ucho:  
- Jak dasz mi dziesięć złotych, to powiem ci, co mówi mamie pan listonosz jak jesteś w pracy.  
Ojciec wyjmując 10 zł i daje synowi:  
- I co, Jasiu? Co mówisz?  
- Mówi: „Dzień dobry. Poczta dla pani”.

Przychodzi Jasio do domu z zakrwawionym nosem, mama się go pyta:  
- Co się stało?  
- W szkole czarodziej wyjmował mi z nosa pieniądze.  
- To czemu ci krew z nosa leci?  
- Bo koleczy po szkole szukali więcej!

- Jasiu, czy znasz ptaka, który nie buduje gniazda?  
- Znam, kukulka.  
- A czy wiesz dlaczego?  
- Bo kukulki mieszają w zegarach.

Jasio pyta ojca wyruszającego na polowanie:  
- Tato, dlaczego ty się boisz zajęcy?  
- Wcale się nie boję.  
- To czemu zabierasz ze sobą strzelbę i psa?

Jasio wraca do domu po pierwszym dniu w szkole:  
- Czego nowego się dowiedziałeś w szkole? - pyta go tata.  
- Że inne dzieci mają znacznie większe kieszonkowe.

Jaś jest w kościele z babcią. Ksiądz mówi:  
- Za duszę Wojciecha, za duszę Piotra...

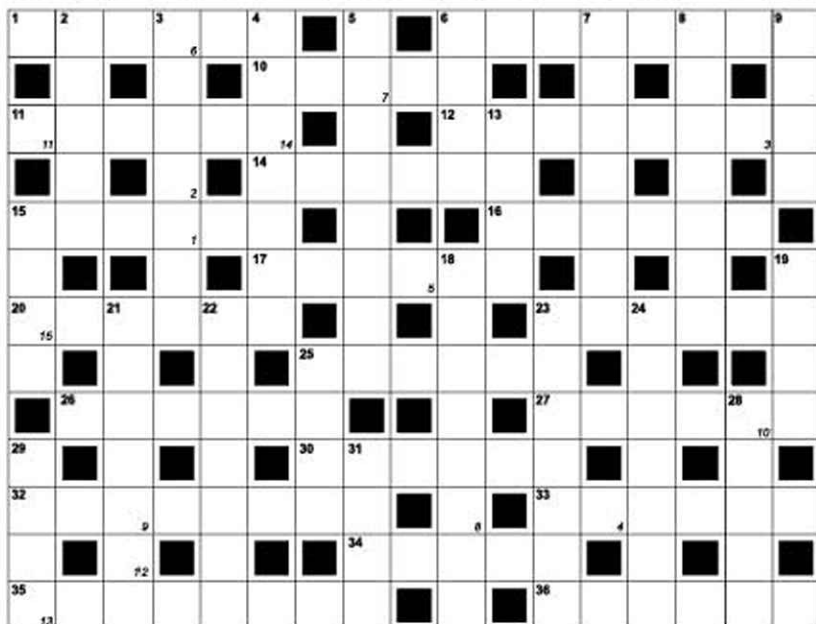
Na to Jaś babcini:  
- Lepiej chodźmy, bo nas też zadusi!

- Mamu kup mi małą.  
- A czym będziesz ją karmił?  
- Kup mi taką z zoo, bo takich nie wolno karmić.

Na lekcji chemii pani pyta Jasia:  
- Jasiu, jak się inaczej nazywa kwas HCl?  
- Hmm... mam to na końcu języka...  
- To wypiliuj to szybko Jasiu, bo to trucizna!

# KRZYŻÓWKA NR 20

## Horoskop



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie. Wśród osób, które do 28.10.2010 r. nadeszły lub przyniosły kupon do redakcji (Pszczyna, ul. Warowna 14) rozdaje nagrodę: podwójny bilet do Centrum Helios w Bielsku-Białej na wybrany film.

**POZIOMO:** 1) część instrumentu dętego. 6) człowiek wrażliwy na zimno. 10) samiec konia. 11) koncert, przedstawienie. 12) odwołanie się od wyroku do sądu wyższej instancji. 14) wyrzekanie się przyjemności. 15) pojazd jednośladowy. 16) składa podanie w urzędzie. 17) gdy zapadła, nie ma odwołania. 20) niewielka budowla ogrodowa. 23) dźwięk silnika. 25) orkiestra ludowa. 26) obrót towarów polegający na kupnie-sprzedaży. 27) melodia grana przez trębaczka o określonej porze. 30) przysłowka, przysłowie. 32) gęsto rosnące chaszczki, zarosła. 33) opad atmosferyczny. 34) znoj, morderca. 35) stan rzeczy, układ. 36) pęd wyrastający z korzenia lub z pnia.

**PIONOWO:** 2) podrzędna restauracja. 3) krótka wzmianka w prasie. 4) maszyna z łyżką. 5) jaskinia, grotta. 6) potrawa z mielonego mięsa. 7) gra hazardowa z kulką. 8) przyrząd rejestrujący zużytą energię elektryczną. 9) siarkowy lub azotowy. 13) materiał dekarcki. 15) amok. 18) szczyt, cępi. 19) biłat na czterech nogach. 21) przewóz ładunków przez określony obszar danego kraju. 22) osoba wysyłająca list. 23) część składowa mechanizmu zegarowego. 24) wykaz, lista. 25) szkodliwy ród. 28) przystąpienie do organizacji. 29) ukojony ściniec. 31) ssak z rodziny wielbłądów, hodowany w Andach.

Rozwiązanie krzyżówki nr 19:

„Sublotator”  
Nagrodę: podwójny bilet do Centrum Helios w Bielsku-Białej wygrała Dorota Jarczyk z Pszczyny. Gratulujemy. Nagrodę prześlemy pocztą.

## KRZYŻÓWKA nr 19

hasło: .....

Gazeta  
Pszczynska

**HELIOS** Bielsko-Biała, ul. Mostowa 5, Centrum Handlowe „Sfera”  
rezerwacja telefoniczna: (33) 498 70 15, (33) 498 70 17

## ZE SMAKIEM

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Miedznej w III Powiatowym Konkursie Potraw Regionalnych zajęły II miejsce. Ich propozycja konkursowa to rosół wołowo-drobiowy, rolady wołowe z nadzieniem krojonym i pyszny deser jajeczny o smaku orzechowym.

### Rosół wołowo-drobiowy

**Składniki:** 1/2 kg żeber wołowych, 1/2 kury, 2 szt. marchewki, 1 pietruszka, 1/4 szt. selera, 1/2 szt. pora, pieprz, sól, vegeta (do smaku)

**Wykonanie:** oplukać mięso, włożyć do garnka, obgotować. Wylać wodę, wlać świeżą i powoli obgotować wywar. Dodać jarzyny i przyprawić do smaku. Podawać z makaronem.

### Rolady wołowe z nadzieniem krojonym

**Składniki:** 3 kg mięsa wołowego, 1 kg boczku wędzonego, 1 kg kielbasy śląskiej, 1 musztarda, 1 łyżka mąki pszennej (może być dodatkowo trochę ziemniaczanej), 1/2 szklanki śmietany kremówki, pieprz, sól, maggi (do smaku)

Podane przepisy prezentowane były podczas III Powiatowego Konkursu Potraw Regionalnych, organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Pszczynie oraz Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego – Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Pszczynie. Znalazły się też w pokonkursowych materiałach, wydanych przez starostwo.

**Wykonanie:** mięso pokroić na plastry, ubić tłuczkiem, posmarować musztardą i ułożyć farsz z pokrojonej kielbasy i boczku. Zawinąć wszystko nicią i ugotować. Podawać z sosem.  
Sos: po ugotowaniu rolad wyjąć je z garnka i z pozostałego wywaru podlanej wodą zrobić sos. Dodać zawieszoną z mąki i śmietany. Przyprawić do smaku.

### Deser jajeczny o smaku orzechowym

**Składniki:** 3 szt. jajka, 3 łyżki orzechów mielonych, 3 łyżeczki żelatyny, 6 łyżek śmietany kremówki, 3 łyżki cukru

**Wykonanie:** białka ubić na sztywno z cukrem. Dodać żółtka i zmielone orzechy. Ubij śmietanę i rozpuścić żelatynę, a następnie dodać do całości i wymieszać. Podawać schłodzone w misie. Zamiast orzechów można użyć 1/2 tabliczki czekolady i rozpuszczoną dodać do całości (deser będzie miał smak czekoladowy).

**Baran:** Skup się na tym co ważne i przestań robić kilka rzeczy naraz. Musisz w końcu zdecydować co tak naprawdę chcesz w życiu robić. Zmień pracę, zawód lub codzienne zawodowe przyzwyczajenia.

**Byk:** Przypomnij sobie o starych sprawach, one nie mogą już dłużej czekać. Bądź pracowity i cierpliwy. Nie wstydź się swoich dokonań i nie pozwól by przez fałszywą skromność czy lenistwo ubiegł Cię ktoś inny.

**Bliźnięta:** Zachował się nieodpowiedzialnie wobec bliskiej Ci osoby. Nie zwlekaj - przepros i przyznaj się do błędu. Od Ciebie tylko zależy czy otrzymasz kredyt zaufania.

**Rak:** Musisz uodpornić się na stres i krytyczne uwagi otoczenia. Czekaj Ci dużo pracy, ale jeśli weźmiesz się w garść i zacienisz zęby wkrótce zobaczysz satysfakcjonujący efekt. Zostaniesz doceniony także finansowo.

**Lew:** Jesteś bardzo ambitny i dokładnie wiesz czego chcesz. W najbliższym czasie Twoje sprawy będą pomyślnie kontynuowane. Nie podejmuj jednak żadnych pochopnych decyzji.

**Panna:** Czekaj Ci pracowity, ale spokojny czas. Bądź uparty i nie zmieniaj swoich planów. W sprawach finansowych czeka Ci większe niż zwykle powodzenie.

**Waga:** Nie znoś kłopotów i przeciwności. Ale unikaj ich nie rozwiąż problemu. Musisz stawić im czoła, bo życie w ciągłym niepokoju i niepewności na dłuższą metę do niczego nie prowadzi.

**Skorpion:** Na wszystko masz jeszcze czas. W tym miesiącu postanowisz raczej obserwować wydarzenia, niż w nich aktywnie uczestniczyć. Twoje spostrzeżenia będą bardzo przenikliwe. Zmienisz niektóre postanowienia i przyskujesz się do realizacji ambitnych planów.

**Strzelec:** W miłości wiele możliwych zmian. Nie wahaj się podjąć ryzyka. Ten Strzelec, który nie zaryzykuje nie będzie mieć nic. W finansach możliwe zmiany - zmiana pracy bądź stanowiska. Wszystkie te zmiany będą dla Strzelców korzystne.

**Koziorożec:** Będziesz niebylewale ambitny i odczujesz podświadomie się wyzwać. I trudnych zadań. Sprawy związane z Twoją pracą i karierą będą na pierwszym planie. Bądź jednak uważny, bo Twój bliscy mogą poczuć się odrzućeni.

**Wodnik:** Będziesz pełen energii, entuzjazmu. Wykorzystaj zapal do zawarcia nowych i pielęgnowania dawnych znajomości. Jesień będzie dla Ciebie sprzyjającym i wesołym czasem.

**Ryby:** Postanowisz trzymać się z daleka od męczących i ryzykownych spraw. Taka taktyka pozwoli Ci nabrać sił i pozbyć się niewygodnych zobowiązań. Odczynij i nie martw się na zapas.

## Gazeta Pszczynska

**Pismo Informacyjne**  
Ukazuje się na terenie powiatu pszczyńskiego.  
**Adres Redakcji:** 43-200 Pszczyna, ul. Warowna 14, tel./fax 32 447 01 26, 512 484 044  
Nr konta: Bank Inteligo 50 1020 5558 1111 494 8240 0147  
**Redaktor naczelny:** Marcela Grzywacz  
**Redaguje zespół:** Agnieszka Wojtala, Radosław Jeleń, Michał Pawlak, Jacek Bielecki (p.o. red. nac.), Monika Krzepina.  
**Biuro reklam:** Jan Paliczka, tel. 507 137 615.  
**Godziny dyżurów Redakcji:** od pn. do pt. w godz. od 9:00 do 17:00  
(e-mail: redakcja@pszczyńska.pl)  
**Wydawca i skład:** Grupa „TERRABIT” Janusz Hess.  
**Opracowanie graficzne:** Daniel Czarnowski, Marta Rudziewicz, Krystian Żelazo.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania przysyłanych tekstów. Wszystkie materiały publikowane na łamach „Gazety Pszczyńskiej” są jej własnością. Kopiowanie, powielanie i wykorzystywanie bez zezwolenia Wydawcy zabronione.



**AS-PPOŻ**  
www.asppoz.pl

**10**  
KUPON RABATOWY  
NA PRZEGLĄD GASNIC

NOWY SPRZET PRZEDWIOZAROWY  
 - gaśnice proszkowe i amonowe  
 - asenolery hydrofobowe  
 PRZEŁĄCZNIKI I NAPRAWA GĄSIENIC  
 ZBIANKI ENKAPULACJONE  
 I ODPROWY PPOŻ  
 Technologia spool oraz BHP  
 ARTYKUŁY SPRAWALNICZE  
 - czołki, okulary, rękawice  
 PUNKT WYNAJAZDU BUTLI  
 I BIAKAZU TECHNICZNYM

Pszczyna, ul. Wodociągowa 2  
zobacz PSCZ  
tel. 0 32 210 51 58, 0 509 514 711  
czynny: pon. - pt. w godz. 7.00 - 15.00

**ODZIEŻ  
ROBOCZA**

**MIKADO**  
PUH

ODBIWANE OCHRONKI, ŚRODKI CZYSTOŚCI,  
NADRUKI FIRMOWE, NIETYPOWE ROZMIARY

Pszczyna, ul. Batorego 26  
tel./fax 32 210 24 21  
kom. 0 608 632 883

**GO WEST**

Goczałkowice-Zdrój  
ul. Uzdrowska 4a  
tel. 32 750 57 40 do 3  
e-mail: go-west@go-west.pl

**DUŻY WYBÓR  
NISKIE CENY  
SPRAWDZ NAS!!!**

**OLEJE FILTRY CZĘŚCI**  
**NOWA SIEDZIBA przy drodze A-1**  
na granicy z Pszczyną

[www.go-west.pl](http://www.go-west.pl)

**NAJWIĘSZY I NAJLEPSZY WYBÓR W TEJ CZĘŚCI POLSKI**

**GWAREK®**  
**ŚLĄSKIE CENTRUM HURTU**  
*Ubieramy od stóp do głów!*

**900 marek fashion**  
PROSTO OD PRODUCENTA

**NOWA KOLEKCJA  
JESIENNO-ZIMOWA**

**KUPON RABATOWY 10%\***

**GWAREK®** Śląskie Centrum Hurtu  
Tarnowskie Góry ul. Zagórska 158 666 300 600, www.gwarek.pl

**GODZINY OTWARCIA**  
PN - PT 8 - 16  
SB - ND 9 - 14

Tarnowskie Góry  
ul. Zagórska 158  
poczta e-mail: biuro@gw.pl  
☎ +48 666 300 600  
+48 32 7683 700  
www.gwarek.pl

**Multifunkcyjny  
Samsung Monte S5620**

**1 zł**

Wielofunkcyjny  
**Samsung Monte S5620**  
za 1 zł w najniższym  
doładowaniu 30 zł

PSZCZYNA  
ul. Dworcowa 13  
tel. 32 447 07 70

**mixplus**  
NAJLEPSZE TELEFONY NA KARTĘ ZA ZŁOTÓWKĘ

Samsung Monte S5620 to 1.2" w 2560x1600 pikseli, 12,2" na 480x800 pikseli, 16,1" na 480x800 pikseli, 16,1" na 480x800 pikseli, 16,1" na 480x800 pikseli. Bateria w trybie czuwania.